

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



*no. best
Egami*

11603

1 9 3 6

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALN. KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW."

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

ZJEDNOCZONE FABRYKI ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W MOŚCICACH I W CHORZOWIE

produkują i polecają pierwszorzędnej jakości nawozy azotowe:



A Z O T N I A K

S A L E T R Ę

W A P N I O W ą

(G R A N U L O W A N ą)

S A L E T R Z A K

S I A R C Z A N A M O N U

i wysokowartościowy nawóz fosforowy

S U P E R T O M A S Y N ę

o zawartości 16% i 30% kwasu fosforowego

oraz produkty chemiczne: amoniak skroplony, azotyn sodowy, karbid, kwas azo-
towy, saletrę amonową, saletrę sodową, saletrę potasową, salmiak, węglan amonu,
wodę amoniakalną chemicznie czystą, chlor ciekły, ług bielący (podchloryn sodo-
wy), chlorobenzol (monochlorobenzol), paradwuchlorobenzol, ortodwuchlorobenzol,
--- --- --- sodę kaustyczną, wapno chlorowe, azot, tlen, wodór. --- --- ---

WSZELKICH INFORMACYJ UDZIELA **W CHORZOWIE**
BIURO SPRZEDAŻY Z. F. Z. A.

**FIRMA PARYSKA
PRODUKTÓW CHEMICZNYCH,
METALI I MINERAŁÓW**

pragnie nawiązać stosunki z fabrykami polskimi,
sprzedającymi produkty interesujące rynek
francuski

**Oferty: S. P. I. A. 23, rue du Renaud,
23 PARIS (4).**

2082



**GDYNIA, KATOWICE,
KRAKÓW, LWÓW,
POZNAŃ, WILNO**

**ODDALONE SĄ OD STOLICY
O ZALEDWIE 2 GODZINY LOTU!**

BANK

**M I E S I Ę C Z N I K
POŚWIĘCONY BANKOWOŚCI I
ZAGADNIENIOM FINANSOWYM**

**ADRES REDAKCJI
i ADMINISTRACJI
WARSZAWA
NOWY ŚWIAT 7.
KONTO P.K.O.2777**

ZAWIERA

artykuły, sprawozdania, kronikę, przegląd
bibliografii i prasy z zakresu pieniądza
i kredytu, organizacji i techniki bankowej

PODAJE:

systematyczny przegląd i oświetlenie wszyst-
kich wydarzeń i zagadnień, mających zwią-
zek z bankowością i rynkiem pieniężno-
kapitałowym w Polsce i zagranicą

PRENUMERATA:

ROCZNA WYNOŚI zł 18. PÓLROCZ. zł 9
NUMER POJEDYŃCZY zł 1'50
DLA PRACOWNIKÓW BANKOWYCH
PRENUMERATA ROCZNA zł 12
PÓLROCZNA zł 6 - - - - -

KTO PRAGNIE POZNAĆ

JAKIMI DROGAMI SZŁA MYŚL TECHNICZNA,
OBZNAJMIĆ SIĘ Z PROCESAMI TECHNOLOGICZNYMI,
BUDOWĄ MECHANIZMÓW,
ROZWOJEM PRZEMYSŁU W POLSCE i t. d.

ZNAJDZIE BOGATY MATERIAŁ, ŹRÓDŁOWE
WYJAŚNIENIA i DOKUMENTACJE

**TAMKA 1
tel. 2-98-84**

I część zbiorów

KRAK. PRZEDM. 66

II część zbiorów

W MUZEUM TECHNIKI i PRZEMYSŁU

DNI ZWIEDZANIA : CODZIENNIE (z wyjątkiem poniedziałków i wtorków)
od godz. 10 do godz. 14,
NADTO w PIĄTKI od godz. 17 do godz. 20.

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
ROLA INWESTYCYJ — w. GAJEWSKI	1247	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1268
ZAGADNIENIE POZIOMU CEN — t. l.	1250	KRONIKA TYGODNIOWA:	
KRONIKA GOSPODARCZA:		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1269
Walka ze spekulacyjną zwyżką cen		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
Wycieczka parlamentarna dla zapoznania się z inwestycjami		BUDŻET	1270
Pomoc zimowa bezrobotnym		PODATKI I OPŁATY	1273
Z MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU	1256	AKCZY I MONOPOLE	1273
GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:		PIENIĄDZ I KREDYT	1273
GÓRNICTWO WĘGLOWE	1256	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1275
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1257	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	1257	ZAOPATRZENIE HUTNICTWA NIEMIECKIEGO —	
PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY	1258	ROMAN S. MAKAREWICZ	1276
ROLNICTWO	1259	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Rządowe prace agrarne		FRANCJA	1277
HANDEL:		BELGIA	1277
HANDEL ZAGRANICZNY	1262	NIEMCY	1278
Premiowany wywóz produktów roślinnych w roku gospodarczym		WŁOCHY	1278
1935/1936 — Wł. Łochocki		JUGOSŁAWIA	1278
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1265	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1279
RYNEK AKCYJNY	1266	BIBLIOGRAFIA	1280
CŁO ORAZ REGLAMENTACJA	1266		
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1268		

ROLA INWESTYCYJ

JEŻELIBYŚMY chcieli najkrócej zdefiniować istotę rozwoju społecznego, to chyba możnaby powiedzieć, że polega ona na zróżnicowaniu funkcji. Od warunków pierwotnych, gdy każda rodzina musiała sama wytwarzać i zdobywać wszystko to, co było jej potrzebne do życia, do czasów obecnych, kiedy potrzeby swoje zaspakajamy przez wytwory, będące produktami pracy ogromnej liczby rąk i mózgów, współpracujących na terenie całego globu — dokonywuje się ustawicznie zmiana, polegająca na stale wzrastającym różnicowaniu funkcji. Rezultatem tego jest zwiększenie produkcji przemysłowej, wzrost wymiany towarów, powstawanie olbrzymiego rynku usług. Ten rozwój pozwala na utrzymanie przy życiu coraz większych mas ludności, skupiających się w miastach — przeważnie wielkich organizmach o najdalej posuniętym zróżnicowaniu funk-

cjonalnym, produkujących najróżnorodniejsze dobra materialne i najróżnorodniejsze usługi, przy pomocy których zaspakajamy najbardziej wyrafinowane potrzeby w dziedzinie materialnej i kulturalnej.

Polska jest w rozwoju swoim dość pierwotnym organizmem o małym zróżnicowaniu funkcjonalnym, niskim stopniu wytwórczości rolnej i przemysłowej, niskim stopniu kultury szerokich mas, prawie że naturalnej gospodarce $\frac{3}{4}$ ludności wiejskiej, mało korzystającej z wymiany towarowej, a prawie zupełnie nie korzystającej z usług. Stąd mała liczebność i prymitywizm naszych miast, mała wymiana towarowa, niedorozwój przemysłu i nikłe zapotrzebowanie usług, stąd — stosunkowo do pozycji i roli Polski — małe budżety państwowe i małe budżety instytucji publicznych — budżety czysto vegetatywne na poziomie małego państewka; stąd — przy wielkich po-

trzebach rozwoju kulturalnego i gospodarczego—niemożność użycia nielicznych stosunkowo kadr fachowców, mogących służyć swoimi usługami, stąd tragiczny dysonans pomiędzy wzrostem ludności i wzrostem warsztatów pracy; stąd wreszcie niski poziom dochodu społecznego i nie wykorzystane olbrzymie zasoby pracy ludzkiej, która marnuje się bezproduktywnie.

Znajdując się pomiędzy dwoma narodami liczebnie od nas większymi—narodami o daleko większych możliwościach gospodarczych—rozumiemy, że nasza obrona i nasza zdolność konkurencyjna zależy wyłącznie od naszej prężności, od naszego dynamizmu na wszelkich polach.

Niestety, wskaźniki życia gospodarczego ostatnich lat nie przemawiają na naszą korzyść. Nie chcemy jednak z tym stanem się godzić, to też nasze postulaty gospodarcze, a być może także polityczne i socjalne, powinny wynikać ze stwierdzenia trzech bodaj najważniejszych faktów, obrazujących nasze położenie: 1) że nasz potencjał gospodarczy i—co za tym idzie—wojenny w ostatnich latach rósł wolniej niż potencjał naszych dwu sąsiadów, 2) że w miastach mamy 900 tys. bezrobotnych, a na wsi liczymy utajone bezrobocie na ok. 4 miln. osób, 3) że część normalnego przyrostu ludności nie znajduje dla siebie warsztatów pracy, potęgując bezrobocie.

Zdaje się, że w opinii publicznej coraz powszechniej utrwała się przekonanie, że jedynie szybkie przejście na wyższy poziom życia gospodarczego, a—co za tym idzie—kulturalnego i społecznego w drodze intensyfikacji wytwórczości, usprawnienia wymiany, zróżniczkowania usług—może zwiększyć na stałe zatrudnienie, zapewnić dobrobyt, podnieść nasz potencjał produkcyjny i wojenny.

Proces, który nas czeka, którego ominąć nie sposób, którego opóźnienie może być wielkim błędem, o daleko idących konsekwencjach—to uprzemysłowienie i urbanizacja. Jeżeli sięgać po analogię, zawsze i zresztą zawodną, to mamy do dokonania ewolucję, jaką przeżyła Japonia w końcu XIX w., stając się z biednego, biernego, pierwotnego, rolniczego kraju—mocarstwem uprzemysłowionym, bogatym, prężnym, o wielkich ambicjach.

Osiągnięcie wyższego poziomu jest niemożliwe—między innymi warunkami—bez przeprowadzenia w szybkim tempie poważnych inwestycji publicznych, które poprawią strukturę aparatu gospodarczego polskiego. Brak tych inwestycji utrudnia powstawanie nowych warsztatów pracy i zintensyfikowanie już istniejących.

Mówiąc o znaczeniu inwestycji publicznych dla życia gospodarczego—przykładowo wspomnę tylko o wpływie stanu dróg na koszty eksploatacyjne rolnictwa oraz stanu komunikacji kolejowej na ogólne koszty produkcji i wymiany.

Dalej wspomnę o pierwotności naszych rzek, które są przeważnie elementem niszczycielskim, a nie twórczym, są rozlewiskami, a nie uregulowanymi drogami komunikacyjnymi, wokół których wre życie; o elektryfikacji, jako warunku taniej siły motorycznej dla wszystkich, a przede wszystkim dla małych warsztatów wytwórczych, które muszą stać się podstawą naszego uprzemysłowienia; o ujarzmieniu i zużyciu wielkich zasobów motorycznych i ciepłych, jakie przedstawiają spadki naszych rzek i ukryty w głębi ziemi gaz ziemny; wreszcie, o tych niezmeliorowanych

dziesiątkach tysięcy hektarów ziemi, które wprawdzie przy pomocy wysiłku zbiorowego muszą być doprowadzone do stanu użytkowego, by stać się następnie warsztatami pracy indywidualnej, zapewniającymi warunki bytu i rozwoju tysięcy rodzin rolniczych.

Do tych wielkich inwestycji dołączyć należy zagadnienie prawidłowej rozbudowy naszych miast, które muszą w niezwykle szybkim tempie wchłonąć miliony ludności, muszą podwoić liczbę swych obywateli, muszą stworzyć prawidłowe i dogodne warunki dla powstawania nowych warsztatów pracy, muszą im wreszcie drogą zbiorowego wysiłku zapewnić tak ważne elementy dla produkcji, jak: wodę, siłę motoryczną, należyte warunki komunikacyjne, mieszkaniowe i zdrowotne.

Już samo wyliczenie kilku elementów z dziedziny inwestycji publicznych wyjaśnia, dlaczego na pierwsze miejsce w warunkach rozwoju naszego kraju wysuwają się inwestycje publiczne. Dalszym argumentem będzie stwierdzenie faktu dysproporcji pomiędzy poziomem inwestycji prywatnych i inwestycji publicznych, zwłaszcza na terenie byłych zaborów rosyjskiego i austriackiego. Niedorozwój inwestycji strukturalnych jest naturalną konsekwencją półtorawiekowej historii Polski—okresu, kiedy nie było komu tych inwestycji przeprowadzić.

O ile bowiem w czasach zaborczych inicjatywa prywatna, przystosowując się do warunków obcego organizmu państwowego, inwestowała w rozbudowę swoich warsztatów pracy, o tyle nie mogła ona zastąpić władz publicznych w wykonaniu zadań, właściwych aparatowi publicznemu. Porównajmy tylko poziom zainwestowania fabryk łódzkich z pierwotnością warunków w mieście Łodzi i najbliższego otoczenia. Dysproporcje te stwierdzimy również w Zagłębiu Dąbrowskim, Zagłębiu Naftowym Borysławskim i t. p.—we wszystkich tych miejscach inicjatywa prywatna wydobywała dla siebie miliony i dziesiątki milionów rubli i koron, ale nie potrafiła urządzić ani dróg, ani chodników, ani szkół czy jakichkolwiek urządzeń kulturalnych.

Wreszcie, inwestycje pozwolą na związanie z produkcją dużej części rąk roboczych—rąk, którym nie starcza obecnie warsztatów. Zwiększymy w ten sposób globalną sumę dochodu społecznego, odciażając częściowo warstwę wytwórcze od obowiązku utrzymywania kilku milionów bezrobotnych.

Przejdźmy teraz do warunków, w których działalność inwestycyjna może się racjonalnie rozwijać. Należy stwierdzić, że samo słowo inwestycja jest w Polsce źle widziane, wywołuje masę uprzedzeń i nieporozumień. Inwestowanie było najnieśluszniej uważane w Polsce za coś nadzwyczajnego, dodatkowego, bez czego można się obyć.

Na ogół nie doceniano znaczenia inwestycji: politycy, ekonomiści, publicyści zawsze byli słonni wynajdywać powody i przyczyny, by odłożyć inwestycje na później—do „lepszych czasów”, „gdy będą kredyty zagraniczne” i t. p.

Okres inflacyjny, tak wybitnie wykorzystany w Niemczech na akcję inwestycyjną, w Polsce został prawie całkowicie zmarnowany. Jedynie tylko kolej w tym czasie intensywnie się odbudowywała. W okresach t. zw. oszczędnościowych (1924—1926 i 1931—1935) ofiarą kompresji padają przede wszystkim kredyty na inwestycje i na renowacje. Gmina i powiat, gdy chciały inwestować w drogi i szkoły, musiały

mocno się tłumaczyć z tych zamierzeń i przewyżniać wiele przeszkód, zresztą nie ze strony ludności miejscowej Tymczasem inwestowanie nie jest luksusem. Przeciwnie—jest ono najkonieczniejszą funkcją życia, funkcją rozwoju...

Inwestowanie—to stwarzania nowych warunków bytowania, to przyszłość, o którą dbać i troszczyć winniśmy się przede wszystkim—w stopniu większym niż o warunki życia dla siebie, dla aktualnego pokolenia.

Normalnie uznajemy za porządną taką gospodarkę, w której wytworzone dobra, ewentualnie zrealizowane dochody dzielimy na 3 grupy: część bierzemy na zaspokojenie bieżących potrzeb (wydatki eksploatacyjne czy konsumcyjne), część odkładamy na zastąpienie zużytych części naszych urządzeń (wydatki renowacyjno-konserwacyjne), część przeznaczamy na poprawę warunków bytu, na zwiększenie produkcji, na nakłady na przyszłość (wydatki inwestycyjne).

Można w tragicznych momentach życia na pewien okres przestać inwestować i renowować, ale to może być tylko krótka przerwa. W całej gospodarce narodowej każde pokolenie, oddając spuściznę następnemu, musi się wykazać—o ile nie chce być źle przez historię osądzone—że: 1) nie pogorszyło stanu urządzeń i stanu aparatu wytwórczego, 2) że zabezpieczyło warunki rozwojowe wobec przyrostu ludności, a ponadto—co właściwie powinno być zdrową ambicją—3) zapewniło poprawę na przyszłość, t. j. uzyskanie wyższego poziomu.

Te prawdy, tak proste np. w życiu rodziny, muszą być respektowane i w życiu publicznym. Konieczną jest rzeczą, by w całym społeczeństwie utrwaliło się przekonanie, że w tym położeniu, w jakim Polska się znajduje, niezależnie od globalnej sumy dochodu społecznego—wielkiej czy małej, finanse publiczne muszą być tak skonstruowane, by budżety zawierały kwoty niezbędne na wydatki renowacyjne i pewne sumy na inwestycje, respective—na obsługę kredytów, zużytych na inwestycje. Zaciskanie pasa musi się rozpoczynać od budżetów konsumcyjnych—tak indywidualnych, jak i publicznych.

Zrozumienie tej prawdy jest pierwszym warunkiem, aby zjawisko dynamizmu zaistniało w organizmie polskim. Wszystko jedno, z jakiego poziomu zaczynamy, najważniejsze jest, by całe społeczeństwo było nastawione na rozwój, na twórczość, na poprawę.

Drugim warunkiem celowości prac inwestycyjnych jest ciągłość inwestowania, która jedynie zabezpiecza planowość. W dziedzinie inwestycji publicznych mieliśmy jeden tylko okres silnego inwestowania; był to okres krótki, 3-letni, nie byliśmy doń psychicznie i technicznie przygotowani. Poza tym mieliśmy indywidualne i rozrzucone poczynania inwestycyjne na terenie publicznym. Efekty takiego działania z natury rzeczy musiały być nikłe, pewna zaś ilość błędów—nieunikniona.

Należy stwierdzić, że z procesów gospodarczych proces inwestowania jest funkcją najtrudniejszą, bo wybiegającą w przyszłość i zmuszającą do kojarzenia elementów stanu obecnego—znanych, czy mogących być znanymi—z elementami nieznanymi, przyszłości. W dziedzinie inwestycji poza znajomością istniejącego stanu rzeczy, poza kalkulacją—potrzebna jest pewna doza twórczej intuicji, jaką widzieliśmy u Lubeckiego, i jaką wykazywali ci, którzy tworzyli Gdynię. Kształcić się w planowaniu musimy wszyscy,

a kształcenie to dokonywać się będzie tylko wtedy, gdy zagadnienie inwestowania w skali państwowej, powiatowej i gminnej będzie zagadnieniem stałym, gdy zainteresowanie się inwestycjami będzie powszechne i silne. Rząd obecny, przestrzegając zasady nierozbudowywania budżetu eksploatacyjnego, postawił problem inwestycji jako problem stałej funkcji publicznej—funkcji, która ma służyć do przebudowy warunków gospodarczych w Polsce. Należy się spodziewać i życzyć sobie, by zagadnienie, co, gdzie i jak inwestować, stało się centralnym i twórczym tematem dyskusji publicznych—na łamach pism, na konferencjach izb przemysłowo-handlowych, rolniczych i rzemieślniczych, rad samorządowych—przy współudziale kompetentnych sił naukowo-ekonomicznych i technicznych. To zainteresowanie się publiczne powinno dotyczyć nie tylko planu inwestycyjnego państwowego, lecz również wszystkich poczynania inwestycyjnych ciał publicznych, a przede wszystkim samorządu terytorialnego. Jest ono tym potrzebniejsze, że kwoty na inwestycje będą w stosunku do potrzeb stale i zawsze ograniczone.

Kwota, przeznaczona na inwestycje w roku 1937, wymieniona przez Pana Wicepremiera w Sejmie, jest oczywiście w stosunku do potrzeb niewielka. Wynika ona z oceny naszych możliwości kredytowych, co jest bodaj czynnikiem najważniejszym. Poza tym powściągliwość zamierzeń inwestycyjnych Rządu w najbliższym okresie tłumaczy się innymi ważkimi względami.

Po pierwsze—jest to względ na nasze stosunkowo słabe przygotowanie do szerszej akcji inwestycyjnej. Rozpoczynając w zbyt szybkim tempie, moglibyśmy się narazić na większą możliwość błędów w planowaniu i na złe lub niedostateczne opracowanie projektów technicznych, przez co mogłyby wzrosnąć nieproporcjonalnie koszty inwestycji i pogorszyć się ich rentowność. Ileż to razy mieliśmy okazję narzekać na zbyt pośpieszne decyzje, błędne projekty i fałszywe kosztorysy. Dość wspomnieć Chełm.

Względ drugi—to zasada mocno przez Pana Wicepremiera podkreślana, że inwestycje publiczne powinny iść w parze z inwestycjami prywatnymi i je wywoływać. Jeżeli projektowane inwestycje są trafnie obrane, jeżeli życie gospodarcze istniejące braki istotnie odczuwa, jeżeli inwestycje publiczne spowodują poprawę w kosztach produkcji, stworzą nowe możliwości wytwórcze—to kapitał prywatny będzie inwestował i kwotę, zainwestowaną z kredytów publicznych, powiększy znacznie. A właśnie jako najważniejszy i najbardziej oczywisty skutek i sprawdzian trafności poczynania inwestycyjnych Rządu i samorządu należy uznać wzmocnienie tętna inwestycji prywatnych.

Wreszcie, chcę przejść do trzeciego warunku solidnej pracy inwestycyjnej—jest nim porządek i planowość w finansowaniu robót.

Jeżelibyśmy chcieli zanalizować przyczyny najrozmaitszych, często elementarnych błędów i niedociągnięć w wykonaniu, to w dużej ilości wypadków stwierdzilibyśmy, że winę ponosi ten, kto odpowiada za finansowanie. Przyznawanie kredytu tuż przed rozpoczęciem robót, niepewność, czy przyznana suma w całości będzie asygnowana, opóźnianie terminów wypłat i t. p. czynniki powodują odwlekanie się robót, brak synchronizacji poszczególnych etapów pracy, podwyżkę kosztów, a często i koszty dodatko-

we, wady w wykonaniu, a przede wszystkim stwarza to fatalne warunki psychiczne dla pracy kierownictwa robót, zniechęcenie i przerost krytycyzmu—co na wykonaniu robót, rzecz jasna, pozytywnie się nie odbija.

W rozumieniu tych potrzeb Rząd wprowadza tę innowację, że finansowanie inwestycji będzie dokonywane w okresie roku kalendarzowego, a więc będzie się zaczynać od dn. 1 stycznia. Ta drobna, pozornie, zmiana, przesuująca rozpoczęcie robót o 3 miesiące, jest zmianą o wielkiej doniosłości. Pozwoli ona na należyte przygotowanie się do robót pod względem technicznym i organizacyjnym i na rozpoczęcie faktycznego wykonania w odpowiedniej porze. Wszyscy, którzy mają doświadczenie w prowadzeniu robót, uświadamiają sobie należycie, jak wiele zależy od zorganizowania roboty, skompletowania pracowników i dokonania we właściwym czasie zamówień. Odbije się to również w sposób wysoce dodatni na warsztatach wytwórczych, które będą dużo wcześniej zorientowane co do wysokości obrotów. Przedstawiciele przemysłu niejednokrotnie podkreślali pierwszorzędne znaczenie wczesnych zamówień, umożliwiających nastawienie produkcji na odpowiedni poziom przy jednoczesnym maksymalnym wyzyskaniu wydajności ich warsztatów.

Dalszym dodatnim momentem będzie możliwość zadatkowania zamówień, co z kolei ulży w wysokim stopniu przemysłowi, rozporządzającemu słabym kapitałem obrotowym.

Trzecim momentem, który po doświadczeniu roku bieżącego zaistnieje—będzie to przeświadczenie, którego dotychczas nie było, że przyznane kredyty będą—tak, jak w roku bieżącym—wyplacone w całości. Wielki trud i ryzyko zgromadzenia całej kwoty potrzebnej wzięł na siebie Minister Skarbu. Do zadań aparatu Ministerstwa Skarbu należeć będzie terminowe ich rozprowadzenie—tak, aby inne czynniki w myśl funkcjonalnego podziału pracy mogły swobodnie i spokojnie zająć się organizowaniem i wykonywaniem robót inwestycyjnych według ustalonego wspólnie planu.

Na zakończenie—małe wytłumaczenie na temat stosunku inwestycji do sprawy bezrobocia. Inwestycje nie są pomyślane dla tego, by zatrudnić bezrobotnych. Ich celem jest poprawa struktury, a jej skutkiem będzie stałe wzmoczenie zatrudnienia via systematycznie pracujące warsztaty wytwórcze—zarówno w okresie inwestowania, jak też i później, kiedy inwestycje dokonane będą aktywnie oddziaływać na życie gospodarcze.

Wyjątkiem w tej regule są roboty, przeprowadzane za pośrednictwem Funduszu Pracy, gdzie zatrudnienie zarejestrowanych bezrobotnych jest pierwszą przesłanką, a hierarchia potrzeb—drugą. To odstępstwo od zasady podyktowane jest koniecznością życiową i będzie likwidowane w miarę natężania akcji inwestycyjnej i ożywienia gospodarczego.

W. Gajewski

ZAGADNIENIE POZIOMU CEN

ZAGADNIENIE to stoi dziś w centralnym punkcie gospodarczej dyskusji międzynarodowej. Nie dlatego, oczywiście, aby nabrało w tej chwili właśnie jakiegoś szczególniejszego znaczenia. Było i jest nadal przecież fundamentem wszelkich rozważań kryzysowych od rozpoczęcia się owej wielkiej deruty cen na jesieni 1929 r. Fakt natomiast uczynienia zeń w tej chwili właśnie ośrodka zainteresowań na całym świecie wynika z tego, iż zostało ono—słusznie, rzecz prosta—złączone nierozzerwalnie z ostatnimi wypadkami dewaluacyjnymi na zachodzie Europy, a przez to stało się niejako punktem wyjścia dla wszelkich rozumowań o dalszym rozwoju stosunków gospodarczych międzynarodowych—rozwoju, który po dokonaniu ostatnich dewaluacji ma ponoć się w najbliższym czasie dokonać.

Ostatnie sprawozdanie Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów uczyniło z zagadnienia poziomów cen w poszczególnych krajach czy grupach krajów ośrodek swego rozumowania. Zaraz na wstępie konstatuje ono, iż „z uwagi na brak niezbędnych wyrównań świat gospodarczy podzielony jest nadal na grupy, które utworzyły się na różnych poziomach cen i które oddzielone są nawzajem od siebie wszelkiego rodzaju barierami, przeszkadzającymi znalezieniu niezbędnej styczności”. Komitet Ekonomiczny, jak to już zresztą wskazywano poprzednio na łamach tyg. „Polska Gospodarcza”, wydał swoje sprawozdanie na kilkanaście dni przed dokonaniem się we Francji dewaluacji, a przecież nacechowane jest ono już wówczas zupełnie wyraźnym przeświadczeniem o „braku niezbędnych wyrównań”—czyli właśnie

o konieczności dewaluacji dla krajów bloku złotego, które—cytujemy inny ustęp sprawozdania—„długo próbowały odbudować równowagę cen drogą deflacji, ale doświadczenia wykazały, iż w atmosferze obecnego życia społecznego i gospodarczego proces deflacji, który by był rozciągnięty, jak tego by było potrzeba, na całokształt działalności gospodarczej, jest wyjątkowo trudny do zrealizowania”.

Komitet Ekonomiczny wprawdzie, jak sam twierdził, nie chciał wyraźnie namawiać do dewaluacji krajów o wysokim poziomie cen, lecz akcentował wyraźnie za to konieczność dokonania „w celu ożywienia obiegu międzynarodowego wyrównania fasy, która dzieli w zakresie poziomu cen większość krajów o parytecie złota (realnej czy nominalnej) od większości krajów o pieniądzu zdeprecjonowanym”.

Możnaby dużo mówić o źródłach tak wyraźnego „dewaluacyjnego” stanowiska owego sprawozdania, które w następstwie (po dewaluacji już...) zostało wykorzystane we Francji jako dowód niejako opinii międzynarodowej, wypowiadającej się za koniecznością dokonania przez kraj ten wspomnianej manipulacji pieniężnej. Wydaje się zresztą niewątpliwym, iż zgóry powzięta decyzja Rządu francuskiego zaważyła na stanowisku przedstawiciela Francji w Komitecie Ekonomicznym Ligi i przy aktywnym (oczywiście) współdziałaniu delegatów brytyjskiego i amerykańskiego, reprezentujących z natury rzeczy też dewaluacyjną już od dawna, wpłynęła na konstrukcję samego sprawozdania. Wydaje się, krótko mówiąc, iż rację ma np. „L'Europe Nouvelle”, kiedy pisze dn. 3 b. m., iż „dla względów propagandowych dobrze zrozumiałych i wytłumaczalnych Rząd jak

najwydatniej ukrywa dewaluację pod płaszczykiem międzynarodowego wyrównania monetarnego i kwalifikuje operację, która przede wszystkim jest operacją czysto francuską, jako światowy układ gospodarczy”.

Dewaluacja franka była istotnie operacją czysto francuską, dokonaną z uwagi na fakt zwiększania się rozpiętości pomiędzy cenami we Francji i tym, co nazywamy obecnie poziomem cen światowych. Powiadamy: „obecnie”, gdyż w dzisiejszym układzie stosunków faktycznych poziom cen światowych jest właśnie czymś innym niż to, co zazwyczaj określamy tym mianem. Normalnie bowiem ceną światową będzie cena eksportowa najniższa, oferowana ostatnio w zakresie jakiegoś produktu przez eksporterów jakiegoś kraju. W zależności zatem od sytuacji, panującej doraźnie na takim czy innym wielkim rynku eksportującym, cena światowa jakiegoś produktu czy surowca określana bywa przez ceny eksportowe jednego albo drugiego kraju, przy czym stan faktyczny zmienia się na ogół bardzo szybko. Inaczej stało się obecnie. Na skutek stworzenia się wielkiego rozpięcia pomiędzy poziomami cen, liczonych w złocie, na terytoriach krajów, które zdewaluowały swój pieniądź, i tych, które pozostały przy naturalnym lub sztucznym parytecie złota, element „niskości” ceny przeszedł zdecydowanie do krajów dewaluacyjnych. Jeśli doda się do tego udział w światowej produkcji wszystkich nieomal zasadniczych surowców i półfabrykatów, jaki posiadają wprost czy pośrednio (kontrola kapitałowa) kraje bloku szterlingowego i Stany Zjednoczone, stwierdzić można z dużą dozą ścisłości, iż pojęcie „ceny światowej” zbiega się obecnie z poziomem cen właśnie w tych krajach. Wchodzi tu w grę pojęcie t. zw. ceny kierowniczej (*prix directeur*), t. j. określającej siłę faktu poziom cen światowych—oczywiście tylko w okresie tak daleko posuniętego chaosu cen, jaki obserwujemy na świecie od 5 lat.

W tych warunkach dla Francji pozostawałyby do wyboru dwie drogi. Albo możliwie wydatne sprasowanie swego poziomu cen przez wszechstronnie zastosowaną i ostro przeprowadzoną politykę deflacyjną, albo—pójście tą samą drogą, którą poszła (i wytknęła wielu krajom) W. Brytania, t. j. dewaluacja monetarna. Wiadome są opory, z jakimi przez długi czas we Francji—owym klasycznym kraju rentierskim—przeciwstawiano się dewaluacji. Ale w tym wypadku wszystko zależało od stopnia wykonania polityki deflacyjnej. I tu mamy bardzo pouczające dla wszystkich doświadczenia.

Spadek cen, wywołany depresją gospodarczą, rozwijał się w latach 1929 i 1930 we Francji mniej więcej analogicznie jak w W. Brytanii i innych krajach późniejszego bloku szterlingowego. Przy wskaźniku cen w 1929 r. = 100 poziom cen we Francji wynosił we wrześniu 1931 r., a więc w przeddzień dewaluacji funta 75.4, w Anglii—73.7 (według statystyki Board of Trade), w Szwecji—76.4, w Finlandii—80.6, w Danii—72.7 i t. d. i t. d. Jednocześnie tenże poziom cen w Szwajcarii trzymał się wówczas wskaźnika 75.3, w Belgii—70.2, w Polsce—74.9. Z zastrzeżeniem różnic w obliczaniu poszczególnych wskaźników w różnych krajach powiedzieć więc można było, iż w najogólniejszych zarysach spadek cen światowych odbywał się równomiernie, i równowaga nie została zachwiana. Stało się to dopiero

z chwilą dewaluacji funta i walut bloku szterlingowego. W październiku 1931 r. kurs funta wynosił już tylko 79.9% dawnego parytetu, a w grudniu tegoż roku—69.3%. Przeciętny kurs za 1932 r. dawał 72.2% parytetu sprzed września 1931 r. Co więcej jednak, poziom cen szterlingowych, a więc w walucie zdeprecjonowanej, w W. Brytanii nadal obniżał się i wyniósł w 1932 r.—wedle wspomnianego powyżej wskaźnika Board of Trade, 74.9—w porównaniu z 76.8—przeciętną z 1931 r. Te dwa zjawiska—dewaluacja i dalszy spadek cen—dokonały tego, iż już w 1932 r. powstała pomiędzy cenami francuskimi i angielskimi—powiedzmy raczej: pomiędzy cenami w złocie w krajach, które nie zdewaluowały, i krajami o zdeprecjonowanym pieniądzu—silna rozbieżność. Indeks cen we Francji wyniósł w tym roku przeciętnie 68.2, w Anglii zaś—53.9.

Zrównanie tych poziomów mogło nastąpić trojako: albo kraje o walucie złotej zdewaluują i zahamują normalny w tym wypadku wzrost cen w walucie papierowej (jak to zrobiła Anglia), albo polityka deflacyjna w nich sprasuje poziom cen do poziomu „szterlingowego”, albo wreszcie ten ostatni poziom pocnie wzrastać. Mogła wreszcie zdarzyć się kombinacja czwarta, na którą liczone najbardziej, t. j. jednoczesne ciśnięcie w dół cen w krajach „złoty” i wzrost cen papierowych w krajach dewaluacyjnych.

Ta ostatnia możliwość zdawała się ziszczać. Ceny brytyjskie, począwszy od 1933 r., wykazują stały wzrost. Przeciętna ich za 1935 r. wynosi 77.8 (w funtach). Ale, licząc nowe wyrównania w dół samej wartości funta (w 1935 r. wart był on przeciętnie tylko 59.8% swego parytetu przeddewaluacyjnego), poziom cen w złocie wzrastał w W. Brytanii bardzo powoli i trzymał się przeciętnie w 1935 r. wokół wskaźnika 46.5. We Francji natomiast w okresie tym silna polityka deflacyjna Premiera Laval'a zdołała doprowadzić poziom cen zaledwie do wskaźnika 54. Rozpiętość zmniejszyła się, ale nie znikła.

Mimo to w sierpniu ub. r. zgodnie z ocenami francuskimi poziom cen we Francji był wyższy w złocie od poziomu cen brytyjskich o nie więcej niż jakieś 10%. Mowa o cenach hurtowych. W zakresie kosztów utrzymania rozpiętość była o wiele większa. W III kwartale 1935 r. wskaźnik kosztów utrzymania we Francji wynosił 84.4 w stosunku do przeciętnej w 1929 r. = 100. W Anglii na poziomie cen złotych wynosił on—przy tej samej bazie—52.7. Tu jednak trzeba zauważyć, iż w 1929 r. poziom kosztów utrzymania w Anglii był znacznie wyższy niż we Francji—tak, iż rozpiętość istotna była w 1935 r. znacznie mniejsza, niż by to wynikało z obserwacji samych tylko wskaźników. Badacze francuscy stwierdzają, mianowicie, iż poprawka, jaką przez uwzględnienie rozpiętości w kosztach utrzymania w obu krajach należałoby wprowadzić do porównania poziomów ich cen, zwiększyć powinnyaby w omawianym okresie 10%-ową „wskaźnikową” rozpiętość do jakichś 35%. O tyle więc w lecie 1935 r. poziom cen we Francji różnił się od poziomu cen brytyjskich.

Gdyby wówczas więc frank został zdewaluowany o ok. 25%, wystarczyłoby to całkowicie do odzyskania równowagi cen w stosunku do Anglii i—co za tym idzie—innych krajów „dewaluacyjnych”. Ale wówczas to właśnie polityka gospodarcza Francji łudziła się modnym wtedy hasłem: ani deflacji—ani dewaluacji. Politycznie deflacja okazała się w ta-

kim kraju jak Francja zupełnie niemożliwa do przeprowadzenia. Jeśli pomiędzy spadkiem wskaźnika cen i spadkiem wskaźnika kosztów utrzymania zwiększała się tam stale rozpiętość już w latach poprzednich, to wynikało to, jak dobrze wiemy, z przyczyny sztucznego utrzymywania przez Francję wysokich cen rolniczych drogą kontyngentowania przywozu. W 1935 r. poszło się pod naciskiem niezadowolonej wsi po tej drodze jeszcze dalej. Zaczęto sztucznie podnosić ceny rolnicze. Rezultaty nie dały na siebie czekać. W sierpniu ub. r. indeks cen detalicznych produktów spożywczych stał we Francji na poziomie 397. W lutym b. r. znalazł się on już na wysokości 446. W ciągu półrocza podniósł się o przeszło 12,3%. Wskaźnik kosztów utrzymania skoczył za nim odrazu ze wzmiarkowanych powyżej 84,4 w III kwartale ub. r. do 87,4 w I kwartale b. r. i do 89,4 w II kwartale b. r. Jeśli się na ogół za dewaluację franka czyni odpowiedzialną politykę gospodarczą t. zw. frontu ludowego we Francji, to w imię sprawiedliwości nie należy zapominać o pierwszych posunięciach na tej drodze, które jeszcze od gabinetu P. Bluma nie zależały. Cała bowiem polityka gospodarcza Francji przed dojściem do władzy rządu frontu ludowego nosiła już w sobie zarodek przyszłych kataklizmów. Niezrównoważony budżet „drenował” w dalszym ciągu prywatny rynek pieniężny ciągłymi pożyczkami wewnętrznymi, utrzymując stale wysoki poziom stopy procentowej. Obciążenie podatkowe nie tylko nie malało, ale nawet rosło. Rząd P. Bluma swoimi posunięciami w dziedzinie „ustaw społecznych”, silnie podwyższającymi koszty własne przedsiębiorstw, dokonał reszty.

Prof. Karol Rist, stojący na czele paryskiego Instytutu dla Badań Gospodarczych i Społecznych, przeprowadził dokładne badania nad rozwojem cen francuskich w okresie marzec—maj b. r., a więc w tym właśnie, kiedy pod wpływem zaprzestania polityki deflacyjnej P. Laval'a poziom cen francuskich zaczął zwiększać swą rozpiętość w stosunku do poziomu brytyjskiego, a więc w stosunku do „cen światowych”. W pracy p. t. „Ecart de prix France-étranger”, wydanej w połowie b. r., podaje on wyniki ankiety porównawczej pomiędzy cenami we Francji i w kilku krajach dewaluacyjnych, odrzucając wszystkie niedość dokładne i orientacyjne tylko dane, jakie można wyciągać z porównania rozwoju wskaźników cen dwóch krajów. Ankieta dała wysoce interesujące wyniki. Okazało się np. przy porównaniu cen francuskich i angielskich, iż usługi w obu krajach (Paryż—Londyn) na ogół kosztują jednakowo, że w cenach produktów przemysłowych Anglia była przeważnie niższa—i to w artykułach tańszych o masowym spożyciu, że—na koniec—największa rozpiętość w cenach istniała w dziedzinie produktów rolnych i spożywczych. Rozpiętość ta sprawiała, iż w marcu b. r. można było z dużą dokładnością stwierdzić, iż koszty utrzymania w Paryżu były o dobre 33% wyższe od analogicznych kosztów w Londynie. Przede wszystkim—na skutek drożyzny cen żywności.

Dopiero potem przyszła we Francji nowa fala wyżki cen—tym razem za sprawą rządu frontu ludowego. W ciągu ostatnich 4 miesięcy francuski poziom cen hurtowych poszedł na skutek zastosowania części tylko „ustaw społecznych” o ok. 8% w górę. W tym samym okresie coraz to zresztą

szybciej wzrastające ceny brytyjskie podniosły się tylko o ok. 2%. A przecież niesposób zaprzeczyć, iż ceny brytyjskie (a więc w znacznej mierze—„ceny światowe”) idą ostatnio w górę bardzo szybko. Porównując przeciętne poziomy cen w Anglii w 1932 r. i 1935 r., stwierdzamy, iż w tym okresie wzrosły one zaledwie o niecałe 4%, w sierpniu b. r. natomiast były one już o 7% wyższe od przeciętnej za ub. r. Rozpiętość pomiędzy wzrostem cen francuskich i cen brytyjskich musiała zdecydować ostatecznie o decyzji dewaluacyjnej rządu P. Bluma. Jeśli przed wzrostem cen, wywołanym jego polityką, rozpiętość pomiędzy francuskim i angielskim poziomem cen wynosiła już ok. 33%, to po nagłej podwyżce cen francuskich i mimo wcale okazałej podwyżki cen brytyjskich rozpiętość ta w wilię dewaluacji francuskiej musiała wzrosnąć do jakichś 40%, licząc w ten sposób, iż ceny brytyjskie przyjmujemy za 100, ceny francuskie przed dojściem do władzy frontu ludowego—za 133, a we wzroście ich o 10 punktów (odpowiadających owym 8%) wprowadzimy poprawkę w dół, wynikającą z jednoczesnej wyżki cen angielskich.

Jeśli tak jest—a wszelkie dane właśnie za tym przemawiają—dewaluacyjne posunięcie francuskie wydaje się „za płytkie”. W istocie, aby sprowadzić francuski poziom cen do poziomu brytyjskiego, trzeba by było najprzód uwzględnić minimalną przynajmniej wyżkę cen we frankach zdevaluowanych (np. znów o 10 punktów) i dokonać amputacji waluty. Otrzymałibyśmy wówczas poziom ok. 154, od którego trzeba by uciąć $\frac{1}{3}$, aby znaleźć się na poziomie właściwym. Dewaluacja winnaby zatem wynosić równie 33 $\frac{1}{3}$ % przeciętnie—boć może zdarzyć się, iż ceny francuskie pójdą w górę szybciej—zwłaszcza, iż inflacyjna polityka gospodarcza Francji temu sprzyja. Tymczasem zaś, jak wiemy, powyższy procent jest najwyższą granicą dewaluacji. Dlatego też pesymiści już obecnie twierdzą, iż, kto wie, czy dewaluacja franka była ostatnia...

W omówieniu powyższym staraliśmy się na przykładzie francuskim wyjaśnić możliwie jasno związek pomiędzy poziomem cen we Francji i ostatnim posunięciem monetarnym Rządu francuskiego. Związek ten jest wyraźny i nie ulegający wątpliwości. Dewaluacja francuska dokonana została przede wszystkim dla zniżenia poziomu cen w złocie w kraju—tak, jak dewaluacja amerykańska dokonana została w 1933 r. dla podwyższenia ich. Ceny detaliczne w Stanach Zjedn. przez całą II połowę 1932 r. i pierwsze miesiące 1933 r., t. j. przed dewaluacją dolara, spadały w stosunku do poziomu cen funtowych. We Francji natomiast największa rozpiętość pomiędzy cenami złotymi i funtowymi istniała na początku 1934 r., spadła pod koniec tego roku, podniosła się znów przejściowo na przełomie 1934/35, spadła ponownie w ub. r. (Premier Laval) i ponownie zaczęła wzrastać. Tym razem kres temu położyła już tylko dewaluacja. Natomiast ceny w Stanach Zjedn. po przejściowym silnym spadku (w złocie) bezpośrednio po dewaluacji dolara oscylują obecnie wokół poziomu funtowego. Zagadnienia cen w Stanach Zjedn. w tej chwili jeszcze nie ma.

Istnieje ono natomiast w całej pełni w krajach, które nie zdevaluowały. Ale istnieje niejednokrotnie (jak np. w Polsce) przy całkowicie odmiennym kształtowaniu się podstawowych jego elementów.

Rzecz w tym, iż—jak już niejednokrotnie wyjaśniano—nasz poziom cen w przeciwieństwie do francuskiego nie ulegał ostatnio żadnym tego rodzaju wyżkom, które uzasadniałyby jakiegokolwiek posunięcia natury monetarnej. Wyjaśnimy to liczbowo.

Przede wszystkim nie mamy w Polsce tej rozpiętości pomiędzy kształtowaniem się poziomu cen hurtowych i poziomu kosztów utrzymania, jaka istnieje we Francji. Nasz wskaźnik kosztów utrzymania wynosił w sierpniu (przy bazie 1928 r. = 100) 60·5, podczas gdy wskaźnik cen, jak wiemy, trzymał się w tymże miesiącu na poziomie 53·6, a wskaźnik cen detalicznych produktów spożywczych—na poziomie 48·0. Oznacza to, iż z jednej strony koszty utrzymania spadły u nas od początku kryzysu o wiele silniej niż we Francji, z drugiej zaś—jako kraj o nadwyżkach rolniczych nie możemy mieć z natury rzeczy wysokiego poziomu cen artykułów spożywczych. Innymi słowy, jeśli porównujemy wskaźniki poziomu cen u nas i w Anglii, nie tylko nie potrzebujemy dokonywać żadnej poprawki, zwiększającej rozpiętość tych wskaźników na naszą niekorzyść (jak to właśnie trzeba było robić we Francji), ale—odwrotnie—wypadałoby nawet rozpiętość tę zmniejszyć.

Teraz—sam rozwój wskaźnika cen. Wykazywaliśmy, iż rozpiętość pomiędzy wskaźnikami francuskimi i angielskimi wzrastała mimo faktu, iż i ceny brytyjskie szły przeciw w górę. Wskaźnik brytyjskich cen hurtowych (przy 1929 r. = 100) wynosił w sierpniu b. r. 83·4, co w przeliczeniu na ceny w złocie daje 51·2. Jednocześnie koszty utrzymania w W. Brytanii od połowy ub. r. nieco wzrosły: w lipcu miały wskaźnik

89·0 wobec 85·4 przeciętnie w 1933 r. Natomiast w tymże okresie nasz wskaźnik cen przy tej samej bazie wynosił 55·7, a koszty utrzymania obniżyły swój wskaźnik poniżej 60. Jeśli dodamy do tego, że ceny brytyjskie w 1929 r. (roku bazowym) były stanowczo znacznie wyższe od naszych (funt był wówczas pieniądzem „surévalué”), musimy stwierdzić, iż nawet przy wszelkich trudnościach porównywania wskaźników cen w 2 krajach ceny polskie nie są znacznie wyższe od angielskich, a — co ważniejsza—nie wykazywały dotychczas żadnego takiego ruchu wwyż, który by je od poziomu wzrastających cen angielskich oddalał.

Dlatego też z tego pobieżnego studium poziomu cen wynika w każdym razie jedno: elementy sytuacji w tej dziedzinie w Polsce i we Francji są zgoła różne. A więc decyzja powinna być również odmienna. To natomiast, co nasuwa się dla nas z przykładu francuskiego, dotyczy dwóch zagadnień natury już raczej praktycznej. Po pierwsze—zwracanie specjalnej uwagi na wahania naszego poziomu cen, a specjalnie kosztów utrzymania, gdyż to właśnie jedyne mogłoby sytuację naszą zmienić, po drugie—dokładniejsze zbadanie za przykładem studiów Prof. Rista realnych porównań poziomu cen naszych i zagranicznych. „Papierowo”, t. j. porównując wskaźniki, jesteśmy w tej chwili drożsi od poziomu cen angielskich nie więcej niż o jakieś 8%. W wypadku francuskim dokładniejsze studia potwierdziły kalkulacje wskaźnikowe. Byłoby niezmiernie interesujące zbadanie, czy toż samo powtórzy się i u nas.

t. ł.

KRONIKA GOSPODARCZA

WALKA ZE SPEKULACYJNĄ ZWYŻKĄ CEN

W związku z ujawnioną ostatnio spekulacyjną, gospodarczo nieuzasadnioną wyżką cen szeregu artykułów względnie na niektórych terenach kraju Pan Prezes Rady Ministrów Gen. Sławoj-Składkowski zarządził specjalnym okólnikiem energiczną i bezwzględną walkę ze spekulacją i drożyzną. Na wstępie okólnika Pan Premier oświadcza, co następuje:

„Dobroczynna dla całości gospodarstwa społecznego wyżka cen zbóż wykorzystana została przez elementy spekulacyjne jako pretekst do wywołania niczym nieuzasadnionej fali drożyzny niemal wszystkich artykułów powszedniego użytku.

Rząd przystępuje z energią do walki ze spekulacją i wzywa do pomocy całe społeczeństwo.

Krótkowzroczni, egoistyczni wyzyskiwacze ogółu przez podbijanie cen artykułów pierwszej potrzeby, ukrywanie posiadanego towaru i szerzenie niepokojących pogłosek o mających jakoby nastąpić wyżkach cen—będą karani bezlitośnie.

Rozbijają oni zwartość i wzajemne zaufanie obywateli Państwa, stwarzając podłoże do nieufności i niezadowolenia”.

Poza akcją administracyjną, zleconą specjalnym zarządzeniem i zapoczątkowaną osobiście przez Pana

Premiera w terenie, Rząd podjął walkę środkami gospodarczymi. W tym celu zwołane zostało na dz. 21 b. m. posiedzenie Komitetu Ekonomicznego.

Komitet Ekonomiczny, obradujący pod przewodnictwem Pana Wicepremiera Kwiatkowskiego, stwierdził, że wobec stanowczej decyzji utrzymania nadal niezmiennej polityki walutowej istnieje konieczność zdecydowanego przeciwstawienia się wszelkim nagłym, spekulacyjnym zmianom cen i zmianom w kosztach własnych produkcji i wymiany. Spekulacyjne wyżki cen artykułów przemysłowych i rolniczych, nieuzasadnione momentami kalkulacji handlowej, spowodować mogą niepożądane perturbacje i wypaczyć naturalny rozwój koniunktury, który zarysował się tak wyraźnie w okresie sierpnia i września b. r.

W tej myśli—niezależnie od zarządzeń administracyjnych, wydanych przez Pana Premiera—Komitet Ekonomiczny rozpoczął dyskusję w sprawie zarządzeń o charakterze gospodarczym, mających przeciwdziałać wszelkiej spekulacji.

W najbliższych dniach odbędzie się drugie w tej sprawie posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którym Panowie Ministrowie: Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Przemysłu i Handlu—po zebraniu dodatkowych elementów o ruchu cen—przedstawią odpowiednie wnioski.

WYCIECZKA PARLAMENTARNA DLA ZAPOZNANIA SIĘ Z INWESTYCJAMI

W dniu 15 b. m. wycieczka parlamentarna dla zapoznania się z prowadzonymi pracami inwestycyjnymi rozpoczęła objazd kraju.

Dzień pierwszy poświęcony był zwiedzeniu inwestycji miejskich w stolicy. Do członków wycieczki, zebranych w Ratuszu, dokąd przybyli również Panowie Ministrowie: Rolnictwa i Ref. Roln. J. Poniatowski, Przemysłu i Handlu A. Roman i Komunikacji J. Ulrych oraz Podsekretarze Stanu: Korsak, Rose i Sokołowski—wygłosił następujące przemówienie Pan Wicepremier Inż. E. Kwiatkowski:

„Gdybyśmy szukali hasła czy stwierdzenia, które w Rzeczypospolitej Polskiej zdołałoby zjednoczyć największą liczbę ludzi, które potrafiłoby zmobilizować masy—napewno byłoby to stwierdzenie, iż pragniemy widzieć Polskę—w całym jej przekroju—iną od tej, na którą patrzyliśmy przed wojną, i inną od tej, którą zdobyliśmy w 1918 r., i inną od dzisiejszej.

Mamy poczucie konieczności dokonania zmian strukturalnych w ustroju naszego życia gospodarczego—i to takich, by wartość pracy człowieka, wartość pierwiastków twórczych w życiu ludzkim mogła widocznie wzrastać, mogła swobodniej i pełniej się rozwijać.

Musimy się dozbroić gospodarczo, by w coraz trudniejszej walce życiowej dotrzymać kroku społeczeństwu najbardziej żywotnym i najbardziej uzdolnionym do solidarnego wysiłku.

Mówiąc to—stwierdzamy potrzebę wielkich, pionierskich inwestycji w Polsce.¹

Potrzeby w tej dziedzinie są olbrzymie, a środki niezwykle ograniczone.

Nasze kresy wschodnie—pod względem materialnym—nie należą jeszcze do cywilizacji Zachodu. Miasta, rzeki, drogi bite i drogi żelazne, udostępnienie źródeł energii, usamodzielnienie się w granicach możliwości pod względem surowcowym, otwarcie nowych dróg handlowych, rozbudowa wytwórczości, zabezpieczających Państwo w chwilach niebezpieczeństwa, ale przede wszystkim zaktywizowanie tego potężnego zbiornika ludzi, jaki stanowi wieś—oto niewyczerpane konieczności inwestycyjne.

Z zagadnieniem tym wiąże się również podstawy wiązadeł społecznych. Musimy zapewnić nowe pola do pracy dla nowych obywateli. Jeżeli zaś w stosunku do ogromu zadań mamy środków finansowych bardzo mało—oznacza to, iż dyspozycja środkami materialnymi musi być bardzo oględna. Każdy szczegół winien być przemyślany i obliczony w swych skutkach gospodarczych i społecznych. Dlatego w tej właśnie dziedzinie należy skoncentrować uwagę instytucji państwowych i publicznych oraz społeczeństwa. Tymi problemami należy zainteresować prasę, tu otworzyć pole dla pozytywnej krytyki, dla starcia poglądów, gdyż z tych zjawisk powstaną napewno dodatnie rezultaty dla Państwa, dla społeczeństwa, dla gospodarstwa, dla naszej przyszłości.

Jesteśmy napewno dalecy od ideału zarówno w organizacji zbiorowego wysiłku, jak i w przemyśleniu jego celowości, i dlatego element krytyki nie jest naszym wrogiem, ale przyjacielem. Z tych myśli—jako jeden z ważnych fragmentów, powstała właśnie inicjatywa

obecna. Przychodzimy z najlepszą wolą wykonania poważnej i ciężkiej pracy, mającej ułatwić i pogłębić przyszlą pracę w Komisji Budżetowej Izby Ustawodawczej.

W roku bieżącym z przyznanych kredytów najważniejsze wysiłki skoncentrowały się na inwestycjach: w dziedzinie komunikacyjnej (drogi i koleje), elektryfikacyjnej z uruchomieniem nowych źródeł energii (gaz i woda), reformy rolnej, inwestycji komunalnych, budownictwa (szczególnie socjalnego).

Dlatego obrano program, który przykładowo zilustruje te wysiłki. W roku przyszłym podobna komisja winna udać się już do t. zw. Polski B, to jest na ziemie wschodnie, gdzie w roku bieżącym zapoczątkowaliśmy pewne prace, a w następnym doczekamy może rezultatów.

W chwili obecnej pragnę zapewnić Panów, którzy zgłosili gotowość poświęcenia kilku dni swoich dla wykonania zbiorowej pracy, iż zarówno wszyscy moi koledzy—członkowie Rządu, jak też i nasi współpracownicy, pragniemy dołożyć wszelkich starań, by ułatwić Panom ich trudne zadanie, by w pracy rzeczowej pogłębić ten problemat, który zajmować będzie coraz poważniejsze miejsce w wysiłkach nowej i młodej Polski—która idzie”.

Następnie przemówienia informacyjne wygłosili PP.: Dyrektor Gajewski, Dyrektor Funduszu Pracy, Dolanowski, a referat—w związku z pokazem robót miejskich—P. Prezydent Miasta Starzyński, ilustrując swe wywody licznymi mapami i wykresami.

Przed południem tego dnia uczestnicy wycieczki zwiedzili roboty inwestycyjne miejskie, prowadzone w stolicy, a po południu udali się na Dworzec Główny, gdzie Pan Minister Komunikacji, J. Ulrych, wygłosił przemówienie, w którym omówił prace, już dokonane w całym Państwie, jak również będące w toku, a mające na celu przystosowanie polskiego kolejnictwa do bieżących potrzeb Państwa. Następnie P. Inż. Higersberger, kierownik robót, omówił historię przebudowy węzła warszawskiego oraz plany przebudowy, dalej—dotychczas wykonane prace i roboty, które mają być zakończone w okresie 2 lat, jak również poinformował o sprawie elektryfikacji węzła.

Następnie uczestnicy wycieczki zorientowani zostali w projektach budowy Dworca Centralnego, po czym specjalnym pociągiem motorowym wyjechali do stacji Warszawa-Zachodnia, a następnie do Szczytlic. W obu tych punktach inżynierowie, prowadzący roboty, udzielili wyczerpujących wyjaśnień o stanie prac, które są już poważnie zaawansowane, a uczestnicy wycieczki obejrzeni budowany dworzec Warszawa-Zachodnia, warsztatownie oraz budowle i urządzenia elektryfikacyjne.

Ostatnim punktem programu zwiedzania w Warszawie było zapoznanie się z prowadzonymi robotami przy przebudowie węzła kolejowego i obejrzenie prac, prowadzonych na terenie Dworca Wschodniego i Grochowa.

Z Warszawy wycieczka parlamentarna udała się do Tarnowa—celem zwiedzenia robót około zapory wodnej w Rożnowie i Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach. Z ramienia Rządu przybyli do Tarnowa Pan Wicepremier Inż. E. Kwiatkowski, Panowie Ministrowie: Przemysłu i Handlu A. Roman, Komunikacji J. Ulrych, Rolnictwa i Ref.

Roln. J. Poniatowski oraz PP. Wiceministrowie: Korsak i Rose.

W Tarnowie wycieczkę powitał Wojewoda Krakowski P. Gnoiński oraz Dyrektorowie Państwowych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie: Wowkonowicz, Schätzel i Stattler. Z dworca goście udali się autobusami do Rożnowa, gdzie powitani zostali przez starostę powiatowego. Następnie w sali kasyna uczestnicy wycieczki wysłuchali referatu Dyrektora Romańskiego: „O gospodarce wodnej w Polsce na najbliższy okres 4-letni”, oraz referatu kierownika budowy Inż. Śliwińskiego, który przedstawił historię budowy tamy zaporowej, przy czym podkreślił niesłuszność obaw tych, którzy uważają dotychczasowe prace koło zapory za chybione. Najlepszym tego dowodem jest ekspertyza Prof. Lugeon'a, który podkreślił, że co do przyszłości zapory nie ma żadnych obaw. Następnie zabrał głos Pan Minister Komunikacji Ulrych, który w krótkich słowach omówił pomoc Rządu dla prac w Rożnowie oraz stwierdził, że według dotychczasowych fachowych ekspertyz zapewnione jest 100% bezpieczeństwo budowanej zapory.

Z kolei uczestnicy wycieczki zapoznali się szczegółowo z pracami w Rożnowie.

Po zwiedzeniu Rożnowa członkowie Rządu i parlamentarzyści udali się do Mościc, gdzie w sali konferencyjnej wysłuchali dwóch prelekcji: „O historii fabryki w Mościcach” — Dyr. Wowkonowicza i „O konieczności dalszej elektryfikacji kraju” — Inż. Guenthera. Po tych wykładach uczestnicy wycieczki zwiedzili obiekty fabryczne.

Po zwiedzeniu państwowych robót inwestycyjnych w Rożnowie oraz Zakładów Chemicznych w Mościcach wycieczka parlamentarna przybyła w dniu 17 b. m. do Bydgoszczy celem zaznajomienia się z inwestycjami, prowadzonymi dla rozwiązania zagadnienia przeludnienia rolniczego. Członków Rządu oraz uczestników wycieczki powitali na dworcu: Wojewoda poznański, Maruszewski, Wojewoda pomorski, Raczkiewicz, Prezydent miasta, Barciszewski oraz przedstawiciele władz wojskowych. W gmachu Państwowego Instytutu Rolniczego Pan Minister Poniatowski wygłosił wyczerpujący referat o walce z przeludnieniem gospodarczym w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem województw: poznańskiego i pomorskiego.

Po zwiedzeniu Państwowej Fabryki Dykt uczestnicy wycieczki wyruszyli autobusami na zwiedzanie nowowybudowanych osad rolnych w Pszczynie i Trzebieńcu. Następnie wycieczka zwiedziła wzorową mleczarnię spółdzielczą w Przechowie i udała się do Chełmna i Grudziądza, a wieczorem w dniu 17 b. m. przybyła do Gdyni.

W dniu następnym wycieczka zwiedziła przede wszystkim budującą się halę targową i rzeźnię, następnie port drzewny „Paged”. Z kolei wycieczka udała się do hali chłodni rybnej, a potem holownikiem na zwiedzenie wykańczanego obecnie elewatora zbożowego o pojemności 10 tys. ton, poczym uczestnicy wycieczki przyjechali na pokład m/s „Batory”, gdzie wysłuchano szeregu referatów.

W Domu Zdrojowym w Gdyni przy wspólnym posiłku Pan Wicepremier Kwiatkowski wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, iż w czasie objazdu zarówno członkowie Rządu, jak i uczestnicy wycieczki

stwierdzili istnienie bardzo wielu potrzeb we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Kontakt, zadzierżgnięty między przedstawicielami Rządu i Izb Ustawodawczych, biorących udział w wycieczce, nie kończy się, lecz przeciwnie — należy przypuszczać, że kontakt ten i współpraca będą tym silniej utrzymane. W zakończeniu Pan Wicepremier złożył na ręce Posła Gen. Żeligowskiego podziękowanie posłom i senatorom, którzy w trosce o ważne sprawy państwowe zechcieli ponieść trud, związany z dokonanym objazdem.

W odpowiedzi zabrał głos Poseł Gen. Żeligowski, podkreślając dwa główne zadania Izb Ustawodawczych: kontrolę działalności Rządu i uchwalanie ustaw, zaznaczając, że kontrola Rządu winna być świadoma, rzeczowa i życzliwa. Odbyta ostatnio podróż ułatwi senatorom i posłom tę kontrolę. Winni oni stworzyć tradycję, że komisje budżetowe Sejmu i Senatu w ciągu całego roku powinny przyglądać się pracom Rządu. Podnosząc następnie, iż w czasie podróży uczestniczący w niej posłowie i senatorowie zetknęli się z szeregiem ważnych zagadnień gospodarczych, rolniczych i przemysłowych, Gen. Żeligowski w imieniu uczestników wycieczki podziękował Wicepremierowi za szczęśliwą myśl jej zorganizowania.

Po zwiedzeniu portu gdyńskiego, wycieczka parlamentarna w dniu 18 b. m. po południu zwiedziła w towarzystwie urzędników Komisariatu Rzplitej w Gdańsku, Prezydenta Rady Portu Dr. Nederbragta, delegacji polskiej i gdańskiej oraz obu Dyrektorów Rady Portu port gdański. Referat o inwestycjach wygłosił dyrektor handlowy portu Inż. Nagórski.

Następnie wycieczka parlamentarna wraz z towarzyszącymi jej osobami obecna była na herbatce, wydanej przez Komisarza Generalnego Rzplitej, Pana Ministra Papee, w której wzięli poza tym udział m. in. przedstawiciel Senatu Gdańskiego Huth, konsulowie państw obcych w Gdańsku, przedstawiciele polskich organizacji społecznych oraz polskiego i gdańskiego życia gospodarczego.

POMOC ZIMOWA BEZROBOTNYM

Inicjatywa, podjęta na Zamku w dn. 10 b. m. — wielkiej akcji społecznej w celu przyścia z pomocą w okresie zimy rzeszom bezrobotnych — znalazła silny oddźwięk w całym społeczeństwie.

Wszystkie sekcje Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym podjęły już akcję i ustalają szczegółowe plany działania. Powstają również komitety regionalne.

Z wielką ofiarą, mianowicie zł 1 miln., przystąpiły do akcji Związek Ubezpieczeń Społecznych oraz 65 ubezpieczalni.

Bank Polski przeznaczył ze swych dochodów zł 100 tys. na akcję pomocy bezrobotnym.

Mniejsze ofiary pieniężne instytucyj, organizacyj i indywidualne napływają stale.

Rolnictwo energicznie podjęło akcję zbiórkową. Organizacje rolnicze wyznaczają normy 1÷4 kg żyta i 5÷10 kg ziemniaków z 1 ha.

Przemysł w poszczególnych branżach ustala normy świadczeń materiałowych i pieniężnych. Szczególnie przemysł cukrowniczy podjął zdecydowaną akcję, a Związek Zawodowy Cukrowni b. Król. Polskiego, Małopolski, Wołyńska i Śląska już zgłosił 650 ton cukru.

Do ustalenia świadczeń przystępują i banki.

Szczególnie silny i błyskawiczny oddźwięk znalazła odezwa Komitetu w sferach pracowniczych. Pracownicy szeregu instytucji—zarówno państwowych, jak i społecznych, jak i prywatni—uchwalają akces do akcji pomocy oraz opodatkowanie na ten cel na szereg miesięcy. Komisja Porozumiewawcza Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych ustaliła następujące normy opodatkowania: przy poborach do zł 160— $\frac{1}{4}$ %, zł 160÷350— $\frac{1}{2}$ %, zł 350÷600—1%, zł 600÷1 200— $1\frac{1}{2}$ %, zł 1 200÷2 500—2%, ponad zł 2 500—5%.

Organizacje społeczne szerokim frontem zgłosiły akces do prac Komitetu. Przede wszystkim podkreślić tu należy odezwę Federacji Związków Obrońców

Ojczyzny, która wezwała wszystkich członków sferoderowanych związków do świadczeń pracy i pieniędzy na rzecz akcji pomocy bezrobotnym.

Cała prasa stanęła do apelu i podjęła energiczną propagandę akcji pomocy zimowej—w myśl odezwy Związku Dziennikarzy i Związku Wydawców.

Z MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU

ODZNACZENIE LEGIĄ HONOROWĄ P. WICEMINISTRA ADAMA ROSEGO.—W du. 20/X b. r. P. Ambasador Francji Noël udekorował w Min. Przemysłu i Handlu Podsekretarza Stanu D-ra A. Rosego odznaką Krzyża Komandorskiego Legii Honorowej.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO WE WRZEŚNIU 1936 R.—We wrześniu zaznaczyła się dalsza poprawa sytuacji przemysłu węglowego—głównie wskutek wzmoczonego zapotrzebowania węgla ze strony rynku krajowego, eksport bowiem wzrósł tylko nieznacznie. Zaznaczyć przy tym należy, że zaobserwowany w miesiącu sprawozdawczym wzrost zbytu ogólnego znacznie przewyższał normalny, sezonowy o tej porze roku wzrost zapotrzebowania. W rezultacie ogólne wydobycie węgla kamiennego wzrosło o 12,78%, natomiast natężenie produkcji, t. j. przeciętna dzienna wytwórczość—z uwagi na większą o 1 liczbę dni roboczych we wrześniu (26)—wzrosła w stopniu nieco niższym, gdyż o 8,39%, i wynosiła ok. 103,5 tys. t. W przemyśle koksierskim przy nieznacznym wzroście produkcji nastąpiła dość poważna poprawa zarówno w dziedzinie zbytu krajowego, jak i w eksporcie. W przemyśle brykietarskim przy pewnym wzroście produkcji zaznaczył się odpowiedni wzrost zbytu ogólnego.

Liczbowo stan przemysłu węglowego we wrześniu—według danych tymczasowych—w poszczególnych rejonach ilustruje poniższe zestawienie (w tys. ton):

Rejony węglowe	Wydobycie	Zbyt w kraju ¹⁾	Eksport	Zapasy na zwalach ²⁾
Śląski	1 965	1 196	664	705
Dąbrowski	534	351	111	283
Krakowski	193	172	—	85
Razem:	2 692	1 719	775	1 073
Sierpień 1936	2 387	1 470	734	1 083
Wrzesień 1935	2 544	1 597	790	1 475

Jak wynika z powyższego zestawienia, w wydobyciu węgla kamiennego we wrześniu wzrosło w porównaniu z sierpniem o 305 tys. t, przewyższając jednocześnie o 148 tys. t (5,82%) wydobycie w analogicznym miesiącu 1935 r. Zaznaczyć przy tym należy, że wzrost wydobycia węgla nie rozkładał się równomiernie na wszystkie rejony, lecz wzrósł stosunkowo silniej w rej. dąbrowskim i krakowskim—co pozostaje w związku z gromadzeniem przez hurtowników i konsumentów zapasów węgla na cele opału domowego, w którego pokryciu przeważającą rolę odgrywają kopalnie rej. dąbrowskiego i krakowskiego. Przepiętne dzienne wydobycie we wrześniu—przy 26 dniach roboczych—wynosiło ok. 103,5 tys. t—wobec ok. 95,5 tys. t w sierpniu, a zatem wzrosło o ok. 8 tys. t. Ogólne wydobycie węgla od początku roku, t. j. w okresie styczeń÷wrzesień, wynosiło 20 559 tys. t—wobec 20 687 tys. t w analogicznym okresie 1935 r., a zatem zmalało o 128 tys. t (0,62%).

Ogólny zbytu węgla kamiennego wzrósł we wrześniu w stosunku do sierpnia o 290 tys. t (13,16%). Ponieważ zbytu krajowy wzrósł w znacznie silniejszym stopniu niż wywóz zagranicę—przeto w stosunkowaniu się zbytu krajowego do eksportu nastąpiło dalsze przesunięcie na korzyść zbytu krajowego; w ten sposób udział zbytu krajowego w ogólnym zbycie węgla wzrósł do 68,93%, a eksportu zmalał do 31,07%. Odpowiednie liczby dla sierpnia wynosiły: 66,70% i 33,30%.

Zbyt krajowy węgla kamiennego we wrześniu wzrósł o 249 tys. t (16,94%), przewyższając jednocześnie o 122 tys. t zbytu we wrześniu 1935 r. Od początku roku zbytu krajowy wynosił 12 656 tys. t—wobec 12 012 tys. t w analogicznym okresie ub. r., a zatem wzrósł o 644 tys. t (5,36%).

Udział poszczególnych grup odbiorców we wrześniu w porównaniu z sierpniem przedstawia się następująco:

	Sierpień		Wrzesień	
	tys. ton	%	tys. ton	%
Przemysł	849	57,75	932	54,22
Koleje żelazne	205	13,95	245	14,25
Pozostali odbiorcy (przeważnie węgiel dla opału domowego)	416	28,30	542	31,53
Razem:	1 470	100,00	1 719	100,00

Na wzrost zbytu krajowego—jak wynika z powyższego zestawienia—wpłynęło zwiększone zapotrzebowanie wszystkich grup odbiorców. Stosunkowo najsilniej wzrósł odbiór węgla na cele opału domowego—co pozostaje w związku z gromadzeniem zapasów zimowych zarówno przez hurtowników, jak i konsumentów. Również, chociaż w znacznie mniejszym stopniu, wzrosło zapotrzebowanie ze strony przemysłu oraz dostawy węgla dla kolei żelaznych. Odbiór węgla ze strony przemysłu wzrósł o 83 tys. t (9,78%). Co się tyczy odbioru węgla przez poszczególne gałęzie produkcji—to w miesiącu sprawozdawczym wzrósł dość silnie odbiór ze strony przemysłu włókienniczego, chemicznego oraz rolnictwa łącznie z jego przemysłami przetwórczymi, a w nieco słabszym stopniu zwiększyło się zapotrzebowanie hutnictwa, przemysłu cementowego oraz koksowni. Zapotrzebowanie węgla ze strony pozostałych gałęzi przemysłowych wykazuje stosunkowo tylko nieznaczną poprawę.

Co się tyczy stanu wypłacalności na rynku wewnętrznym—to w miesiącu sprawozdawczym dała się zauważyć pod tym względem znaczna poprawa, przy jednocześnie dość znacznym ograniczeniu transakcji kredytowych. Podkreślić przy tym należy, że we wrześniu ujawniło się poważniejsze zainteresowanie w zakresie sortymentów grubych, których zbytu dotychczas był stosunkowo niewielki. Zapotrzebowanie na miarę i sortymenty średnie utrzymuje się nadal w dotychczasowym natężeniu.

Eksport¹⁾ węgla kamiennego we wrześniu w porównaniu z sierpniem wzrósł o 41 tys. t (5,59%), w stosunku zaś do analogicznego miesiąca 1935 r. zmalał o 15 tys. t.

Ponieważ ogólny zbytu węgla łącznie z zużyciem własnym kopalń oraz węgla, wydanego na deputaty robotnicze i urzędnicze, był nieco większy od wydobycia—przeto zapasy węgla w miesiącu sprawozdawczym nieznacznie zmalały i wynosiły na dz. 30/IX b. r. 1 073 tys. t.

Liczba robotników, zapisanych w kopalniach węgla kamiennego, wzrosła o 952, co pozostaje w związku z pewnym ponadsezonowymżywieniem w przemyśle węglowym. Zaznaczyć przy tym należy, że stosunkowo znacznie silniej wzrosła załoga robotnicza w rej. dąbrowskim i krakowskim niż w rej. śląskim. Zmiany te obrazuje poniższe zestawienie porównawcze:

¹⁾ Bez zużycia własnego kopalń i deputatów.

²⁾ Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalń, na deputaty oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

¹⁾ Liczby, dotyczące eksportu, omówiliśmy szczegółowo w zesz. 41/1936, str. 1195.

Rejony	Sierpień	Wrzesień
Śląski	43 741	43 995
Dąbrowski	17 179	17 672
Krakowski	6 146	6 351
Razem:	67 066	68 018

Ceny węgla w kraju pozostały niezmiennione. Ceny węgla eksportowego fob Gdynia/Gdańsk, szczególnie przy transakcjach na dostawy natychmiastowe przy silnej tendencji kształtowały się wyższo i wynosiły dla grubych gatunków węgla górnośląskiego sh 10/3 ÷ 14/3 w zależności od kraju przeznaczenia.

Frachty morskie na przewóz węgla — pod wpływem pewnego ożywienia w eksporcie oraz wskutek trudności w otrzymaniu odpowiedniego tonażu — lekko wyższowały. Za statek ok. 3 000 t płacono — w sh: Sztokholm, Göteborg 4/6, Kopenhaga 4/9, Aarhus 5/-, Tronsoe 5/3, Oslo 5/1½, Bergen, Rorjordem 6/-, Stavanger 5/9, Helsingfors 4/9, Ryga 4/-, Reval 4/-, Rorien 7/6, Bordeaux 8/9, Nantes 8/7½, Nice 11/6, Amsterdam, Rotterdam 5/6, Antwerpia 4/9, Alger (Bona), Philippeville, Sfax/Oran 10/3, Wenecja 9/-, Livorno/Spezia, Genova 8/9, Buenos Aires 11/9, Rio de Janeiro 10/9, porty Jugosławii 9/-.

Produkcja koksu we wrześniu wynosiła 137 tys. t — wobec 134 tys. t w sierpniu, a zatem wzrosła o 3 tys. t (2·24%). Na wzrost produkcji koksu wpłynęło zarówno zwiększone zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, jak i wzmocniony eksport, w rezultacie ogólny zbytek koksu we wrześniu osiągnął 176 tys. t — wobec 153 tys. t w sierpniu, czyli wzrósł o 23 tys. t (15·03%). Z ogólnego zbytku — na zbytek krajowy przypada 128 tys. t, czyli o 17 tys. t więcej niż w sierpniu, a na eksport 48 tys. t, czyli o 6 tys. t więcej w porównaniu z miesiącem poprzednim. Wzrost zbytku ogólnego — jak wynika z powyższej przytoczonych liczb — nastąpił pod wpływem znacznego wzrostu zapotrzebowania rynku wewnętrznego, eksport bowiem wyższował tylko nieznacznie. Eksport koksu do poszczególnych krajów we wrześniu w porównaniu z sierpniem ilustruje poniższe zestawienie (w tys. ton):

Kraje	Sierpień	Wrzesień	Wzrost we wrześniu w stos. do sierpnia
Austria	5	7	2
Szwecja	24	26	2
Norw. g'a	3	4	1
W. M. Gdańsk	5	6	1
Inne kraje	5	5	—
Razem:	42	48	6

Jak wynika z powyższego zestawienia, ogólny eksport koksu we wrześniu w porównaniu z sierpniem wzrósł o 6 tys. t, czyli o 14·3%. Ponieważ ogólny zbytek koksu łączny z z życia własnym był znacznie wyższy od produkcji, przeto zapasy koksu w miesiącu sprawozdawczym zmalały o ok. 40 tys. t i wynosiły na dz. 30/IX b. r. ok. 176 tys. t. Załoga robotnicza w koksowniach wzrosła o 43 robotników i wynosiła z końcem sierpnia 2 175 robotników.

Produkcja brykietów we wrześniu w porównaniu z sierpniem wzrosła o 2 tys. t i wynosiła 14 tys. t; również odpowiednio wzrósł ogólny zbytek brykietów, wynosząc także 14 tys. t. Stan zapasów brykietów pozostał bez zmiany. Załoga robotnicza w brykietowniach — w związku ze wzrostem produkcji — zwiększyła się o 20 osób i wynosiła na dz. 30/IX b. r. 140 robotników.

EKSPORT WĘGLA KAMIENNEGO W I POŁOWIE PAŹDZIERNIKA 1936 R. w porównaniu z przeciętną za połowę września — przy tej samej liczbie dni roboczych (13) — wzrósł o 2 tys. t i wynosił 390 tys. t. Przepiętna dzienna wysyłka węgla kamiennego za granicę łącznie z węglem okrętowym wynosiła ok. 30 tys. t, a zatem utrzymała się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosiła tyleż samo, co w I połowie października ub. r. Dzienna wysyłka z rej. śląskiego wynosiła ok. 26 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 4 tys. t.

Obniżył się eksport z rej. dąbrowskiego, z którego wywieziono 51 tys. t, a zatem o 5 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę poprzedniego miesiąca, natomiast eksport z rej. śląskiego wzrósł o 7 tys. t i stanowił 339 tys. t.

Na rynki środkowo-europejskie wywieziono w I połowie października 46 tys. t, czyli o 4 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę września.

Eksport na rynki skandynawskie zmalał o 1 tys. t do 160 tys. t, przy czym wzrosły wysyłki do Szwecji, Finlandii i Islandii, zmalały natomiast do Norwegii i Danii.

Eksport na rynki bałtyckie wzrósł o 3 tys. t i ograniczał się wyłącznie do wysyłek na Łotwę.

Wydów na rynki zachodnio-europejskie w okresie sprawozdawczym kształtował się niepomyślnie. Zmalały bardzo poważnie wysyłki węgla do Francji.

Eksport na rynki południowo-europejskie wzrósł o 7 tys. t do 36 tys. t. Podkreślić przy tym należy, że wywóz do Włoch uległ dalszemu spadkowi, natomiast po dłuższej przerwie wznowiono wysyłki do Hiszpanii, Rumunii i na Malte.

Wydów na rynki pozaeuropejskie zmalał o 6 tys. t i wynosił łącznie 14 tys. t.

Wysyłki do W. M. Gdańska wzrosły o 6 tys. t do 20 tys. t, natomiast odbiór węgla okrętowego w okresie sprawozdawczym utrzymał się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca.

Przeładunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk w I połowie października w porównaniu z przeciętną za połowę września wzrósł o 5 tys. t do 332 tys. t, z czego na Gdynię przypada 230 tys. t, czyli o 2 tys. t więcej, a na Gdańsk 102 tys. t, a zatem o 3 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę września.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO WE WRZEŚNIU 1936 R. — Wydobyte ropy we wrześniu b. r. wynosiło 41 977 cyst. brutto (w sierpniu 4337), a mianowicie (w cysternach): w okr. jasielskim 9 330 (957), drohobyckim 28 554 (2 965) i stanisławowskim 4 093 (415). Z tych ilości — na ropę marki podstawowej przypadło 22 048 (2 301) i na marki specjalne 19 929 (2 036).

Gazów ziemnych wydobyto 37 863 tys. m³ (36 122), a mianowicie (w tys. m³): w okr. jasielskim 11 760 (9 615), drohobyckim 21 730 (21 869) i w stanisławowskim 4 373 (4 638).

Cena ropy bruttowej boryslawskiej, zakupywanej przez „Polnina”, pozostawała w wysokości niezmiennionej, tzn. zł 1 350 za cysternę 10-tonnową loco zbiorniki.

Za gaz ziemny w rejonie boryslawskim płacono bez zmiany gr 4·12 za 1 m³.

Czynnych było 785 (789) kopalń ropy i gazów, zatrudniających 9 431 robotników (9 439).

Nowych otworów uruchomiono 26 (34).

Prace poszukiwawczo-badawcze metodą sejsmiczną prowadzono na terenach szeregu gmin pow. Lubaczów i Jarosław, oraz Niebylew i Słoboda Niebylewska pow. Kalusz.

Rafinerie olejów mineralnych przerobiły we wrześniu 4 033 cyst. ropy (w miesiącu poprzednim 4 126 cyst.).

Wytworzono różnych produktów naftowych 3 689 cyst. (3 815 cyst.), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 729, nafty 1 180, olejów gazowego i opałowego 861, olejów smarowych 425, parafiny 226 oraz innych produktów 268.

Wysłano z rafinerij z przeznaczeniem dla spożycia krajowego razem 3 262 cyst. różnych produktów naftowych (2 929 cyst.), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 604, nafty 1 294, olejów gazowego i opałowego 551, olejów smarowych 384, parafiny 100 oraz innych produktów naftowych 329.

Wysłano z rafinerij z przeznaczeniem na eksport razem 1 562 cyst. (1 482 cyst.), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 467, nafty 313, olejów gazowego i opałowego 347, olejów smarowych 320, parafiny 95, oraz innych produktów naftowych 20.

Zapasy produktów naftowych w rafineriach w dn. 30/IX b. r. wynosiły ogółem 17 981 cyst. (w dn. 31/VIII b. r. 18 970 cyst.), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 2 007, nafty 3 542, olejów gazowego i opałowego 883, olejów smarowych 5 767, parafiny 501 oraz innych produktów naftowych 5 281.

Zapasy ropy w rafineriach w dn. 30/IX wynosiły 3 202 cyst. (w dn. 31/VIII 3 321 cyst.).

Czynnych było 26 zakładów, zatrudniających 3 186 robotników.

Zakłady gazolinowe przerobiły we wrześniu 21 936 tys. m³ gazu (21 100 tys. m³). Otrzymało gazolinę 322 cyst. (329), wysłano do rafinerij olejów mineralnych do dalszej przeróbki oraz na inne zapotrzebowania krajowe 336 cyst. (328), wysłano za granicę 1 cyst. (w sierpniu wysyłek nie było).

Czynnych było 24 zakłady, zatrudniające 337 robotników.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY WE WRZEŚNIU 1936 R. — Wrzesień w przemyśle włókienniczym przeszedł pod znakiem silnego ożywienia, które zaobserwować się daje we włókiennictwie, poczynając od miesięcy letnich. Wszystkie ośrodki włókiennictwa polskiego, t. j. Łódź, Bielsko i Białystok, od lipca b. r. uczęszczały bardzo wydatnie w pomyślną koniunkturę, której wskaźnikiem zewnętrznym jest zwiększenie rozmiarów produkcji, wzrost obrotów sprzedażnych i zwykła cen, nabierająca — szczególnie w odniesieniu do półfabrykatów — znamion gwałtownej, mającej uboczne przyczyny haussy. Przyczyn wysokiej koniunktury we włókiennictwie dopatrywać się należy w pierwszym rzędzie w ogólnej poprawie gospodarce, co pociągnęło za sobą wydatny wzrost zapotrzebowania na manufakturę ze strony rynku wewnętrznego, a w pierwszym rzędzie wzmocniło konsumpcję wsi. W ten sposób akcja rządowa na odcinku rolniczym,

wzmocniająca możliwości konsumpcyjne ludności wiejskiej, wywołała korzystne objawy również i na odcinku włókienniczym. Poza tym wyraźny wpływ wywiera obecna polityka w dziedzinie handlu zagranicznego i na odcinku walutowym. Niewątpliwie, w zakresie przywozu surowców włókienniczych sytuacja w ostatnich miesiącach uległa pewnemu organizacyjnemu unormowaniu. Skrócenie procedury, związanej z importem, i zasadnicze unormowanie kwestii przydziału dla celów tego importu stworzyło dla przemysłu sytuację, umożliwiającą swobodniejsze dysponowanie surowcem według z góry ustalonego planu. Z drugiej jednak strony ożywienie koniunktury i wzrost zapotrzebowania stwarza pewne dysproporcje pomiędzy wzmocnionym popytem i nie zawsze dostateczną podażą. Te momenty wraz z ogólną zwykłą tendencją cen na rynkach światowych powodują, oczywiście, nastroje zwykłe również i na rynku polskim. Najsilniej zwłaszcza zjawiska te wystąpiły w przędzalnictwie bawełnianym, gdzie zwykła cen ostatnio niewątpliwie przekroczyła granicę, uzasadnione niedostateczną czasem podażą surowca i tendencjami przemysłu do zwiększenia swej renty z produkcji. W ostatnich tygodniach wystąpiły ponadto jako czynnik, dopingujący koniunkturę we włókiennictwie, zjawiska czysto zewnętrzne. Mamy tu na myśli wpływ dewaluacji szeregu walut europejskich, co, wywołując na krótki okres czasu pewnego rodzaju nerwowość, sprzyjało przecież dalszemu wzmocnieniu obrotów na rynku włókienniczym. Zwiększaniu obrotów towarzyszył również wzrost płynności gotówkowej, który spowodował cały szereg dodatnich zjawisk. Do zjawisk tych zaliczyć należy w pierwszym rzędzie wyjście na rynek pewnych ilości kapitałów, które przez dłuższy okres czasu w tej lub innej formie były stezauryzowane. Kapitały te, przesiąkając na rynek włókienniczy do obrotów, rozluźniły dotychczasowe bardzo sztywne ramy rynku pieniężnego i tym tłumaczą się zwiększona płynność gotówkowa oraz spokojny na ogół przebieg ultima szeregu ostatnich miesięcy. Na tle zasadniczego zjawiska, jakim niewątpliwie jest w ostatnich miesiącach zwykła cen przędzy bawełnianej, uzewnętrznia się dalszy wzrost produkcji wielkiego przemysłu włókienniczego przy jednoczesnym lekkim osłabieniu wytwórczości średnich i drobnych fabryk. Zjawisko to jest naturalne, gdyż fabryki t. zw. wielowydziałowe dostarczają na rynek stosunkowo mniej przędzy niżeli w ub. r., ponieważ wobec korzystnej koniunktury na przędzę wolą same ten półfabrykat przeobrażać w siebie na gotowe tkaniny. Jest to pewne wyrównywanie wykrywień strukturalnych włókiennictwa, gdzie — jak wiadomo — w ostatnich latach zwłaszcza w okresie niskich cen przędzy, średni i mniejszy przemysł przetwórczy odgrywał rolę bardzo poważną. Dzisiaj zwykła cen przędzy stwarza korzystną marżę dla wielkiego przemysłu, który skutecznie może konkurować cenami swych gotowych tkanin z średnią i mniejszą produkcją. Przemysł przetwórczy odczuwa w związku z tym niedostateczną podaż przędzy i wpływ zwykłej cen. Trudno jednak przeciwdziałać temu zjawisku, które wiąże się z całokształtem obecnej sytuacji koniunkturalnej we włókiennictwie.

W wielkim przemyśle bawełnianym Łodzi w II połowie września zatrudnionych było 45 700 robotników. W porównaniu z sierpniem oznacza to wzrost liczby zatrudnionych, co odbiło się również i na ilości przepracowanych robotniko-dni, która we wrześniu wyniosła 916 868. Na zwykłą tę wpłynęło również i zwiększenie się liczby robotników, zatrudnionych pełne 6 dni w tygodniu — do 47% ogólnej liczby robotników, pracujących w wielkim przemyśle bawełnianym. Pomimo zwiększonego uruchomienia przemysł nie odczuwał trudności zbytu i niewątpliwie jednym z dodatnich zjawisk tegorocznego sezonu jesienno-zimowego będzie normalizacja produkcji w ramach zapotrzebowania. Warunki transakcyj w przemyśle uległy zaostreniu w sensie zwiększonego udziału pokrycia gotówkowego.

Na rynku tkanin bawełnianych ujawniło się dość znaczne ożywienie przy cenach o 8÷15% wyższych od zeszłorocznych. Jako moment dodatni podkreślić należy zupełny brak ramszców, rzucanych zazwyczaj na rynek w znacznych ilościach. Dotychczasowe rozmiary sprzedaży towarów zimowych były o 10÷15% większe niżeli w ub. r.

Rynek przędzy bawełnianej wykazał we wrześniu dalszy wzrost zapotrzebowania. Globalnie biorąc, zbył wraz z konsumpcją własną nie osiągnął poziomu z września ub. r. (ok. 5 miln. kg), jednakże nie był o wiele niższy (4 516 tys. kg). Produkcja przędzy natomiast, która wykazuje w ostatnich miesiącach stały systematyczny wzrost, przekroczyła we wrześniu o blisko 200 tys. kg rozmiary wytwórczości z września 1935 r., dochodząc do 4 798 tys. kg. Zapasy przędzy w porównaniu z połową sierpnia b. r. wykazały pewien spadek i w ostatnim tygodniu września wyniosły 1 765 tys. kg. W ostatnim tygodniu września notowano następujące ceny przędzy bawełnianej (w centach am. za 1 kg): Nr 16/1 — 3·92, Nr 20/1 — 4·05, Nr 24/1 — 4·23, Nr 26/1 — 4·41, Nr 32/1 — 4·76, Nr 20/2 — 4·58, Nr 24/2 — 4·76, Nr 32/2 — 5·38.

W wielkim przemyśle bawełnianym Łodzi pracowało w II połowie września 14 400 robotników. Ilość robotniko-dni, przepracowanych w ciągu 4 tygodni września, wyniosła 247 936. Liczba robotników, zatrudnionych pełne 6 dni w tygodniu, przekroczyła 40% ogółu ro-

botników. Wszystkie te liczby oznaczają wzrost produkcji w wielkim przemyśle bawełnianym. Wzrost ten pozostawał w związku z wcześniejszymi stosunkowo przygotowaniami do sezonu jesienno-zimowego. Ochłodzenie spowodowało w dziale bawełnianym wzrost zapotrzebowania ze strony odbiorców prowincjonalnych. Przewidywany przebieg sezonu zimowego oceniany jest optymistycznie.

Na rynku tkanin bawełnianych wzrost obrotów spowodował niemal całkowitą likwidację bieżących zapasów, oddziałując w związku z tym na ruch cen. Warunki pokrycia nie uległy wydatniejszym zmianom: przewaga pokrycia gotówkowego z częściowym pokryciem wekslowym o terminach do 4 miesięcy. Wypłacalność klienteli kształtowała się korzystnie.

Rynek przędzy czasankowej — analogicznie, jak i bawełnianej — wykazywał we wrześniu wzrost zapotrzebowania w stosunku do sierpnia. Sprzedaż w kraju wyniosła 859 970 kg. Wzrosła również produkcja — do 944 455 kg. Zwiększenie zapotrzebowania pociągnęło za sobą redukcję składów, które na koniec września wahały się ok. 1·4 miln. kg. Ceny przędzy czasankowej nie uległy wydatniejszym zmianom i przy tendencji mocniejszej notowane były pod koniec września następująco (w zł za 1 kg): Nr 40/2 A — 13·30, Nr 20/1 DE — 6·30, Nr 56/2 AI — 14·90, Nr 22/2 DE — 7·60. Warunki pokrycia nie uległy zmianie. Wypłacalność odbiorców była dobra.

W przemyśle średnim Łodzi uruchomienie wydatnie zwiększyło się. W 87 fabrykach zatrudnionych było 11 061 robotników, a więc w porównaniu z sierpniem o 1 276 robotników więcej. Liczba fabryk czynnych zwiększyła się o 5. Zwiększeniu uległa również ilość fabryk, pracujących pełne 6 dni w tygodniu — do 77 z liczbą 8 801 robotników.

Przemysł sztucznego jedwabiu zwiększył produkcję wobec stale wzrastającego zbytu, zwłaszcza na półfabrykat. Ceny kształtowały się korzystnie przy zadowalającej wypłacalności odbiorców.

Przemysł bielski — analogicznie, jak włókiennictwo łódzkie — wkroczył w sezon zimowy pod znakiem pomyślny koniunktury. Likwidacja pracy na 3 zmiany pociągnęła za sobą pewne unormowanie produkcji. Zauważyć się dał również w Bielsku wzrost produkcji większych przedsiębiorstw, silniejszych finansowo. Ceny tkanin ubraniowych i paltowych w porównaniu z ub. r. zwiększyły o 8÷10%. Na podkreślenie zasługuje podjęcie przez Bielsko produkcji tkanin bawełnianych na palta damskie, których ceny są wyższe od łódzkich o ok. 25%. Wypłacalność była dobra, pokrycie — przeważnie weksle do 4 miesięcy.

W przemyśle białostockim wysoka koniunktura uzewnętrznia się zarówno w zwiększonej konkurencyjności wobec przemysłu łódzkiego, jak i w stałym wzroście eksportu. Mała podaż towarów białostockich powoduje zwykłą tendencję cen i silny wzrost wskaźnika produkcji. Towary białostockie sprzedawane są prawie wyłącznie za gotówkę, co wzmacnia podstawę finansową tego przemysłu.

M. K.

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY WE WRZEŚNIU 1936 R. —

Przemysł konfekcyjny w Łodzi — analogicznie, jak prawie wszystkie gałęzie włókiennictwa — wykazał zwiększone obroty we wszystkich działach. W porównaniu z wrześniem ub. r. rozmiary obrotów sprzedażnych uległy w b. r. zwiększeniu o ok. 20%. W mniejszym stopniu zwiększyły się obroty w dziale odzieży męskiej i damskiej, bo tylko o ok. 6%. Jako charakterystyczne zjawisko podkreślić należy wzrost zapotrzebowania na artykuły wysokogatunkowe. Ceny kształtowały się na poziomie, nie odbiegającym od zeszłorocznego — przy tendencji zwykłej. Stosunkowo mniejsze były obroty w dziale bielizny, co zresztą jest zjawiskiem normalnym w tym okresie. Rozmiary transakcyj w dziale kapeluszy męskich kształtowały się na poziomie z ub. r.

W przemyśle pończoszniczym na pewne trudności napotykało zaopatrywanie w półfabrykaty. Zwykła tendencja cen przędzy siłą rzeczy wpłynęła na ceny gotowych wyrobów w granicach nie zupełnie dostosowanych do możliwości konsumpcyjnych rynku. Jako dodatnie momenty wskazać należy osłabienie działalności producentów anonimowych, którzy wobec podroźnia przędzy nie mogą konkurować z legalną produkcją pończoszniczą, oraz uruchomienie w b. r. w szerokim zakresie nowego działu produkcji pończoch z jedwabiu czyścigo, produkowanych dotychczas tylko przez niektóre fabryki, i to w stosunkowo szczupłych rozmiarach; redukuje to automatycznie import pończoch zagranicznych, zwiększając jednocześnie możliwości zatrudnienia fabryk.

W przemyśle dzianym we wrześniu ujawniło się zwiększone zapotrzebowanie na gotowe wyroby przy pewnych trudnościach związanych z uzyskiwaniem przędzy trykotażowej. Ceny w porównaniu z ub. r. zwiększyły o ok. 10%. W przemyśle tym występują ostatnio niezwykle charakterystyczne przejawy strukturalne — w postaci silnej koncentracji produkcji i wydatnego rozwoju chałupnictwa.

Likwidacja szeregu fabryk w okresie kryzysowych upadłości rzuciła na rynek poważną ilość maszyn. Poza tym częściowa modernizacja fabryk, produkujących obecnie wyższe jakościowo artykuły, zmusza je również do wyprzedawania przestarzałych urządzeń technicznych. Deprecjonuje to, oczywiście, wartość starych maszyn, które łatwo znajdują nabywców, podjmujących z kolei drobną produkcję we własnym zakresie. Równocześnie rozwija się chałupnictwo trykotażowe, reprezentowane przez wykwalifikowanych pracowników fabrycznych, którzy usamodzielniają się w ten sposób. Zjawisko to, stanowiące jeden z przejawów uwstecznienia technicznego we włókiennictwie, jest jednocześnie czynnikiem częściowego rozładowywania bezrobocia, gdyż rozwój chałupnictwa pociągnął za sobą powstawanie całych ko-

lonij i osad pod Łodzią, gdzie rozwija się ta produkcja, zatrudniająca poważną liczbę osób. Niezależnie od tych trudności strukturalnych, koniunktura w przemyśle dziano-trykotażowym kształtuje się na ogół korzystnie. Wyplacalność klienteli była dobra.

W dziale galanterii, związanej z przemysłem konfekcyjnym, koniunktura była w dalszym ciągu korzystna. Sezon rozpoczął się wyjątkowo wcześnie. Wzrost obrotów pociągnął za sobą zwiększenie cen, dochodząca do 10%. Jednocześnie producenci zastrzyli warunki pokrycia, domagając się wyłącznie gotówki. Producenti, pracujący dla potrzeb wytwórni galanteryjnych, uruchomili swe warsztaty na pełne 100%.

K.

ROLNICTWO

RZĄDOWE PRACE AGRARNE

W dn. 23 b. m. odbyła się w Min. Rolnictwa i Ref. Roln. konferencja prasowa, na której Pan Minister Rolnictwa i Ref. Roln. Juliusz Poniatowski w dłuższym przemówieniu, ilustrowanym wykresami i tablicami, przedstawił rozwój, potrzeby i zadania akcji agrarnej w Polsce. Przemówienie Pana Ministra Poniatowskiego w streszczeniu było następujące:

Zasadniczą cechą polskiej struktury agrarnej jest olbrzymie przeludnienie wsi, nie znajdujące odpowiednika w żadnym z państw europejskich. Z jednostki powierzchni utrzymuje się w Polsce trzykrotnie więcej ludności rolniczej niż w Z. S. R. R., przeszło dwukrotnie więcej niż w Danii i Estonii i o 50% więcej niż w Niemczech, Czechosłowacji i na Węgrzech.

Przeludnienie to jest wynikiem dużego przyrostu naturalnego, zanikiem emigracji oraz zbyt słabego tempa uprzemysłowienia i urbanizacji. W okresie 1919÷1935 wychodztwo wyniosło ogółem 1 771 000 osób, natomiast powrót wychodźców oraz repatriacja dały 1 873 000 osób, czyli wróciło do kraju więcej, aniżeli wyjechało, około 100 000 osób. W okresie 1931÷1935 mieliśmy również przewyżkę powrotu wychodźców w sumie paru tysięcy osób.

W dziesięciolecie 1921÷1931 na ogólną liczbę przyrostu ludności w Polsce 4,9 miln. osób liczba ludności w miastach powiększyła się o ok. 2 miln., z czego ok. 650 000 osób stanowił przyrost naturalny miast i ok. 1 350 000 dopływ ludności z zewnątrz do miast. Ta ostatnia liczba obejmuje zarówno dopływ ludności wiejskiej, jak również wzrost ludności w miastach, spowodowany rozszerzeniem granic wielu miast, repatriacją i t. d. Dokładnej liczby przyrostu ludności wiejskiej do miast nie posiadamy, można jednak przypuszczać, że dopływ ten wynosił ok. 1 miln. osób w ciągu 10 lat, czyli przeciętnie rocznie ok. 100 tys.

Znaczna liczba ludności napływowej nie mogła jednak znaleźć pracy i powiększyła szeregi bezrobotnych w miastach. Stan bezrobocia, znikomy w 1921 r., podniósł się w końcu 1935 r. do 400 tys. osób. Liczba ta obejmuje bezrobotnych, zarejestrowanych w biurach pośrednictwa pracy. Do tego doliczyć należałoby bezrobotnych niezarejestrowanych, których liczba nie jest znana, wynosi jednak niewątpliwie nie mniej niż 200 tys. osób.

Gdy procesy urbanizacyjne nie mogą wchłonąć i zatrudnić naturalnego przyrostu ludności, narastająca we wsiach ludność musi w rolnictwie znaleźć zatrudnienie. Musimy zgodzić się z tym faktem,

że zjawisko przeludnienia wsi nie może być zahamowane do czasu, dopóki przemysł, handel i rzemiosło nie potrafią wchłonąć całego naturalnego przyrostu ludności w Polsce, to zn. ok. 450 tys. osób rocznie. Dopóki te procesy nie nastąpią, wieś musi przyjąć dużą część swego przyrostu naturalnego. W przeciwnym bowiem razie przyrwył ludności ze wsi do miast, nie znajdujący należytego zatrudnienia, powiększałby katastrofalnie bezrobocie i — zamiast być czynnikiem twórczym — wywoływałby nędzę miast oraz wielkie trudności społeczne.

W zagadnieniu zatrudnienia narastającej ludności obok procesów urbanizacyjnych pierwszorzędne znaczenie posiada akcja reformy rolnej. W wyniku przeprowadzonej w latach 1919÷1935 parcelacji utworzono 135 tys. nowych gospodarstw, 63 tys. parcel robotniczych, rzemieślniczych i urzędniczych oraz ok. 432 tys. parcel dodatkowych, uzupełniających karłowate gospodarstwa. Licząc 6 osób na jedno gospodarstwo, w nowych rolniczych 135 tys. osadach otrzymamy liczbę ludności ok. 800 tys. osób, które w wyniku akcji parcelacyjnej otrzymały stałe warsztaty pracy. Pamiętamy przy tym, że należy odliczyć ok. 20 tys. osad, objętych przez służbę folwarczną, która i poprzednio miała pracę, oraz nieznaną liczbę rodzin służby dworskiej, które nie znalazły pracy. Tym niemniej należy stwierdzić, że akcja parcelacyjna stanowi niewątpliwie poważny dorobek w dziedzinie zatrudniania ludności w zestawieniu z liczbą chłonności miast.

W tych warunkach dalsza parcelacja gospodarstw folwarcznych jest koniecznością gospodarczą i społeczną. Jest nią tym bardziej, że — jak ostatnie badania wykazują — użytkowanie ziemi w gospodarstwie mniejszym daje większe korzyści społeczno-gospodarcze aniżeli w gospodarstwie większym. W naszych warunkach przeludnienia wsi i głodu ziemi konieczne jest dążenie do wyprodukowania z ziemi maksymalnej ilości dóbr i do utrzymania na niej maksymalnej liczby ludzi. Jest rzeczą niezaprzeczoną, że dochód społeczny, czyli suma dochodów, jakie czerpią z gospodarstwa rolnego właściciel, Państwo, samorząd i osoby trzecie, jest w gospodarstwach małych na jednostkę powierzchni znacznie wyższy aniżeli takż dochód z gospodarstw większych. Większy jest analogicznie przychód gotówkowy. Siła zakupu produktów przemysłowych przez drobne gospodarstwa jest w stosunku do 1 ha gruntów niewątpliwie wyższa aniżeli gospodarstw większych, co uzewnętrznia się w zestawieniu rozchodów gotówkowych na 1 ha w różnych typach gospodarstw. Nakład na pracę

oraz ilość dni robocizny na 1 ha jest parokrotnie większy w gospodarstwach drobnych w porównaniu do gospodarstw większych.

Odporność produkcji rolnej małych warsztatów rolnych jest niepomniernie wyższa aniżeli warsztatów większych. Lata wojny wykazały, że w warunkach, w których większa własność rolna z powodu zniszczeń wojennych, braku inwentarza żywego i martwego, braku robotników i t. p. zaprzestawała produkcji, mniejsza własność wykazała dużą żywotność i siłę produkcyjną.

Z okresu kryzysu mniejsza własność w przeciwieństwie do większej wyszła z nienaruszonym na ogół warszatem pracy i potrafiła szybciej i racjonalniej dostosować się do zmienionych warunków gospodarczych.

Naturalnie, że podstawowe znaczenie intensyfikacji rolnictwa dla podniesienia dobrobytu wsi nie może być niczym zastąpione. Akcja parcelacyjna stanowić może tylko uzupełnienie całości prac nad podniesieniem rolnictwa. Nieodzownym warunkiem uintensywnienia gospodarstw jest w znacznej części Polski uprzednie dokonanie scalenia gruntów oraz przeprowadzenie koniecznych melioracji.

Akcja rządowa w tym zakresie dała dotychczas następujące wyniki:

W okresie 1918÷1935 scalono 589 tys. gospodarstw o obszarze z górą 4 miln. ha. Rocznie scala się obecnie ok. 75 tys. gospodarstw. Wymaga scalenia jeszcze około 6 miln. ha.

Scalenie, jak wiadomo, ma na celu przekształcenie gruntów rozdrobnionych, rozmieszczonych w szachownicy oraz nadmiernie zwężonych na obszary, odpowiadające wymogom prawidłowego gospodarowania, a to drogą wymiany gruntów pomiędzy właścicielami. W toku postępowania scaleniowego reguluje się ponadto znaczną ilość sporów o posiadanie, własność oraz prawa do spadku.

Akcja melioracyjna, prowadzona przez Państwo, obejmuje regulacje większych cieków wodnych, t. zw. melioracje podstawowe, które mają na celu stworzenie zasadniczych odpływów. Ponadto na gruntach scalanych wszelkie tereny, wymagające uregulowania stosunków wodnych, melioruje się rowami otwartymi, przy czym zainteresowana ludność daje szarwark. Rocznie odwadnia się w ten sposób ok. 60 tys. ha.

W 1935 r. uruchomiono specjalną akcję zagospodarowania łąk na terenach zmeliorowanych; akcję tę prowadzi izby rolnicze przy państwowej pomocy kredytowej.

Zamierzenia Rządu na rok 1937 w dziedzinie agrarnej idą w kierunku wzmocnienia akcji parcelacyjnej do wysokości ok. 120 tys. ha. Norma, przewidziana w ustawie o wykonaniu reformy rolnej, a wynosząca—jak wiadomo 200 tys. ha, nie zostanie zatem wykonana—pomimo ustalenia dodatkowego wykazu imiennego w wysokości 27 tys. ha.

Zwrócona będzie specjalna uwaga na wzmocnienie akcji osadniczej, zwłaszcza w woj. zachodnich. Dotychczas ogłoszone wykazy imienne dają Rządowi możliwość rozparcelowania w woj. zachodnich w 1937 r. z górą 20 tys. ha gruntów, co pozwoli na powiększenie zapoczątkowanej w ub. r. akcji kolonizacyjnej z woj. krakowskiego na teren woj. zachodnich. Przewidziane jest również wzmocnienie akcji osadniczej w woj. lubelskim, lwowskim, tarnopolskim i wołyńskim, przy czym osadnicy rekrutowaliby się ze spe-

cialnie przeludnionych powiatów, zwłaszcza z woj. kieleckiego oraz lwowskiego. Akcja kolonizacyjna na terenie woj. zachodnich połączona jest z zabudową osad przez Rząd. Natomiast, jeżeli chodzi o osadnictwo w innych województwach, przewidziana jest pomoc kredytowa dla przesiedlających się osadników. Tworzone nowe osady zapewniają rodzinie samodzielną egzystencję. Przeciętny obszar gospodarstw osadniczych utrzymuje się stosunkowo bardzo równomiernie na tym samym poziomie przeciętnie ok. 9 ha, przy czym jest charakterystyczne, że rządowa parcelacja tworzy nieco większe osady niż parcelacja prywatna.

Projektuje się wzmocnienie nadzoru nad parcelacją prywatną, a to wobec stwierdzenia licznych przypadków t. zw. dzikiej parcelacji, t. j. parcelacji, prowadzonej bez pozwolenia lub niezgodnie z warunkami pozwolenia, a narażającej nabywców—drobnych rolników na straty.

Ministerstwo nie zamierza zastępować prywatnej parcelacji przez parcelację rządową. Byłoby to niewykonalne zarówno ze względów finansowych, jak i organizacyjnych. Natomiast jest rzeczą konieczną dostosowanie parcelacji prywatnej do wymagań interesów państwowych w ramach obowiązującej obecnie ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Nowelizacja tej ustawy nie jest przewidziana.

Błędny jest pogląd, jakoby ogłaszanie wykazów imiennych nieruchomości, podlegających przymusowemu wykupowi, było równoznaczne z poważnym nasileniem parcelacji rządowej. Jak wiadomo, właściciele nieruchomości ziemskich, umieszczonych na wykazach imiennych, mają możliwość w ciągu roku prywatnie rozparcelować grunty, objęte wykazem. Zauważyć trzeba, że na 173 tys. ha gruntów, objętych wykazami imiennymi od 1926 do 1935 r., tylko 30 tys. ha poddane zostało przymusowemu wykupowi, resztę zaś objęła dobrowolna parcelacja, przy czym przymusowy wykup stosowany był niemal wyłącznie na terenie woj. zachodnich, gdzie niechęć właścicieli ziemskich, zwłaszcza narodowości niemieckiej, do wykonania parcelacji zmuszała Rząd do stosowania tego środka.

W zakresie scalenia program ilościowy prac nie będzie prawdopodobnie odbiegał znacznie od programu tegorocznego. Projektuje się rozszerzenie akcji scaleniowej w woj. południowych, gdzie akcja ta dotychczas była mało rozwinięta oraz w toku wykonania są prace, zmierzające do uzupełnienia gospodarstw karłowatych przy okazji scalenia.

Całość akcji agrarnej w najbliższych latach ma służyć zasadniczemu celowi państwowemu, jakim jest zatrudnienie maksimum ludności na wsi do czasu, dopóki miasta nie będą zdolne do wchłonięcia całkowitego przyrostu naturalnego.

ZRÓŻNICZKOWANIE OPŁAT POBIERANYCH ZA UBÓJ MECHANICZNY I ZA UBÓJ RYTUALNY.—W „Dz. Urz. Min. Spraw Wewn.” Nr. 28, poz. 202 ogłoszony został okólnik Nr 77 Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 7/X 1936 r. w sprawie opłat rzeźnianych za ubój z pozbawieniem przytomności i za ubój rytualny. Okólnik ten został wydany w związku z ogłoszonymi już rozporządzeniami wykonawczymi („Dz. Ust. R. P.” Nr 70, poz. 503÷505) do ustawy z dn. 17/IV 1936 r. o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach („Dz. Ust. R. P.” Nr 29, poz. 237)—wobec konieczności bardziej szczegółowego niż dotychczas uregulowania sprawy opłat, pobieranych przez miasta, a mianowicie opłat za ubój mechaniczny oraz za ubój rytualny. Zasada ścisłej odpłatności świadczeń i usług gmin w stosunku do obrotu zwierzętami gospodarskimi

i mięsem, której dają wyraz zarządzenia, dotyczące uregulowania tego rodzaju opłat, pobieranych przez miasta, mianowicie instrukcja Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 4/IV 1935 r. („Dz. Urz. Min. Spraw Wewn.” Nr 15, poz. 80) oraz pismo okólnie z dn. 11/I 1936 r. („Dz. Urz. Min. Spraw Wewn.” Nr 1, poz. 7) — musi być odpowiednio zastosowana do warunków, jakie powstaną w rzeźniach samorządowych z dniem 1/I 1937 r. z uwagi na wprowadzenie jako zasady uboju mechanicznego i ograniczenia uboju rytualnego.

Jednocześnie nakazany w drodze ustawy humanitarny sposób dokonywania uboju nie może pociągać za sobą dla klientów rzeźni, stosujących ten ubój, konieczności pokrywania zwiększonych wydatków, jakie gminy ponoszą w związku z ubojem rytualnym. Należy przy tym zaznaczyć, że dokonywanie uboju rytualnego wymaga więcej czasu i więcej robocizny, jak to wynika z załączonego zestawienia, a ze względu na to koszty uboju rytualnego są większe od kosztów uboju mechanicznego. Również niewątpliwie czynności nadzoru lekarsko-weterynaryjnego, a w szczególności znakowanie (specjalnie nakazane) dla mięsa, pochodzącego z uboju rytualnego, wymagać będzie więcej czasu. Dotyczy to także robocizny przy uboju w tych rzeźniach, gdzie wykonywuje ją personel, opłacany przez gminy.

Porównanie kosztów uboju rytualnego i uboju z pozbawieniem przytomności na podstawie zestawienia, sporządzonego przez Dział Targowisk Zwierzęcych i Rzeźni w Warszawie¹⁾, wykazuje stosunek kosztów obu systemów jak 100 : 143. Szacunkowe to zestawienie przedstawia się w sposób następujący (na pokład 100 sztuk bydła rogatego):

	Uboj me- chaniczny	Uboj rytualny
Potrzebna liczba robotników	70	90
Czas trwania/oprawiania i pokładu — godzin	1 1/4	1 1/2
Ilość robotniko-godzin na 1 pokład	87 1/2	135
Pomoc przy uboju mechan. wzamian zmniejszonej liczby robotników — godzin	6 1/2	—
Ogólna ilość robotniko-godzin na 1 pokład	94	135
Średnie wynagrodzenie robotnika na go- dzinę — ok. zł	1'66	1'66
Robocizna na 1 pokład — zł	156'40	224'10
Robocizna na 1 sztukę bydła — zł	1'56	2'24

Należy podkreślić, że obliczenia te mają charakter szacunkowy, bez jakichkolwiek podstaw praktyki, ponieważ, jak wiadomo, ubój mechaniczny nie był dotąd w Warszawie w szerszej mierze stosowany. Poza tym koszty robocizny obejmują tylko wynagrodzenie robotników, zatrudnionych przy oprawianiu zwierząt, podczas gdy przy uboju równolegle zatrudnia się szereg innych pracowników. Zastrzeżenia te mogą wpłynąć na niedokładność wyliczonych kosztów robocizny na jednostkę, natomiast nie mają większego znaczenia przy ocenie stosunku procentowego, który należy uważać w ogólnych rysach za właściwy dla oceny uboju, kategorii kosztów, a w rezultacie również dla kalkulacji opłat za robociznę i urzędzenia przy uboju. W podobnym stosunku jak 100 : 150 kształtują się opłaty za badanie mięsa po uboju, a to z uwagi na obowiązek dodatkowego stemplowania mięsa, co nakazuje art. 5 ust. 2 ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach.

Zwiększone wydatki, spowodowane stosowaniem uboju rytualnego, uprawniają do pobierania zwiększonych opłat na rzecz samorządów za korzystanie z urzędzeń miejskich, a w szczególności z urzędzeń rzeźni, za badanie lekarsko-weterynaryjne i przepisowe znakowanie mięsa oraz za robociznę przy uboju rytualnym. Jednocześnie należy ustalić odpowiednie niższe stawki za ubój mechaniczny, ponieważ na dokonywanie tego rodzaju uboju potrzeba mniej czasu, a także mięso, pochodzące z tego uboju, nie będzie wymagało specjalnych czynności (specjalne znakowanie) ze strony personelu rzeźni i lekarsko-weterynaryjnego. Ze względu na to opłaty za ubój z pozbawieniem przytomności będą odpowiednio niższe.

Biorąc powyższe pod uwagę, omawiany okólnik ustala rozpiętość pomiędzy opłatami za ubój mechaniczny i ubój rytualny w stosunku 100 : 150. Rozpiętość ta dotyczyć będzie wszystkich opłat za korzystanie z urzędzeń rzeźni, za badanie lekarsko-weterynaryjne łącznie ze znakowaniem oraz opłat za robociznę, związaną z ubojem, świadczoną przez personel rzeźni.

Ze względu na to, że w przeważającej większości rzeźni samorządowych, w których będzie odbywał się ubój rytualny na podstawie specjalnych zezwoleń, wydawanych przez władze administracyjne — dotychczas niemal w 100% (z wyjątkiem woj. zachodnich) cały żywiec był bity rytualnie — zostaną ustalone nowe, wydatnie obniżone w stosunku do obecnie pobieranych stawki za ubój mechaniczny. Następnie wysokość tych stawek może być podwyższona

maksymalnie o 50% w stosunku do uboju, dokonywanego sposobem rytualnym. Nowa taryfa opłat ubojowych będzie przed dn. 15/XII b. r. opublikowana na terenie każdej rzeźni, a wprowadzona w życie z dniem 1/I 1937 r. Pierwszy kwartał 1937 r. będzie traktowany jako okres próbny — z tym, że z dniem 1/IV 1937 r. zostanie ustalona już ostatecznie taryfa opłat za czynności i usługi, wyszczególnione wyżej — oddzielnie dla uboju mechanicznego i oddzielnie dla uboju rytualnego.

Układ taryf tego rodzaju opłat powinien być taki, aby z maksymalnym przybliżeniem mogły one zapewnić ogólny wpływ za czynności, w nich przewidziane, nie większy jednak niż preliminowany dochód na część okresu budżetowego 1936/37 (styczeń — marzec 1937 r.) w zatwierdzonych przez władze budżetach rzeźni.

Należy podkreślić, że ustalenie rozpiętości opłat, pobieranych za ubój z pozbawieniem przytomności i ubój, dokonywany sposobem rytualnym, pozwoli na odpowiednie rozłożenie kosztów uboju w rzeźniach. W wypadku pozostawienia jednakowych stawek opłat dla tych dwóch odmiennych sposobów dokonywania uboju zaszyłyby okoliczności wysoce krzywdzące dla tych, którzy by chcieli dokonywać uboju sposobem mechanicznym, t. j. sposobem humanitarnym — tym więcej, że wykonanie tego uboju jest mniej kosztowne. Wprowadzenie zróżniczkowania opłat, pobieranych za ubój rytualny i ubój z pozbawieniem przytomności, zagadnienie to rozwiązało w zupełności.

D. B.

OKRĘGI ĆWICZEBNE ORGANIZACJI GOSPODARSTW. — W zesz. 36 tyg. „Polska Gospodarcza” (str. 1044) daliśmy ogólną charakterystykę okręgów ćwiczebnych organizacji gospodarstw. Obecnie zamieszczamy opinie w tej sprawie absolwentów okręgów ćwiczebnych, inspektorów i instruktorów organizacji gospodarstw izb rolniczych. Opinie te zostały zebrane w formie odpowiedzi na zarządzone ankiety.

Odpowiedzi ankiety inspektorskiej co do rodzaju przygotowania teoretycznego, jakie w obecnej chwili należy uważać za najwłaściwsze dla instruktora organizacji gospodarstw, podkreślają, że zasadniczo instruktorzy powinni posiadać przygotowanie akademickie, dające szersze podstawy do opanowywania całokształtu zagadnień. Jednak z uwagi na niedostateczność strony praktycznej przygotowania przez uczelnie akademickie, jak również ze względu na wysokie aspiracje absolwentów tych szkół, nie zadowalających się skromnymi wynagrodzeniami w pracy instruktorskiej, najbardziej pożądanym elementem są absolwenci P. W. S. G. W. w Cieszynie lub średnich szkół rolniczych. Również — o ile chodzi o wyniki ankiety instruktorskiej — można stwierdzić, że przeważnie wypowiedziano się za posiadaniem przez kandydatów do okręgów ćwiczebnych wykształcenia wyższego (Cieszyn) względnie akademickiego.

Odpowiedzi w sprawie uczelni, dającej najlepsze przygotowanie w zakresie gospodarstwa wiejskiego, wypadły bardzo rozmaicie, szczególnie jeśli chodzi o uczelnie akademickie, co wynika ze znacznej płynności absolwentów tych uczelni, skutkiem czego obserwacje co do wyniku ich pracy w terenie są niedostateczne. Nadto w odpowiedziach ankietowych ze strony inspektorów można wnioskować o pewnym regionalnym przywiązaniu do własnych uczelni i rozważania tej sprawy pod tym kątem. Natomiast o ile chodzi o P. W. S. G. W. w Cieszynie — opinia jest całkowicie jednolita, mianowicie, że daje ona dobre przygotowanie zarówno teoretyczne, jak i społeczne. Wśród szkół średnich wyróżniono szkoły w Grudziądzu i Czernichowie oraz Białokrynicy — tę ostatnią szczególnie za dobre przygotowanie społeczne, wreszcie Bojanów.

Zupełnie jednomyślne były odpowiedzi co do praktyki, wymaganej przez uczelnie do uzyskania dyplomu, którą uznano jako zupełnie nie wystarczającą dla kandydatów na instruktorów organizacji gospodarstw. Podkreślono nadto, że obecna praktyka nie są rygorystycznie wymagana, skutkiem czego wielu uczniów je omija lub bagatelizuje.

Co do warsztatu rolnego, w jakim ma się odbywać praktyka — również jednomyślnie podkreślono, że praktykę powinno się zaczynać w gospodarstwie folwarcznym wzgl. w zakładzie doświadczalnym w czasie przynajmniej 1 roku. Po dobrym poznaniu techniki rolnej kandydat na instruktora powinien pójść na praktykę do gospodarstwa drobno-chłopskiego celem poznania jego struktury organizacyjnej, a w szczególności podziału i spożycia produktów. Gospodarstwo takie winno być dobrze zorganizowane oraz znajdować się we wsi, organizującej planowo swoje życie kulturalno-rolnicze. Nadmieniono przy tym, że ta ostatnia praktyka może być zastąpiona przez dłuższą (co najmniej jednoroczną) praktykę instruktorską, odbytą na terenie jednej z izb przy dobrym instruktorem. Praktyki wakacyjne uważa się za nie wystarczające, bowiem okresy feryj nie są dostosowane do najważniejszych sezonów prac gospodarskich.

Wszystkie odpowiedzi instruktorskie wypowiedziały się za niezbędnością praktyki — zarówno rolnej, jak i w zakresie pracy społecznej — kandydatów do okręgów ćwiczebnych. Odpowiedzi inspektorskie stwierdzają, że praktyka ta powinna warunkować dopuszczenie do pracy instruktorskiej w ogóle.

¹⁾ Patrz czas. „Rolnictwo” Nr 84/85 z 1936 r.

Absolwenci okręgów ćwiczebnych w odpowiedziach swych stwierdzają wszechstronny pożytek szkolenia w okręgach ćwiczebnych, które nazywają „koroną przygotowania teoretycznego i praktycznego”, dającego w rezultacie pracownika uspołecznionego i znającego metody pracy na wsi. Szczególny nacisk położyły odpowiedzi te na moment uspołecznienia, nabywanego w okręgach, i na pobudzenie zainteresowania do pracy instruktorskiej. Podkreślają, że w okręgach poznano pracę poszczególnych ogniw organizacji rolnictwa, nabyto umiejętność organizowania poszczególnych działów produkcji pod kątem widzenia warsztatu rolnego jako całości. Nadto w okręgach poznano strukturę wsi i pracę chłopca oraz nowe niejednokrotnie warunki przyrodniczo-ekonomiczne. Również ankiety inspektorów, obserwujących pracę absolwentów okręgów ćwiczebnych w terenie, podkreślają ich umiejętność analizowania i głębokiego wnikania w gospodarstwa włościańskie, jak również opanowanie właściwości technicznych i ekonomicznych drobnych gospodarstw.

Prawie wszystkie odpowiedzi instruktorskie podkreśliły, że zasób wiedzy w zakresie agronomii społecznej, zdobywany w okręgach, jest wystarczający przynajmniej na tyle, by instruktor mógł wydajnie pracować w terenie. Tym niemniej zastrzeżono, że niezbędna jest dalsza praca samokształceniowa, jak również stały kontakt z okręgami, które powinny komunikować swym absolwentom nowe zdobycze z zakresu organizacji gospodarstw i wsi. W każdym razie okrąg stwarza podstawy do owocnej pracy w terenie, nieco jednak większy nacisk powinien być przy wyszkoleniu położony na sprawy spółdzielczości, oddłużeniowe i przebudowę ustroju rolnego. Z tymi bowiem zagadnieniami w praktyce instruktorzy organizacji gospodarstw mają częstą styczność.

Co do pracy dokształceniowej w okręgach wypowiedziano się za jej celowością, podkreślając, że instruktor nabiera w okręgu samodzielności w myśleniu, wiedząc już od czego zacząć później pracę w powiecie. Jako najbardziej wskazaną formą dokształcania personelu, już pracującego w terenie, odpowiedzi inspektorów wymieniły metodę przeszkalania tych instruktorów w okręgach ćwiczebnych w znacznie skróconym terminie. Nadto dobrą formą dokształcania, stosowaną już w terenie, są kilkudniowe kursy i kurso-zjazdy instruktorów organizacji gospodarstw współpracujących, urządzane na terenie izb przy współpracy kierowników okręgów ćwiczebnych. Wycieczki instruktorów na teren innych powiatów, a nawet województw, gdzie prace nad podniesieniem rolnictwa są dobrze zmontowane, uważają inspektorzy za celowe.

O ile chodzi o kierowników okręgów ćwiczebnych — to odpowiedzi absolwentów okręgów ćwiczebnych podkreślają, że kierownik okręgu powinien być doskonałym praktykiem i teoretykiem rolnictwa, pedagogiem, społecznikiem, dobrym sędzią i psychologiem, taktownym i życzliwym doradcą. Nadto podkreśla się, że kierownik powinien posiadać praktykę nie tylko rolniczą, ale i społeczno-instruktorską. Kierownik okręgu powinien być obecny w czasie omawiania przez ucznia z gospodarzem zaprojektowanego planu reorganizacji gospodarstwa; wówczas to bowiem, uzupełniając ucznia, kształci go praktycznie na instruktora. Kierownik musi umieć pogodzić prace rejonowe z pracami powiatowej organizacji rolniczej, zatem powinien

znać powiatowy plan pracy i teren. Rozpoczynając szkolenie, winien kierownik zapoznać uczniów z warunkami gospodarczo-przyrodniczymi powiatu i terenowymi placówkami społecznymi, wskazując ich cele i zadania. Podczas pracy w rejonach kierownik winien mieć stały kontakt z uczniami, często ich kontrolując i instruując oraz organizować wykłady dla usunięcia dostrzeżonych braków.

Przyjęcie do okręgu ćwiczebnego odpowiedzi inspektorów warunkują posiadaniem odpowiedniej praktyki, uważając, że wówczas dalsza praktyka po ukończeniu okręgów byłaby zbyteczna; nieliczne tylko odpowiedzi wypowiedziały się za koniecznością praktyki po ukończeniu okręgów ćwiczebnych. Odpowiedzi inspektorów poruszają również potrzebę ostrej kwalifikacji personelu, szkolonego w okręgach, jak i podczas praktyk — dla usunięcia ludzi nieprzydatnych do pracy instruktorskiej. Tym natomiast, którzy ukończą okręgi i praktyki z dobrym wynikiem, powinno się zapewnić ciągłość pracy przez ustalenie odpowiedniej pragmatyki służbowej. Moment ten podkreślają również i odpowiedzi instruktorskie, stawiając w swej większości również pewne wymogi co do pochodzenia kandydatów na instruktorów organizacji gospodarstw; mianowicie pochodzenia ze wsi, przy czym niektórzy nawet zastrzegają, że powinni oni pochodzić tylko z warstwy chłopskiej. Wszystkie odpowiedzi absolwentów okręgów zgodnie podkreślają, że kandydat na instruktora organizacji gospodarstw powinien być zamożnym rolnikiem i społecznikiem, lubiącym wieś i życzliwie ustosunkowanym do chłopów.

Reasumując powyższe uwagi, stwierdzić trzeba, że okrąg ćwiczebny organizacji gospodarstw daje wybitne korzyści, mianowicie zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. W zakresie teoretycznym następuje uzupełnienie wzgl. pogłębienie już posiadanych wiadomości, zwłaszcza z zakresu rolnictwa, hodowli, upraw i hodowli specjalnych oraz ekonomiki drobnych gospodarstw. W zakresie praktycznym natomiast okręgi uczą metody organizowania indywidualnych drobnych gospodarstw i całych wsi. W okręgach ujawnia się, że metoda organizacji gospodarstw jest podstawową przy podnoszeniu drobnego rolnictwa, w związku z czym zarysowuje się cel i zadanie pracy instruktorskiej w zakresie agronomii społecznej. Nadto przez usystematyzowanie posiadanych wiadomości teoretycznych i praktycznych nabywa się umiejętności wykorzystania ich w praktyce w sposób, odpowiadający potrzebom drobnego rolnictwa. Okrąg daje przyszłemu społecznikom rutynę w podchodzeniu do ludzi, umiejętność poddawania im inicjatywy, poznanie psychologii chłopca, metody prowadzenia zebrań, przemawiania na nich oraz niezbędną pewność siebie, opartą na znajomości metody pracy i celu, do którego się zdąża.

Wyniki powyższych ankiet były omawiane w dn. 30/IX b. r. na plenum Komitetu Organizacji Drobnych Gospodarstw Wiejskich jako jeden z przyczynków dla dalszego ulepszania organizacji okręgów ćwiczebnych.

B. J-ski

PREMIOWANY WYWÓZ PRODUKTÓW ROŚLINNYCH W ROKU GOSP. 1935/1936 — p. niżej.

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

PREMIOWANY WYWÓZ PRODUKTÓW ROŚLINNYCH W ROKU GOSP. 1935/1936

W poprzednich sprawozdaniach, umieszczonych w zeszytach 50/1935 i 27/1936 tyg. „Polska Gospodarcza”, przedstawiony został wywóz produktów roślinnych w pierwszych 3 kwartałach okresu 1935/36, obecnie zaś omawiam kształtowanie się wywozu w całym minionym roku gospodarczym 1935/36.

Zę zwrotu cła korzystały następujące artykuły roślinne: pszenica, żyto, jęczmień, owies, gryka, groch, fasola, bób, bobik, soczewica, wyka, peluszką, mieszanka wyki i peluszek z owsem lub jęczmieniem, rzepak, rzepik, gorczyca, mak, siemię lniane i konopne, mąka (żytnia i pszenna), kasza jęczmienna i gryczana, kasza i płatki owsiane, groch polerowany oraz sól.

Sytuację na rynku wewnętrznym cechowała w roku sprawozdawczym równomiernie rozłożona podaż, co przyczyniło się w niemalym stopniu do utrzymania cen krajowych na stosunkowo dobrym poziomie. Był to wynik posunięć kredytowych Rządu, pomyślnego sytuacji statystycznej ogólnościwiatowej, nieurodzaju pasz i ziemniaków

w Wielkopolsce, przy jednoczesnym zwiększeniu zapotrzebowania na pasze treściwe, spowodowanym popieraniem produkcji hodowlanej. Wymienione wyżej momenty uwzględniałem już szerzej w poprzednich sprawozdaniach.

Znaczący trzeba, że rok sprawozdawczy był pierwszym po zaniechaniu interwencji Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, a więc najbardziej w okresie ostatnich kilku lat zbliżonym do warunków normalnego oddziaływania prawa popytu i podaży.

Rozwój cen według notowań giełdy poznańskiej (średnie miesięczne) przedstawiał się następująco (w zł za 100 kg):

	Pszenuca	Żyto	Jęczmień	Owies
Sierpień 1935	14'—	10'30	—	12'12
Wrzesień	17'22	12'56	15'75	14'43
Październik	18'07	13'15	15'80	15'39
Listopad	17'62	12'38	15'75	15'80
Grudzień	17'39	12'12	14'83	14'29
Styczeń 1936	17'76	12'32	14'75	14'—
Luty	18'65	12'37	14'68	13'88
Marzec	19'55	13'11	15'38	14'52
Kwiecień	20'77	14'78	15'50	14'63
Maj	22'29	14'68	15'73	15'37
Czerwiec	21'87	14'55	15'77	15'56
Lipiec	19'29	13'07	15'87	15'—

Specjalnie duży wzrost cen przypada na miesiące kwiecień ÷ maj — w związku z sezonowym zmniejszeniem się podaży.

Wywóz żyta w kampanii 1935/36 był o 3 mln. q mniejszy od wywozu roku poprzedzającego. Przyczyniło się do tego nie tylko dysponowanie mniejszymi nadwyżkami eksportowymi z powodu zwiększenia konsumpcji wewnętrznej (spasanie, przerób na spirytus), ale również stale rosnące trudności w umieszczaniu towaru na rynkach odbiorczych. Zwyżka cen żyta w okresie wiosennym na rynku krajowym, przy jednoczesnej niższej cen na rynkach światowych, wywołanej zarządzeniami eksportowymi Kanady, również wpłynęła hamująco na wywóz żyta, gdyż — mimo premii — cena żyta polskiego stała ponad parytetem cen światowych. Korzystnym natomiast momentem w ostatnich miesiącach kampanii eksportowej było wstrzymanie przydziału dewiz w Danii na kukurydzę.

Kierunkowo wywóz żyta przedstawiał się następująco:

	1935/36		1934/35	
	q	%	q	%
Ogółem:	2 024 844	—	5 064 729	—
Anglia	167 212	8'3	—	—
Austria	177 271	8'8	261 107	5'2
Belgia	755 973	37'4	444 392	8'8
Dania	589 486	29'0	686 379	28'3
Holandia	205 321	10'1	—	—
Norwegia	62 260	3'1	261 162	4'3
Inne kraje	67 321	3'3	—	—

Na zmniejszenie się wywozu żyta wpłynęły nie tylko momenty, poruszone na wstępie, ale również bardzo duży wywóz mąki i śrutu, o czym będzie dalej mowa. Z analizy liczb wywozu wynika, że eksport żyta do Belgii, mimo zmniejszenia się ogólnego wywozu tego zboża, znacznie wzrósł — i stosunkowo i w liczbach absolutnych — mianowicie dzięki uzyskaniu większych kontyngentów przywozowych w tym kraju. Również odzyskaliśmy rynek holenderski. Charakterystyczne dla ubiegłego sezonu jest rozszerzenie zbytu na rynki, które są stałymi importerami zbóż, i na których powinniśmy utrzymać się na stałe. Dzięki dużemu wywózowi mąki żytniej do Anglii wzrasta tam zainteresowanie żytem, czego rezultatem jest wcale pokaźny eksport tego zboża do Anglii. I w tym roku Polska była największym eksporterem żyta na świecie — przed Argentyną i państwami bałtyckimi (Łotwa i Litwa).

W miesiącach wiosennych wiadomości o dobrych zbiorach w Ameryce wywołały niżkę cen pszenicy na rynkach odbiorczych, co przy wysokiej cenie krajowej hamowało wywóz. Dopiero w miesiącach letnich, kiedy okazało się, że susza i upały w Ameryce Północnej źle wpłynęły na zbiory pszenicy i kiedy stało się pewnym, że Stany Zjedn. będą w tym roku importerem, a Kanada i Argentyna znacznie zmniejszyły swoje stoki — sytuacja zaczęła się poprawiać, ceny pszenicy zwyżkowały, stwarzając nie tylko możliwości eksportu, ale również jak najlepsze widoki zwyżki cen zbóż w nadchodzącej kampanii eksportowej. Również w krajach Europy Zachodniej zbiory są złe — tak, że Francja będzie prawdopodobnie w tym roku importerem pszenicy.

Wywóz pszenicy z Polski w ostatnich 2 latach gospodarczych kształtował się następująco:

	1935/36		1934/35	
	q	%	q	%
Ogółem:	583 403	—	436 743	—
Anglia	419 898	72'0	310 829	71'1
Dania	122 355	20'9	108 321	24'8
Finlandia	19 422	3'3	1 100	0'3
Inne kraje	21 728	3'8	—	—

Widzimy więc, że i wywóz pszenicy na rynek angielski stale wzrasta (w 1933/34 r. — 208 007 q).

Obroty jęczmieniem kształtowały się w 1935/36 r. na ogół pomyślnie. Mimo silnej konkurencji jęczmienia perskiego i sowieckiego — plasowanie jęczmienia polskiego nie przedstawiało większych trudności. Ceny jęczmienia pod wpływem zwyżki cen kukurydzy kształtowały się dość korzystnie. Wywóz jęczmienia był następujący:

	1935/36		1934/35	
	q	%	q	%
Ogółem:	3 346 836	—	3 228 106	—
Anglia	482 244	14'4	460 109	14'3
Belgia	2 337 096	69'5	1 745 696	54'1
Holandia	406 744	12'2	101 573	3'1
Włochy	36 350	1'1	14 309	0'4
Norwegia	28 400	0'9	—	—
Dania	13 400	0'5	424 409	13'1
Inne kraje	42 602	1'4	—	—

Przyczyna wzrostu wywozu jęczmienia do Belgii jest ta sama co przy życie. Zmniejszenie wywozu jęczmienia do Danii tłumaczy się trudnościami przydziału dewiz na to zboże.

Wywóz o w s a rozwijał się w 1935/36 r. bardzo dobrze — dzięki sprzyjającej koniunkturze, spowodowanej wypadkami wojennymi w Afryce:

	1935/36		1934/35	
	q	%	q	%
Ogółem:	1 155 172	—	410 211	—
Belgia	518 267	44'9	110 388	26'9
Finlandia	103 135	8'9	—	—
Włochy	190 590	16'5	—	—
Anglia	16 000	1'4	27 956	6'8
Dania	32 369	2'8	182 445	44'5
Holandia	45 082	3'9	5 800	1'4
Szwajcaria	29 997	2'6	—	—
Hiszpania	63 650	5'5	—	—
Austria	57 519	5'0	—	—
Kuba	40 999	3'5	—	—
Inne kraje	57 564	5'0	—	—

Ceny zbóż, uzyskiwane przez eksporterów polskich na rynkach odbiorczych, przedstawiały się w roku sprawozdawczym następująco (w zł za 100 kg):

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Sierpień 1935	—	7'10	11'18	10'53
Wrzesień „	—	9'23	10'37	11'96
Październik „	—	9'62	11'53	11'70
Listopad „	14'32	9'62	10'55	11'96
Grudzień „	14'50	9'62	10'90	11'96
Styczeń 1936	15'57	9'49	10'62	10'40
Luty „	16'11	9'23	10'99	11'05
Mirzec „	16'41	9'88	11'60	12'09
Kwiecień „	—	11'05	11'98	12'35
Maj „	—	10'92	11'95	12'35
Czerwiec „	—	11'05	12'06	12'35
Lipiec „	16'60	12'75	12'48	12'48

Wywóz mąki osiągnął w okresie sprawozdawczym nienotowany dotychczas poziom 2 511 302 q. Był to rok ogromnej koniunktury dla wywozu mąki. Ogólnie panująca moda na popieranie hodowli w własnym kraju, nieurodzaj pasz i złe sianokosy w centrach hodowlanych, wreszcie wojna włosko-abisyńska i — co za tym idzie — odpadnięcie konkurencji włoskiej — wszystko to łącznie złożyło się na tak pomyślny rozwój tego eksportu. Jest to objaw bardzo pożądany, ponieważ wywóz produktu uszlachetnionego, jakim jest mąka, zawsze będzie dla gospodarstwa narodowego przedstawiał większą wartość niż wywóz surowca. Wywóz mąki w 1935/36 r. w porównaniu z okresem poprzedzającym przedstawiał się następująco:

	1935/36		1934/35	
	q	%	q	%
Ogółem:	2 511 302	—	937 116	—
Anglia	916 528	36'5	196 907	21'0
Norwegia	716 920	28'5	357 048	38'1
Finlandia	425 599	16'9	131 811	14'1
Austria	111 480	4'5	32 534	3'5
Dania	127 850	5'1	—	—
Holandia	67 654	2'5	—	—
Stany Zjedn.	43 041	1'6	39 255	4'2
Inne kraje	102 230	4'4	—	—

Wywożona była mąka pszenna (ok. 40%) i żytnia (ok. 60%), przy czym według zawartości popiołu — od czego uzależniona jest wysokość zwrotu cła — przedstawiała się ona następująco: mąki I o zawartości popiołu do 0'8% wywieziono 233 290 q, mąki II — ponad

0·8% do 2·5% — 1 789 893 q, mąki III — ponad 2·5% do 3·6% — 488 119 q.

Jeżeli przyjmiemy, że ze 100 kg ziarna otrzymujemy średnio 80 kg mąki, to możemy ustalić, że drogą eksportu mąki usunięto z rynku ok. 1 200 000 q pszenicy i ok. 1 800 000 q żyta.

Wywóz słoðu — zgodnie z przypuszczeniami, wyrażonymi w sprawozdaniu eksportowym za rok 1934/35¹⁾ — rozwija się nadal pomyślnie:

	1935/36		1934/35	
	q	%	q	%
Ogółem	223 862		143 934	
Stany Zjedn.	211 110	94·0	142 147	98·7
Brazylia	7 688		1 190	
Kolumbia	2 000		—	
Kuba	1 199		—	
Inne kraje	1 865		697	

Wywóz innych produktów oraz strączkowych i nasion oleistych, które korzystały ze zwrotu cła po raz pierwszy, przedstawiał się w 1935/36 r. następująco:

	Kwota wywozu q	Główny importer
Gryka	303 474	Belgia, Holandia, Czechosłowacja, Dania
Groch	195 611	Belgia, Czechosłowacja, Anglia, Norwegia
Fasola	255 623	Belgia, Francja, Włochy, Hiszpania
Bób	1 388	Belgia, Hiszpania, Francja
Bobik	68 539	Belgia, Czechosłowacja, Holandia
Szczewica	1 450	Francja, Rumunia, Holandia
Wyka	119 473	Francja, Belgia, Szwecja, Czechosłowacja
Peluszka	58 118	Szwecja, Czechosłowacja, Finlandia
Mieszanki	92	Rumunia
Rzepak	7 038	Stany Zjedn., Belgia, Czechosłowacja
Rzepak	12 148	Stany Zjedn., Holandia, Belgia
Gorzycza	9 869	Niemcy, Holandia, Francja
Mik	33 229	Stany Zjedn., Austria, Holandia, Czechosłowacja
Siemię lniane	55 559	Anglia, Norwegia, Holandia, Włochy
Siemię konopne	8 512	Belgia, Francja, Holandia
Kasza jęczmienna	14 581	Belgia, Finlandia, Holandia
Kasza gryczana	6 192	Belgia, Finlandia, Palestyna
Kasza i płatki owsiane	225	Anglia, Hiszpania, Palestyna
Groch polerowany	1 419	Holandia, Szwajcaria, Palestyna

Udział firm gdańskich w ogólnym wywozie produktów roślinnych wyniósł ok. 40%. Ten nieproporcjonalnie duży udział Gdańskich w naszym eksporcie tłumaczyć należy uprzywilejowanym położeniem gdańskich eksporterów (siedziba w porcie, własne urządzenia przeladunkowe i spedycja). Udział Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych wyraża się: dla żyta — 38%, dla pszenicy — 6%, owsa — 9% i jęczmienia — 7%. Przez port gdański przeszło ok. 9·5 mln. q produktów roślinnych, co stanowi 94% ogólnego wywozu.

Jeżeli chodzi o ustalenie rynków odbiorczych, odbierających największe ilości produktów roślinnych, to kolejność ich w ogólnym wywozie tych produktów przedstawić można w sposób następujący (w kwintalach):

1935/36		1934/35	
Ogółem wywóz pr. rośl. 10 997 971		Ogółem 10 220 541	
w tym:		w tym:	
1) Belgia 3 948 110		1) Belgia 2 327 572	
2) Anglia 2 038 980		2) Niemcy 1 460 756	
3) Holandia 953 548		3) Stany Zjedn. 1 440 488	
4) Dania 905 892		4) Kanada 1 224 822	
5) Norwegia 808 231		5) Dania 1 141 338	
6) Finlandia 586 054		6) Anglia 1 036 797	
7) Austria 374 472		7) Norwegia 585 907	
8) Stany Zjedn. 278 197		8) Austria 294 401	
9) Włochy 301 998		9) Finlandia 144 611	
10) Szwecja 94 307		10) Holandia 136 432	

Zwrot cła za produkty roślinne, wywiezione w okresie 1935/36, wyniósł ok. zł 70 mln., podczas gdy w okresie poprzednim ok. zł 63 mln. Dla wyjaśnienia zaznaczyć trzeba, że od dn. 20/XI 1935 r., t.j. od dnia wejścia w życie umowy gospodarczej polsko-niemieckiej, zwrot cła na produkty roślinne, wywożone do Niemiec, został wstrzymany, wskutek czego liczbami, wymienionymi w powyższym sprawozdaniu, nie objęty jest wywóz do Niemiec, dokonany w ramach wspomnianej umowy.

Wł. Łochacki

HANDEL ZAGRANICZNY WE WRZEŚNIU 1936 R. — Ogólne obroty handlu zagranicznego we wrześniu znów wzrosły w stosunku do miesiąca poprzedniego, i to aż o zł 13·2 mln., czyli o 7·6% (zł 186·3 mln. — wobec zł 173·1 mln.). Wzrost obrotów handlu zagranicznego nabiera w ten sposób charakteru stałości, gdyż można już obecnie stwierdzić, że wywołują go czynniki stałe, nie związane z momentami sezonowymi. Wzrost ten jest tym charakterystyczniejszy, że w odpowiednim miesiącu 1935 r. nastąpił spadek obrotów o zł 8·5 mln., czyli o 6·1%. Wzrost obrotów w b. r. spowodowany został ogólnym ożywieniem gospodarczym, przede wszystkim jednak poprawą sytuacji na rynku wewnętrznym; ożywienie to niewątpliwie w dalszym ciągu będzie działało w kierunku zwiększenia obrotów handlu zagranicznego — tak, że załamanie tej tendencji, a raczej spadek obrotów mógłby nastąpić jedynie w wyniku pociągnięcia natury polityczno-handlowej, w szczególności zaostrożenia obowiązujących przepisów, reglamentujących handel zagraniczny. Wartość obrotów we wrześniu b. r. przekroczyła wartość obrotów w tym samym miesiącu w latach 1932÷1935, i dopiero obroty wrześniowe w 1931 r. były większe od obecnych o zł 102·5 mln., czyli o 55·0%. Wartość przeciętna obrotów miesięcznych w ciągu pierwszych 10 miesięcy b. r. wzrosła do zł 163·2 mln., była zatem o zł 18·9 mln., czyli o 13·1%, większa od przeciętnej w odpowiednim okresie ub. r. Wynika stąd, że jakkolwiek poziom obrotów w b. r. przewyższył znacznie poziom całego ubiegłego 4-letniego kryzysowego, to jednak nie potrafił wyrównać spadku obrotów, który nastąpił w 1932 r. w stosunku do 1931 r. Ale trzeba pamiętać, że porównujemy tu wartość obrotów, na której ukształtowanie oddziałał silnie kryzysowy spadek cen.

Liczby szczegółowe handlu zagranicznego w ciągu ostatnich 6 miesięcy przedstawiały się następująco (w mln. zł):

	Przywóz	Wywóz	Saldo
Kwiecień	83·5	86·5	+ 3·0
Maj	81·2	85·2	+ 4·0
Czerwiec	62·0	70·4	+ 8·4
Lipiec	82·4	84·1	+ 1·7
Sierpień	87·4	85·7	— 1·6
Wrzesień	97·0	89·3	— 7·7

Liczby te wskazują, że wzrost obrotów nastąpił — zgodnie z przewidywaniami, wyrażonymi w sprawozdaniu za okres ubiegły — po obu stronach bilansu handlowego, a zatem zarówno w przywozie, jak i w wywozie. Nieoczekiwanym zjawiskiem jedynie jest stopień wzrostu obrotów, a przede wszystkim importu: import wzrósł mianowicie o zł 9·6 mln., czyli o 11·0%, podczas gdy eksport tylko o zł 3·6 mln., t. j. o 4·2%. Wzrost importu w dalszym ciągu polega wyłącznie niemal na zwiększonym przywozie surowców przemysłowych, na które wzrosło zapotrzebowanie na rynku krajowym w wyniku ożywienia gospodarczego; tendencja ta niewątpliwie ma obecnie charakter stały i w przyszłości również z jej działaniem liczyć się należy. Wzrost wywozu w pierwszym rzędzie ma charakter sezonowy, a w niewielkim jeno stopniu działa tu ożywienie koniunkturalne na rynkach zagranicznych; to ostatnie przejawia się raczej we wzroście cen niektórych artykułów eksportowanych, a — co za tym idzie — we wzroście opłacalności wywozu. Mimo to jednak w miarę poprawy koniunktury na rynku krajowym i wzrostu poziomu cen wewnętrznych zainteresowanie kupców i przemysłowców polskich eksportem musi zmniejszać się, a zatem prężność eksportowa zapewne będzie maleć.

Zmiany ostatnie spowodowały dalszy wzrost salda ujemnego obrotów, a mianowicie o zł 6·1 mln. Zbytnej pasywności bilansu handlowego polityka handlowa niewątpliwie będzie starała się zaradzić; dążenia te jednak będą zapewne szły w kierunku zwiększenia wywozu, nie zaś w kierunku dławienia przywozu.

Pod względem handlowo-politycznym najważniejszym zdarzeniem we wrześniu było zawarcie (w dn. 14/IX) układu handlowego polsko-włoskiego. Układ ten, zawarty prowizorycznie na okres do końca 1936 r., objętuje porozumienie kontyngentowe oraz układ rozrachunkowy, które dopiero razem pozwolą na powrót mniej więcej normalnych stosunków w obrocie handlowym między obu krajami. Oba obecnie zawarte układy stanowią uzupełnienie konwencji

¹⁾ P: tyg. „Polska Gospodarcza“ zesz. 40 1935, str. 1 234.

handlowej i nawigacyjnej polsko-włoskiej z dn. 12/V 1922 r., a były negocjowane już w 1935 r.; wejście w życie sankcyj antywłoskich w związku z zatargiem włosko-abisyńskim oraz włoskich zarządzeń przeciw sankcyjnych opóźniło zawarcie układów już niemal gotowych. Jakkolwiek obecnie zawarte układy weszły w życie niezwłocznie po podpisaniu, to jednak działanie ich może się zaznaczyć dopiero w miesiącu następnym; niewątpliwie też będą one działały w kierunku zwiększenia obustronnych obrotów i spowodują przesunięcie się Włoch na wyższe miejsce w szeregu dostawców i odbiorców Polski. Poza tym w okresie sprawozdawczym zawarte zostało porozumienie kontyngentowe z Grecją na IV kwartał b. r. i ukończona została pierwsza faza rokowań ze Szwajcarią.

W październiku spodziewać się należy niewielkiego spadku obrotów, przede wszystkim po stronie importu. Zwiększony import we wrześniu zdołał niewątpliwie pokryć w większym stopniu zapotrzebowanie bieżące rynku wewnętrznego — tak, że w miesiącu następnym nastąpić może pewne odprężenie. Poza tym również zarządzenia natury polityczno-handlowej zapobiegą pewnym nieuzasadnionym gospodarzom nadwyżkom importowym. Natomiast eksport powinien wykazać normalny sezonowy wzrost, który co prawda nie będzie zapewne wielki. W związku ze spadkiem importu i wzrostem eksportu ujemne saldo obrotów zmniejszy się, może nawet znaczenie.

Pod względem geograficznym w przywozie nie nastąpiły żadne poważniejsze zmiany, a mianowicie na pierwszym miejscu pozostała Anglia; na drugim — Niemcy, a na trzecim — Stany Zjedn. W wywozie również pierwsze miejsce w dalszym ciągu zajmuje Anglia, a drugie — Niemcy, natomiast na trzecie miejsce wysunęła się Belgia, a na czwarte — Szwecja, przed Austrią i Stanami Zjedn. Am., które spadły na piąte i szóste miejsca; dalsze miejsca zajmują: Holandia, Dania, Czechosłowacja i Francja. Poza tym wzrósł wywóz do Finlandii, Argentyny i Indii Brytyjskich, natomiast zmniejszył się do Włoch, Jugosławii, Norwegii i Brazylii. Udział krajów pozaeuropejskich w eksporcie spadł (w sierpniu stanowił 13,2%).

Pod względem towarowym wzrósł w y w ó z towarów następujących (w miln. zł):

	Sierpień	Wrzesień
Jęczmień	3'0	6'5
C k i e r	0'1	1'4
K k s	0'5	1'7
S z y n k i w p u s z k a c h	2'4	3'3
W ę g i e l	10'8	11'5

Natomiast zmniejszył się w y w ó z artykułów poniższych (w miln. zł):

	Sierpień	Wrzesień
B e k o n y	5'3	3'4
P s z e n i c a	3'4	1'9
J a j a	3'1	1'9
N a w o z y	1'7	0'8
B a l e , d e s k i , ł a t y , o p o ł y	8'7	7'8

W imporcie wzrósł przywóz: żelazta (z zł 2,5 miln. do zł 5,2 miln.), wafelny i odpadków (z zł 10,5 miln. do zł 11,3 miln.), miedzi, blachy miedzianej (z zł 1,0 miln. do zł 1,4 miln.), oraz maszyn, aparatów, przyrządów elektrycznych i ich części (z zł 2,3 miln. do zł 2,7 miln.), natomiast spadł przywóz: tytoniu i wyrobów tytoniowych (z zł 4,6 miln. na zł 3,7 miln.) oraz skór surowych (z zł 4,6 miln. na zł 4,0 miln.).

ODPROWADZANIE WALUTY EKSPORTOWEJ — p. str. 1 266

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 5 ÷ 17/X 1936 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	5 ÷ 10/X	12 ÷ 17/X	Wzrost
P s z e n i c a			
Warszawa	26'37	27'75	+ 5'2
Poznań	24'96	26'63	+ 6'6
Lwów	23'67½	25'17½	+ 6'3
Średnia	25'00	26'52	+ 6'0
Ż y t o			
Warszawa	18'13	19'38	+ 6'8
Poznań	17'74	18'67	+ 5'2
Lwów	17'05	18'60	+ 9'0
Średnia	17'64	18'88	+ 7'0

O w i e s			
Warszawa	16'62½	17'37½	+ 5'1
Poznań	15'81	17'50	+ 10'6
Lwów	14'29	15'50	+ 8'4
Średnia	15'57	16'79	+ 7'8
J ę c z m i e ń b r o w a r o w y			
Warszawa	25'06	26'92	+ 7'4
Poznań	23'25	24'50	+ 5'3
Lwów	—	25'00	—
Średnia	24'15½	25'47	—
J ę c z m i e ń z w y k ł y			
Warszawa	20'68	22'44	+ 8'5
Poznań	19'88	21'30	+ 7'1
Lwów	—	20'12½	—
Średnia	20'28	21'29	—

— W okresie sprawozdawczym (od 12 do 17 października) w dalszym ciągu trwała mocna tendencja, już jednak nie tak jednolita jak w okresie poprzedzającym; znalazło to swój wyraz w zmianach — coprawda nielicznych i nieznacznych — notowań na giełdzie poznańskiej i szeregu innych giełd prowincjonalnych. Jeżeli chodzi o podaż — to uległa ona skurczeniu, z jednej strony w wyniku trudności komunikacyjnych, a z drugiej — z powodu konieczności ukończenia robót w polu. Na giełdzie warszawskiej zwyżki (w zł na 100 kg) odnotowały: pszenica jednolita 748 grl i zbierana 737 grl 0'75, żyto I standart 0'50, — eksportowe 0'25 oraz II standart 0'50, jęczmień browarny i o wadze 673 ÷ 678 grl 1'25, — o wadze 649 grl i 620'5 grl 1'75, wszystkie standarty owsa 0'25, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej 0'50, wszystkie rodzaje i gatunki mąki żytniej 1'00, wszystkie rodzaje otrąb pszennych 1'00 oraz otręby żytnie 1'25. Na giełdzie poznańskiej zwyżki notowań kształtowały się następująco (milożnicze): pszenica 2'00, żyto 0'75, wszystkie standarty jęczmień 1'75 (za wyjątkiem browarnego, który zwyżkował 0'25), owies 1'50 mąka pszena I gat. A 0 ÷ 20% 3'50, — I gat. A 0 ÷ 45% 3'25, — I gat. B 0 ÷ 55%, — I gat. C 0 ÷ 65% 2'75, — II gat. B 20 ÷ 65% 2'25, — II gat. D 45 ÷ 65% 1'25, — II gat. F 55 ÷ 65% 1'50, wszystkie rodzaje I gat. mąki żytniej 1'50, otręby pszenne średnie i grube z przemiału standardowego 1'50, otręby żytnie z przemiału standardowego 1'75 i otręby jęczmienne 1'50; natomiast zniżki (w zł na 100 kg) odnotowały: III gat. A 65 ÷ 70% mąki żytniej 4'00 oraz III gat. B 70 ÷ 75% 5'50, II gat. 50 ÷ 65% mąki żytniej 2'25 oraz mąka poślednia ponad 65% 1'75.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 14 395 t, w tym 3 880 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 10 669 i 2 313).

Warszawa. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa, ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jednolita 748 grl 28'00 ÷ 28'50 (27'25 ÷ 27'75), — zbierana 737 grl 27'50 ÷ 28'00 (26'75 ÷ 27'25), żyto I standart 693 grl 19'50 ÷ 19'75 (19'00 ÷ 19'25), — eksportowe 706 ÷ 712 grl 19'50 ÷ 19'75 (19'25 ÷ 19'50), — II standart 681 grl 19'25 ÷ 19'50 (18'75 ÷ 19'00), jęczmień browarny 678 ÷ 684 grl 26'75 ÷ 27'75 (25'50 ÷ 26'50), — o wadze 673 ÷ 678 grl 23'50 ÷ 24'00 (22'25 ÷ 22'75), — o wadze 649 grl 22'75 ÷ 23'25 (21'00 ÷ 21'50), — o wadze 620'5 grl 22'00 ÷ 22'25 (20'25 ÷ 20'50), owies I standart 460 grl 17'75 ÷ 18'25 (17'25 ÷ 17'75), — eksportowy 478 ÷ 488 grl 18'25 ÷ 18'50 (17'75 ÷ 18'00), — II standart 435 grl 17'25 ÷ 17'75 (16'75 ÷ 17'25), mąka pszena I gat. 0 ÷ 20% 44'50 ÷ 45'50 (44'00 ÷ 45'00), — I gat. 0 ÷ 45% 42'50 ÷ 44'50 (42'00 ÷ 44'00), — I gat. B 0 ÷ 55% 41'50 ÷ 42'50 (41'00 ÷ 42'00), — I gat. C 0 ÷ 60% 40'50 ÷ 41'50 (40'00 ÷ 41'00), — I gat. D 0 ÷ 65% 39'50 ÷ 40'50 (39'00 ÷ 40'00), — II gat. A 20 ÷ 55% 38'50 ÷ 39'50 (38'00 ÷ 39'00), — II gat. B 20 ÷ 65% 36'50 ÷ 38'50 (36'00 ÷ 38'00), — II gat. D 45 ÷ 65% 33'50 ÷ 34'50 (33'00 ÷ 34'00), — II gat. F 55 ÷ 65% 32'50 ÷ 33'50 (32'00 ÷ 33'00), — II gat. G 60 ÷ 65% 31'50 ÷ 32'50 (31'00 ÷ 32'00), — pastewna 21'50 ÷ 22'50, mąka żytnia wyciągowa I gat. 0 ÷ 30% 29'50 ÷ 30'50 (28'50 ÷ 29'50), — I gat. 0 ÷ 50% 29'50 ÷ 30'50 (28'50 ÷ 29'50), — I gat. 0 ÷ 65% 28'50 ÷ 29'50 (27'50 ÷ 28'50), — II gat. 50 ÷ 65% 24'00 ÷ 24'50 (23'00 ÷ 23'50), — razowa 0 ÷ 95% 24'00 ÷ 24'50 (23'00 ÷ 23'50), — poślednia ponad 65% 17'00 ÷ 17'50, otręby pszenne grube z przemiału standardowego 14'00 ÷ 14'50 (13'00 ÷ 13'50), — średnie z przemiału standardowego 13'00 ÷ 13'50 (12'00 ÷ 12'50), — miakie z przemiału standardowego 13'00 ÷ 13'50 (12'00 ÷ 12'50), otręby żytnie z przemiału standardowego 12'75 ÷ 13'25 (11'50 ÷ 12'00).

Poznań. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca

(w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 27·25 ÷ 27·50 (25·25 ÷ 25·50), żyto 18·75 ÷ 19·00 (18·00 ÷ 18·25), jęczmień 630/640 grl 21·25 ÷ 21·50 (19·50 ÷ 19·75), — 667/676 grl 21·75 ÷ 22·00 (20·00 ÷ 20·25), — 700/715 grl 22·75 ÷ 23·50 (21·00 ÷ 21·75), — browarny 25·00 ÷ 26·00 (22·50 ÷ 23·50), owies 17·50 ÷ 18·00 (16·00 ÷ 16·50), mąka wraz z workiem: pszenna I gat. A 0 ÷ 20% 44·25 ÷ 45·25 (40·75 ÷ 42·50), — I gat. A 0 ÷ 45% 43·25 ÷ 43·75 (40·00 ÷ 40·50), — I gat. B 0 ÷ 55% 41·75 ÷ 42·25 (39·00 ÷ 39·50), — I gat. C 0 ÷ 65% 41·25 ÷ 41·75 (38·50 ÷ 39·00), — I gat. 0 ÷ 65% 40·25 ÷ 40·75 (37·50 ÷ 38·00), — II gat. A 20 ÷ 55% 39·25 ÷ 39·75 (36·75 ÷ 37·25), — II gat. B 20 ÷ 65% 38·50 ÷ 39·00 (36·25 ÷ 36·75), — II gat. D 45 ÷ 65% 35·00 ÷ 36·00 (33·75 ÷ 34·25), — II gat. F 55 ÷ 65% 31·00 ÷ 32·00 (29·50 ÷ 30·00), — II gat. G 60 ÷ 65% bez notowań (28·00 ÷ 28·50), — III gat. A 65 ÷ 70% 22·00 ÷ 23·00 (26·00 ÷ 26·50), — III gat. B 70 ÷ 75% 18·50 ÷ 19·50 (24·00 ÷ 24·50), mąka żytnia wyciągowa I gat. 0 ÷ 30% 28·50 ÷ 28·75 (27·00 ÷ 27·25), — I gat. 0 ÷ 50% 28·00 ÷ 28·25 (26·50 ÷ 26·75), — I gat. 0 ÷ 65% 26·00 ÷ 27·00 (25·50 ÷ 26·00), — II gat. 50 ÷ 65% 18·00 ÷ 19·00 (20·25 ÷ 21·25), — poślednia ponad 65% 16·00 ÷ 16·50 (18·75 ÷ 19·75), otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 13·50 ÷ 14·25 (12·00 ÷ 12·75), — grube z przemiału standartowego 14·50 ÷ 15·00 (13·00 ÷ 13·50), otręby żytnie z przemiału standartowego 13·75 ÷ 14·00 (12·00 ÷ 12·50), otręby jęczmienne 14·25 ÷ 15·50 (12·75 ÷ 14·00).

RYNEK AKCYJNY

za okres od 12 do 17 października 1936 r.

Równoległe z utrzymującą się nadal zwyżkującą tendencją dla niemal wszystkich akcji w okresie sprawozdawczym obserwowaliśmy postępujące zwiększanie się obrotów. Najpoważniejszy zysk kursowy odnotowały akcje Banku Polskiego, gdyż w wysokości zł 4·50; kształtowanie się kursów tych akcji ulegało zresztą silnym fluktuacjom. Poza utrzymanymi akcjami Modrzejowa — pozostałe odnotowały następujące zwyżki kursowe (w zł): Warsz. Tow. Fabryk

Cukru 3·75, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 0·75, Lilpop 0·85, Ostrowiec 0·75, Starachowice 1·25 oraz Haberbusch i Schiele 1·50.

Obroty na giełdach: krakowskiej i poznańskiej obejmowały głównie akcje Banku Polskiego, którymi obracano po kursach, podwyższonych przeciętnie o zł 2·00 ÷ 4·00; obroty były jednak niewielkie — wobec braku oddawców po oferowanych kursach.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	zł 100	114·00	109·00	112·00 -114·00
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	zł 100	33·00	30·00	33·00
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	zł 100	17·00	15·50	17·00
Lilpop	zł 25	16·25	14·60	15·50 -15·65 -15·55
Modrzejów	zł 50	6·50	6·50	6·50
Ostrowiec	zł 50	33·50	32·75	32·75
Starachowice	zł 100	37·50	36·00	37·50
Haberbusch i Schiele	zł 100	42·00	41·00	41·50

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum): Bank Polski 110·00 ÷ 109·50, Chodorów 101·00 ÷ 100·00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcji w okresie sprawozdawczym nie notowano.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum): Bank Polski 112·00 — 109·00.

CŁO ORAZ REGLAMENTACJA

ODPROWADZANIE WALUTY EKSPORTOWEJ. — Według postanowień § 19 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 24/VII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 57, poz. 419) o obrocie pieniężnym z zagranicą oraz o obrocie zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi eksporterzy obowiązani są bezzwłocznie dostarczać Bankowi Polskiemu lub bankowi dewizowemu całą należność za eksport, bądź zaliczkę, otrzymaną na poczet tej należności.

Zdarza się dotychczas, że eksporterzy nie stosują się do przepisów tego rozporządzenia, narażając się na możliwość zastosowania sankcji karnych, przewidzianych w dekrety Prezydenta Rzplitej z dn. 26/IV 1936 r. i z dn. 7/V 1936 r. W szczególności zdarzają się przypadki, że eksporterzy zaofiarowują do skupu walutę eksportową nie bezzwłocznie po otrzymaniu jej od odbiorcy zagranicznego, lecz łącznie, po zebraniu większych wpływów za szereg transakcji wywozowych, co jest sprzeczne z wyżej wspomnianymi postanowieniami rozporządzenia.

Stosownie do postanowień Komisji Dewizowej eksporterzy mają prawo pokrywać z waluty eksportowej pewne wydatki, związane z eksportem towaru za granicę (okólnik Komisji Dewizowej Nr 6), jednakże obowiązani są rozliczyć się z potrąceń, dokonanych na koszty zagraniczne, w momencie oddawania waluty eksportowej do banku dewizowego. Należy przy tym podkreślić, że eksporter może potrącać z waluty eksportowej tylko koszty zagraniczne, związane z bieżącym eksportem.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 24/VII 1936 r. mówi w § 19 o zaofiarowaniu do skupu dewiz za sprzedane zagranicą towary, względnie o wykazaniu się otrzymaniem należności (w złotych) z rachunku zagranicznego wolnego. Oznacza to, że eksporter polski nie wywiązał się z obowiązku zaofiarowania do skupu dewiz, jeżeli nie zgłosił do skupu dewiz lub też nie wykazał się otrzymaniem należności z rachunku zagranicznego wolnego, lecz przyjął z zagranicy inne pokrycie, a w szczególności jeżeli przyjął banknoty złote. Jeśli

chodzi o Gdańsk, nie stanowi w szczególności waluty eksportowej przesyłka banknotów złotych, ani też wypłata złotych z t. zw. konta „D. A. K. I.”.

Tłumaczenie się eksporterów, że otrzymali zapłatę za wywieziony towar w innej postaci niż w dewizach lub też w złotych z zagranicznego rachunku wolnego — nie może być przyjęte do wiadomości. Z tego względu eksporter winien dbać o to, aby umowy eksportowe i faktury, opiewające na inne waluty niż złote, zawierały zastrzeżenie zapłaty w dewizie. Jeżeli zaś w umowie przewidziano cenę za towar w złotych, eksporter zarówno w umowie, jak i w fakturze winien zastrzec, że zapłata nastąpić może tylko w dewizach lub w złotych z zagranicznego rachunku wolnego. Tylko w ten sposób eksporter uchroni się od niemożności uczynienia zadość obowiązkowi odproawadzenia dewiz.

Wyjaśniamy jednocześnie, że zagranicznym rachunkiem wolnym, w myśl postanowień §§ 14 i 15 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 24/VII 1936 r., jest rachunek cudzoziemca w jednym z polskich banków dewizowych (oraz za zezwoleniem Komisji Dewizowej — w innych instytucjach), przy czym obroty na tych rachunkach mogą się odbywać tylko zgodnie z przepisami wspomnianego § 15 rozporządzenia.

POSTANOWIENIA CELNE W KONWENCJI HANDLOWEJ POLSKO-KANADYJSKIEJ. — W „Dzienniku Urzędowym Min. Sk.” Nr 26 z dn. 30/IX 1936 r. ukazał się okólnik Ministerstwa Skarbu w sprawie wyjaśnienia niektórych punktów konwencji handlowej polsko-kanadyjskiej z dn. 3/VII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 61/1936, poz. 446/7), obowiązującej od dn. 15/VIII b. r. Konwencja, oparta na KNU, w załączonej liście (B) ustala artykuły polskie, korzystające przy przywozie do Kanady ze zniżek, wyrażonych w procentach odnośnych stawek pośredniej taryfy kanadyjskiej, względnie z wolności od cła.

Na liście B figurują: szynki w puszkach (poz. ex 8) — zniżka 20%; nasiona koniczyzny (ex 71 b) — zniżka 25%; nasiona buraków cukro-

wych dla celów rolniczych (poz. 72 c) — bez cła; grzyby suszone, z wliczeniem wagi opakowania (ex 85) — zniżka 45%; książki, a mianowicie: powieści, beletrystyka lub literatura pokrewna, drukowane w Polsce w języku polskim lub ukraińskim, nie oprawione lub zszyte w oprawach papierowych, z wyjątkiem rocznych wydawnictw gwiazdkowych oraz wydawnictw dla młodzieży i książek obrazkowych dla dzieci (ex 169) — bez cła; książki, druki, periodyki i broszury, lub części ich, inaczej nie wymienione, drukowane w Polsce i w polskim albo ukraińskim języku, z wyłączeniem nie zapisanych ksiąg rachunkowych, zeszytów lub książek do pisania i rysunków (ex 171) — bez cła; siarczan amoniaku (ex 208) — bez cła; wyroby alabastrowe, inaczej nie wymienione (ex 308) — zniżka 25%; szkło stołowe rżnięte, prasowane, oblewane lub kryształowe, ozdobyne lub nie; szkło stołowe dęte i inne towary ze szkła rżniętego (ex 326) — zniżka 10%; pył cynkowy i blacha cynkowa (ex 345) — bez cła; klepki dębowe, tarte, łupane lub ciosane nie więcej obrobione, jak fułgowane lub federowane (ex 502) — bez cła; meble do nowo, biurowe, gabinetowe lub sklepowe z drzewa, żelaza lub innego materiału, w częściach lub wykończone (poz. 519) — zniżka 10%; włos koński, nie więcej przerobiony jak poprostu oczyszczony, moczony lub farbowany (ex 549 a) — bez cła; włos koński fryzowany lub farbowany, inaczej nie wymieniony (ex 549 b) — zniżka 15%; smoła z sosny i żywica sosnowa, surowa w paczkach, nie mniejszych niż 15 galonów (ex 585) — bez cła; skóry bydłce z włosiem i bez, surowe, suszone, solone lub piklowane (ex 599) — bez cła; skóry futrzane wszelkiego rodzaju, nie obrobione w jakikolwiek sposób (poz. 601) — bez cła; kufrы, walizy, pudełka na kapelusze, torby podróżne, sakwy na narzędzia i koszyki wszelkiego rodzaju inaczej nie wymienione (poz. 622) — zniżka 12½%; ornamenty, statuy i statuetki alabastrowe (ex 624) — zniżka 15%; szczecina, materiały roślinne, na miotły i oprawy do szczotek do włosów (poz. 654) — bez cła; wstęgi kinematograficzne, pozytywы, wytworzone w Polsce w języku polskim lub ukraińskim, 1⅓ cala szerokości i powyżej (ex 557 a) — zniżka 50%.

Lista A wyznacza towary kanadyjskie, korzystające przy przewozie do polskiego obszaru celnego z procentowych zniżek od kolumny II polskiej taryfy celnej. Zawiera ona: śledzie z gatunku „clupea harengus” z dodatkiem korzeni, przypraw i t. p. w opakowaniu — (a) powyżej 500 g, (b) 500 g i mniej z bezpośrednim opakowaniem (poz. 256 p. 3 tar. celn.) — zniżka 65%; fosfosiwate (salmonoids) przyrządzone w jakikolwiek sposób w opakowaniu hermetycznym (256 p. 4) — zniżka 70%; małe ryby clupeoidalne, określone jako sardynki kanadyjskie, poławiane u wybrzeży Północnej Ameryki, marynowane w occie, oliwie, sosach, faszerowane lub inaczej przyrządzone, w opakowaniu hermetycznym (256 p. 4) — zniżka 65% (w każdym poszczególnym przypadku przy imporcie do Polski będą wymagane świadectwa, wydane przez właściwe władze kanadyjskie, stwierdzające, że ryby te zostały złowione u wybrzeży Ameryki Północnej); homary, przyrządzone w jakikolwiek sposób, w opakowaniu hermetycznym (258 p. 1) — zniżka 75%; skóry lakierowane, brązowane, srebrzone, złocone, malowane i t. p. — (1) w całości i połówkach, (2) w wykończonych, kawałkach (510) — zniżka 55%; skóry futrzane, surowe: lisy srebrne (czarne) (516 p. 1) — zniżka 80%; celuloza białona o zawartości wody 50% i mniej (794 p. 2 b I) dla papierni do wyrobu papieru za pozwoleniem Min. Skarbu — zniżka 46-66%, natomiast inna celuloza (b II) — zniżka 33-33%; żywy (1 248 p. 6) — zniżka 35%.

Aby towary kanadyjskie mogły korzystać z podanych wyżej ulg celnych winny być przewożone bez przeladunku okrętowego z portu kanadyjskiego lub też z portu kraju, korzystającego w Polsce w dziedzinie taryfowej z traktowania na zasadzie największego uprzywilejowania, do jednego z portów polskiego obszaru celnego. Nawzajem — aby towary polskie mogły korzystać z ulg celnych zastrzeżonych konwencją, winny być przewożone bez przeladunku okrętowego z portów polskiego obszaru celnego lub też z portu kraju, korzystającego z brytyjskiej taryfy preferencyjnej lub pośredniej, do kanadyjskich portów morskich, na jeziorach i rzecznych. Zastrzeżono jednak w konwencji, że towary polskie przy przewozie do Kanady oraz towary kanadyjskie przy przewozie do Polski nie będą podlegały pod względem przesylki bezpośredniej warunkom innym lub cięższym niż te, które są stawiane w odniesieniu do podobnych towarów, przywożonych z jakiegokolwiek innego obcego kraju.

Wymieniony w wstępie okólnik Min. Skarbu wyjaśnia, że: 1) począwszy od dn. 15/VIII 1936 r. produkty naturalne lub wyroby przemysłowe Kanady mają być traktowane według KNU, czyli że przez cały czas trwania konwencji z dn. 3/VII 1936 r. mogą one korzystać z cel najniższych, które zostały lub będą przyznane przez Polskę jakiekolwiek trzeciemu państwu; 2) towary kanadyjskie, wymienione w liście A, korzystają przy ich przewozie do polskiego obszaru celnego z podanego w tej liście procentowego opustu od stawek II kolumny taryfy celnej przywozowej; 3) do towarów kanadyjskich, nie objętych listą A ani listą ni zniżek konwencyjnych, przyznanych innym państwom traktatowym, stosowane są stawki II kolumny taryfy celnej przywozowej; 4) za właściwe władze kanadyjskie, upraw-

nione do wydawania świadectw, stwierdzających, że t. zw. sardynki kanadyjskie sporządzone zostały z ryb, złowionych u wybrzeży Ameryki Północnej — uważać należy Departament Rybołówstwa (Department of Fisheries); świadectwa te zastępują normalne świadectwa pochodzenia i, jako wystawione przez instytucję państwową, nie podlegają wizowaniu przez placówkę konsularną Rzplitej; 5) przy stosowaniu zniżek konwencyjnych do towarów kanadyjskich oprócz sardynek (p. 4) wymagane są świadectwa pochodzenia towaru. Ze zniżek konwencyjnych mogą korzystać towary kanadyjskie tak przewożone do polskiego obszaru celnego bezpośrednio (bez przeladunku okrętowego), jako też przeladowane w portach trzeciego kraju traktatowego. Gdy chodzi o świadectwa pochodzenia na towary kanadyjskie, przeladowane w kraju trzecim, to dla zastosowania zniżek konwencyjnych mogą być honorowane również świadectwa pochodzenia, wystawiane w tym kraju traktatowym, przez który towar przechodzi.

t.

STOSOWANIE ZNIŻKI KONWENCYJNEJ NA RUM. — Zniżka konwencyjna cła, ustalona w prowizorycznym układzie handlowym francusko-polskim z dn. 18/VII 1936 r. na rum, pochodzący z kolonii francuskich (z poz. 276 p. 1 oraz p. 2 taryfy celnej) — stosuje się na podstawie KNU również do rumu, pochodzącego z kolonii innych państw, z którymi Polska związana jest umowami handlowymi, opartymi na tej klauzuli i obejmującymi kolonie (okólnik Min. Skarbu z dn. 11/IX 1936 r. L. D. IV 21137/3/36).

WYJAŚNIENIA TARYFOWE. — Min. Skarbu ogłosiło następujące wyjaśnienia taryfowe do poszczególnych pozycji taryfy celnej przywozowej:

Do poz. 1036. — Wentyle do dętek samochodowych, motocyklowych i samolotowych, na które ustalona jest zniżka celna w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dn. 29/IV 1936 r. („Dz. Ust. R.P.” Nr 34, poz. 269), w odróżnieniu od wentyli do dętek rowerowych, 1) kółkowych zniżka celna nie może być stosowana — są to wentyle o długości najmniej ok. 50 mm (bez czapeczki) przy średnicy otworu wlotowego ok. 4,5 mm i wyżej. Natomiast za wentyle do dętek rowerowych uważane są wentyle o długości ok. 45 mm (bez czapeczki) przy średnicy otworu wlotowego ok. 2 mm (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/IX 1936 r. L. D. IV 21621/3/36).

Do poz. 350. — Jako siarczan metylu, wymieniony w poz. 350 tar. celn., należy rozumieć zarówno dwumetylosiarczan ($(CH_3)_2SO_4$), jak i jedno metylosiarczan ($(CH_3)HSO_4$) (okólnik Min. Skarbu z dn. 11/IX 1936 r. L. D. IV 21370/2/36).

Do poz. 559. — Obuwie, posiadające na swej powierzchni szycie, powstałe od łączenia ze sobą poszczególnych części obuwia (kłapek, przyszywy, cholewek, zakładek, faksy koło kółek do sznurowania i t. p.) i obszycia górnego brzegu cholewy — podlega cłu według poz. 553 + 559 tar. celn. bez stosowania uwagi z po poz. 559 tar. celn., chociażby nawet wspomniane szycia wykonane były w sposób ozdobyne, np. w ząbki, ozdobnym ścięciem, 2 + 3 razy obok siebie i t. p.

Natomiast obuwie, posiadające poza powyższym zasadniczym szyciem, ponadto szycie dodatkowe, nie łączące poszczególnych części obuwia, lecz mające na celu upiękczenie obuwia — należy traktować jako przybrane wyszyciem i cłu według poz. 553 + 559 tar. celn. z dodatkiem, przewidzianym w uwadze z po poz. 559 tar. celn.

Również za przybranie wyszyciem, powodującym stosowanie wyższej uwagi, należy uważać naszycie na obuwii w celach ozdoby innych materiałów: tasiemek, galonów, szychu, wyrobów szmuklerskich i t. p. Dodatek na obuwii sprzączek, klamerek i guzików nie powoduje stosowania tej uwagi (okólnik Min. Skarbu z dn. 18/IX 1936 r. L. D. IV 22680/2/36).

Do poz. 1027. — Grzejniki wody do instalacji ogrzewań centralnych, wykonane z blachy z metali nieszlachetnych typu Junkersa i t. p. — podlegają oczeniu według poz. 1027 p. 3 tar. celn. Grzejniki te posiadają podwójne ścianki z blachy i zaopatrzone są w armaturę do regulowania temperatury, dopływu wody i paliwa oraz odpływu gazów spalinowych. Grzejniki te są urządzone na paliwo płynne lub gazowe (okólnik Min. Skarbu z dn. 1/X 1936 r. L. D. IV 23885/2/36).

Do poz. 1034, 650 i 745. — Węże giętkie metalowe z uszczelnieniem, pokryte gumą i nadto materiałami włóknistymi — podlegają oczeniu według poz. 1034 punktu odpowiedniego taryfy celnej z zastosowaniem uwagi do tej pozycji.

Węże, wykonane z materiałów włóknistych i nadto gumy chociażby wzmocnione spiralą metalową — podlegają oczeniu według poz. 650, wzmocnione spiralą metalową — podlegają oczeniu według poz. 650 p. 2 tar. celn.

Węże, wykonane z gumy miękkiej, podlegają oczeniu według poz. 745 punktu odpowiedniego taryfy celnej (okólnik Min. Skarbu z dn. 1/X 1936 r. L. D. IV 23885/2/36).

Do poz. 1002. — Przywożone razem z uchwytnymi uniwersalnymi samocentrującymi: zmienny komplet szczęk, odmiennych od

znajdujących się w uchwycie, oraz specjalny klucz sztorcowy, bez których to przedmiotów dane uchwyty nie mogą spełniać swego zadania i być racjonalnie wykorzystane, podlegają ocenie razem z odpowiednimi uchwytami jako całość według poz. 1 002 p. 7 litera odpowiednia tar. celn., w zależności od wagi całości (okólnik Min. Skarbu z dn. 8/X 1936 r. L. D. IV 23886/2/36).

Do poz. 1 082. — Maszynki, służące do skośnego ścinania pasów, w celu zwiększenia powierzchni przekroju — podlegają ocenie według poz. 1 082 tar. celn. jako maszyny osobno niewymienione (okólnik Min. Skarbu z dn. 8/X 1936 r. L. D. IV 23773/2/36).

Do poz. 1 094. — Aparat do odmierzania mleka typu „Alfa Laval” i t. p. — podlega ocenie według poz. 1 094 p. 8 tar. celn. na równi z maszynami mleczarskimi osobno niewymienionymi. Aparat powyższy wykonany jest z blachy cynowej i posiada kształt naczynia cylindrycznego, zaopatrzonego w dolnej części w kurek wypustowy; w naczyniu tym jest osadzony szczelnie dopasowany

ruchomy pływak z drążkiem i umieszczoną na tym drążku nieruchomo strzałką; strzałka ta wskazuje objętość odmierzanego mleka na odpowiednio skonstruowanej skali (okólnik Min. Skarbu z dn. 8/X 1936 r. L. D. IV 23773/2/36).

Do poz. 1 095. — Przyrządy ręczne, używane do przytapienia woskiem sztucznych woszczyn (węz) do ramek w ulach pszczelnych, przy równoczesnym topieniu tegoż wosku — podlegają ocenie według poz. 1 095 p. 7 tar. celn., jako przyrządy pszczelnicze osobno niewymienione. Przyrządy powyższe składają się z zwykłego palnika spirytusowego z umieszczoną nad nim wydłużoną łyżeczką z dziobkiem (okólnik Min. Skarbu z dn. 8/X 1936 r. L. D. IV 23773/2/36).

Do poz. 148. — Kamień wapienny grubokryształiczny, nadchodzący w niewielkich nieforemnych odłamkach, nie posiadających widocznych śladów obciosania lub opiłowania — podlega ocenie według poz. 148 tar. celn. jako kamień skalny osobno niewymieniony (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/X 1936 r. L. D. IV 24241/2/36)

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

NIEMIECKO-POLSKO-SOWIECKA BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA TOWAROWA. — Zarządzeniem Ministra Komunikacji, ogłoszonym w „Dz. Tar. i Zarz. Kolej.” Nr 34/1936, poz. 524 wprowadzone zostały w życie, z ważnością od dn. 1/XI 1936 r., do bezpośredniej niemiecko-polsko-sowieckiej taryfy towarowej następujące dodatki:

Dodatek 3¹ do części I taryfy, w którym prócz poszczególnych drobnych zmian i uzupełnień wprowadzono jako nowe przepisy o przewozie żywych zwierząt na kolejach niemieckich, polskich i sowieckich. W dodatku tym zamieszczono przepisy o komunikacji z Iranem w obu kierunkach w drodze przeekspediowywania przesyłek na stacji Dżulfa kolei Z. S. R. R., przy czym na jednym odcinku drogi przewozu mają zastosowanie przepisy bezpośredniej niemiecko-polsko-sowieckiej, na drugim zaś sowiecko-irańskiej komunikacji towarowej.

Dodatek 3 do części II zeszytu A zawiera, oprócz poszczególnych drobnych zmian, przepisy o obliczaniu przewoźnego przy przesyłkach żywych zwierząt na kolejach niemieckich, polskich i sowieckich; następnie uzupełniono nomenklaturę i klasyfikację towarów przez włączenie nowych pozycji, wreszcie dodatek ten zawiera nowy wykaz odległości taryfowych na kolejach niemieckich i sowieckich.

Dodatek 2 do części II zeszytu A zawiera poszczególne aktualne zmiany i uzupełnienia oraz zmiany, związane z poprzednimi dwiema częściami taryfy.

POLSKO-ŁOTEWSKO-ESTOŃSKA KOMUNIKACJA TOWAROWA. — W „Dz. Tar. i Zarz. Kolej.” Nr 36/1936, poz. 529 wprowadzono z dniem 15/X 1936 r. zmiany w stosunku łąta łotewskiego do jednostki, będącej walutą taryfową w wymienionej bezpośredniej komunikacji. Zmiana ta spowodowana została spadkiem łąta i zmienia dotychczasowy stosunek 1 jednostka = 5.15 łąta — na 1 jednostkę taryfową = 8.53 łąta. W przeliczeniu odwrotnym 1 łąt równał się 0.1942 jednostek taryfowych, obecnie zaś 1 łąt = 0.1172 jednostek taryfowych. Ponieważ pozostawienie takiego stanu podrzyłoby tylko koszt przewozu na kolejach łotewskich, przeto dla uniknięcia tego wprowadzono nową liczbę „0.6035”, przez którą należy mnożyć każdą opłatę, przypadającą za przebieg kolei łotewskich, a wyrażoną w jednostkach taryfowych w części II i III taryfy.

Uzyskany w ten sposób iloczyn stanowi rzeczywiste nie doznające żadnej podwyżki opłaty w jednostkach taryfowych za przebieg kolei łotewskich. Odnosi się to tylko do Części I, II i III taryfy. Ten niewygodny sposób mnożenia zostanie w najbliższym czasie usunięty przez wprowadzenie do taryfy nowych i gotowych opłat za przewozy na kolejach łotewskich.

W praktyce spadek łąta spowodował obniżenie kosztów przewozu w komunikacji bezpośredniej. Część IV taryfy, zawierająca opłaty łączne za całą odległość przewozu, musi być całkowicie przetobiona co nastąpi w najbliższych dniach, i termin wprowadzenia jej w życie zostanie ogłoszony we właściwym czasie.

Z. H.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM WE WRZEŚNIU 1936 R. — Ruch okrętowy w porcie gdańskim we wrześniu b. r. był większy aniżeli w analogicznym miesiącu roku ubiegłego, natomiast w porównaniu z sierpniem b. r. nieznacznie się zmniejszył. Tonaż statków, które w miesiącu sprawozdawczym do Gdańska zawinęły, wzrósł w porównaniu z wrześniem ub. r. o 19.9%, w stosunku zaś do miesiąca poprzedniego zmniejszył się o 4.1%. Tonaż statków, które Gdańsk opuściły, w pierwszym wypadku wzrósł o 19.6%, w drugim — zmniejszył się o 7.2%. Zawinęło do portu gdańskiego we wrześniu 501 okrętów o pojemności 311 033 nrt, opuściło port 501 statków o pojemności 301 757 nrt. Tonaż okrętów, które do Gdańska zawinęły i port ten opuściły, w pierwszych 3 kwartałach b. r. wyniósł 4 730 363 nrt — wobec 4 161 985 nrt w tym samym okresie ub. r., czyli że ruch okrętowy zwiększył się o 12.2%.

Narodowość statków, które odwiedziły we wrześniu port gdański, była następująca:

	Przybyło		Odeszło	
	statków	nrt	statków	nrt
Polska	28	24 081	26	18 681
Gdańsk	3	1 333	3	1 333
Dania	78	42 791	81	43 834
Niemcy	189	90 225	181	85 167
Anglia	21	27 449	20	25 241
Estonia	19	10 601	20	11 325
Finlandia	9	8 474	7	5 942
Francja	6	7 751	5	6 747
Grecja	5	7 466	6	10 800
Holandia	20	7 129	23	7 228
Islandia	2	1 048	2	1 048

Włochy	1	3 259	—	—
Łotwa	4	4 234	4	3 669
Litwa	—	—	1	585
Meksyk	2	2 592	2	2 592
Norwegia	38	29 623	41	31 323
Austria	2	2 67	2	2 67
Panama	1	147	2	294
Szwecja	73	42 563	75	45 681

Razem: 501 311 033 501 301 757

Na 19 bander, reprezentowanych we wrześniu w gdańskim ruchu portowym, bandera polska zajmuje szóste miejsce — za Niemcami, Szwecją, Danią, Norwegią i Anglią, wyprzedzając Estonię, Grecję i in.

Obrót towarowy wyniósł we wrześniu 489 572 t — w porównaniu z 471 184 t w sierpniu b. r. i 465 412 t w analogicznym miesiącu ub. r. Import (56 182 t) zmniejszył się w stosunku do obydwóch miesięcy porównawczych, i tak w stosunku do sierpnia b. r. o 22.2% i w stosunku do września ub. r. — o 25.5%. Eksport (433 390 t) zwiększył się natomiast w obydwu wypadkach, a mianowicie (odpowiednio): o 7.4% i o 10%.

Ruch towarowy we wrześniu rozwijał się następująco (w tonach):

Grupa towarowa	Przywóz		Wywóz	
	t	%	t	%
Produkty pochodzenia roślinnego	2 767	0.56	112 368	22.9
Produkty pochodzenia zwierzęcego	5 332	1.09	207	0.04
Produkty pochodzenia mineralnego	41 683	8.53	196 987	40.4
Tłuszcze, oleje i t. d.	383	0.08	—	—
Artykuły spożywcze, tytoń	360	0.07	1 955	0.40
Chemikalia	1 887	0.39	15 079	3.1

Skóry i wyroby	17	14
Surowce włókiennicze	168	167
Kauczuk i wyroby	189	1
Drzewo i wyroby	262	99 223
Papier i wyroby	646	564
Materiały budowlane	30	38
Metale i wyroby	2 307	6 594
Maszyny i aparaty	101	192
Pozostałe towary	30	1

Razem: 56 182 433 390

W imporcie pierwsze miejsce zajmują produkty pochodzenia mineralnego z liczbą o 16·8% mniejszą aniżeli w miesiącu poprzednim. Na drugie miejsce w przywozie wysunęła się tym razem grupa produktów pochodzenia zwierzęcego; artykułów tych przywieziono o 66·7% więcej aniżeli w sierpniu. Przywóz następnych grup uległ zmniejszeniu, a mianowicie: produktów pochodzenia roślinnego o 10·2%, metali i wyrobów — o 63·5%, chemikalijs — aż o 74·5%. Pozostałe grupy nie wykazują specjalnych zmian.

W eksporcie pierwsze miejsce zajmują, jak zwykle, produkty pochodzenia mineralnego, których wywóz zwiększył się w porównaniu z sierpniem o 8·9%. O 22·7% zwiększył się wywóz produktów pochodzenia roślinnego, zajmujących drugie miejsce. Eksport drzewa cofnął się tym razem na trzecie miejsce — z liczbą o 9·1% mniejszą aniżeli w miesiącu poprzednim. Wzrósł (o 26·8%) wywóz chemikalijs. Eksport następnych grup wykazuje zmniejszenie, a mianowicie metali i wyrobów — o 20·8%, oraz artykułów spożywczych o 38·2%. Pozostałe grupy nie wykazują zbyt daleko idących zmian w porównaniu z sierpniem.

Przyjechało do portu gdańskiego we wrześniu 57 pasażerów.

A. R.

M/S „LEWANT”, NOWA JEDNOSTKA „ŻEGLUGI POLSKIEJ”. — „Żegluga Polska” nabyła od przedsiębiorstwa „Svenska Orient Linien” w Göteborgu motorowiec „Lewant”, który zostaje przeznaczony do utrzymywania połączenia Gdyni z portami Lewantu.

M/S „Lewant” jest specjalnie przystosowany do przewozu owoców i innych łatwo psujących się artykułów, posiada pojemność 3 240 brt, rozwija szybkość do 14 węzłów; ładownie jego są doskonale wentylowane, co stanowi jeden z nieodzownych warunków dla statków, pracujących na morzu Śródziemnym. Nabycie m/s „Lewant” powiększa polską flotę handlową o nową doskonałą jednostkę pod względem eksploatacyjnym.

KOMISJA MIĘDZYMINISTERIALNA W GDYNI. — W dn. 8/X b. r. pod przewodnictwem Głównego Inspektora Pracy P. Dyrektora Klotta przybyła do Gdyni międzyministerialna komisja do zbadania warunków pracy i zagadnień robotniczych w porcie. W skład komisji weszli przedstawiciele Ministerstw: Opieki Społecznej, Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych i Skarbu.

W pierwszym dniu pobytu komisja — po naradzie we własnym gronie — odbyła kolejno zebrania z przedstawicielami pracodawców i związków robotniczych. W drugim dniu uczestnicy komisji zapoznali się z warunkami pracy w porcie, badając kolejno organizację i sposób pracy przy przeładunkach różnych towarów. W trzecim dniu komisja zapoznała się z urządzeniami sanitarnymi w porcie oraz warunkami mieszkaniowymi osiedli robotniczych w Gdyni.

ZAŁOŻENIE TOWARZYSTWA POLSKO-ESTOŃSKIEGO. — Z inicjatywy Dyrektora Urzędu Morskiego Inż. St. Łęgowskiego oraz Konsula Estońskiego w Gdyni P. Dyrektora A. Ciencięły odbyło się w dn. 12/X w sali reprezentacyjnej Dworca Morskiego inauguracyjne zebranie pod przewodnictwem Inż. St. Łęgowskiego, na którym powołano do życia Oddział Towarzystwa Polsko-Estońskiego. Na zebraniu tym dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszli: Konsul Ciencięła — Prezes, Dyr. St. Łęgowski — Wiceprezes, Radca St. Jagodziński — Sekretarz i St. Sobański — Skarbnik; rów-

nież wybrano Komisję Rewizyjną w osobach: Mec. Chudzińskiego, Dr Teissegre oraz Dyr. Dembińskiego.

Z okazji powstania powyższego Towarzystwa Minister pełnomocny Estonii w Polsce Pan Markus nadał telegram z życzeniami pomyślnego rozwoju prac nad zbliżeniem między Polską i Estonią.

PRZYJAZD DELEGACJI PORTU I MIASTA KOPENHAGI DO GDYNI. — W dn. 14/X na duńskim statku „Sleipner” przybyła do Gdyni delegacja portu i miasta Kopenhagi pod przewodnictwem Dyrektora Departamentu Balhoffa.

W drugim dniu pobytu po wizytach szefów delegacji, złożonych konsulowi duńskiemu, Komisarzowi Rządu oraz Dyrektorowi Urzędu Morskiego, goście wysłuchali referatu Dyrektora Łęgowskiego o rozwoju portu, po czym zwiedzili port i jego urządzenia oraz przedsiębiorstwa.

DELEGACJA JAPOŃSKA W GDYNI. — W dn. 10/X b. r. przyjechała do Gdyni delegacja kilku najpoważniejszych firm japońskich, która bawiła w Polsce w celu zapoznania się z jej handlem i przemysłem oraz nawiązania bliższych stosunków gospodarczych.

Po zwiedzeniu portu goście podejmowani byli śniadaniem przez Prezesa Izby Prze.n. Handl. P. St. Tora, a w godzinach popołudniowych herbatką przez Konsula japońskiego P. Dyrektora F. Kollata.

PODRÓŻ S/S „KRAKÓW”. — S/s „Kraków” wyruszył w dn. 9/X z Gdyni, udając się z ładunkiem zboża do portu Hawana na Kubie.

BURZE NA BAŁTYKU. — Koniec drugiej dekady października zaznaczył się na wybrzeżu i na morzu długotrwałą i niezwykle gwałtowną burzą, która ożarnęła nie tylko Bałtyk lecz również morze Północne, osiagając u wybrzeży Niemiec i Danii napięcie, nienotowane od 25 lat. Wichry i wzbierzone fale wyrządziły szereg szkód i całkowicie uniemożliwiły połowy ryb. W pobliżu polskiego wybrzeża nie zanotowano żadnych awaryj okrętowych.

RYNEK FRACHTOWY. — Na rynku La Platy w tygodniu sprawozdawczym notowano ogromne ożywienie; zakontraktowano pod zboże ogółem 45 statków o łącznym tonażu 305 500 t do załadunku od listopada po styczeń/luty. Płacone premie wynosiły sh 1/9 ÷ 3/4 na styczeń i luty.

Rynki północno-amerykański i kanadyjski wykazywały bardzo słaby ruch oraz nadmiar wolnego tonażu, który w większości wypadków wychodził w balaście do portów północnego Pacyfiku, gdzie notowano silne zapotrzebowanie tonażu i płacono zasadniczą stawkę sh 28/6 na warunkach f. i o. do załadunku od października po grudzień. Dalsze zapotrzebowanie dotyczyło tonażu na styczeń/luty po sh 27/6.

Na rynkach Dalekiego Wschodu kursowało wiele zapotrzebowań, jednakże kontraktów dokonanych notowano stosunkowo niewiele, wobec wyczekującej postawy frachtujących, którzy ociągali się z płaceniem wyższych stawek. W wywozie soi z portu Dalny płacono sh 28/- ÷ 28/3, ryżu z Sajgonu do Francji sh 30/-, a pszenicy z Karachi o 3 d więcej, t. j. sh 26/6 na listopad. Zainteresowanie rynków australijskich dotyczyło tonażu pod pszenicę z nowych zbiorów, gdyż zapasy starych zbiorów zostały wyczerpane. Płacono premie ponad ustalone stawki minimalne, przy czym premia z Sydney wynosiła sh 1/-, a z zachodnich portów Australii sh 2/- na grudzień. Notowano kontrakt na ładunek cukru z Queensland do Anglii po sh 33/6 na listopad.

Rozwiązanie monetarnego problemu na rynkach dunajskich spodziewane jest w najbliższych dniach, w związku z czym nastąpi prawdopodobnie wkrótce wznowienie frachtowań. W portach czarnomorskich Z. S. R. R. panował ruch dość ożywiony, zakontraktowano węgiel z Marjupola do Stanów Zjedn. po zwykłej stawce sh 17/6 na październik a sh 16/6 na listopad/grudzień, z Teodozji lub Mikołajowa po sh 16/-. Szły również ładunki zboża po stawce sh 17/6 do Danii i makuch po sh 19/6 do Danii i Norwegii na październik i listopad. Stawka na siemię bawełniane z Aleksandrii wynosiła sh 14/- za 60 cbf. do Hull na listopad.

KRONIKA TYGODNIOWA

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

4 listopada:

— „Ferrum”, S. A. — o g. 11 1/2 w lok. S-ki w Katowicach - Zawodziu.

6 listopada:

— Cukrownia „Garbów”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w W-wie, Koszykowa 8.

— Cukrownia i Rafin. „Lublin”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Koszykowa 8.

— Cukrownia i Rafin. „Milejów”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Koszykowa 8.

— T-wo Fabryk Cukru i Rafin. „Lubna i Szreniawa”, S. A. — o g. 15 w Grand-Hotelu w Krakowie, Sławkowska 8.

7 listopada:

— „Dolina” Przem. Leśny, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki we Lwowie, Brajerowska Boczna 4.

- „T-wo Zgierskiej Manuf. Bawełn.”, S. A.—o g. 11 w lok. S-ki, Piotrkowska 177.
- 9 listopada:
- Zakł. Włók. „Józef Richter”, S. A.—o g. 15 w lok. S-ki w Łodzi, Skorupki 6/8.
- „Przechowo” Młyny i Tartaki, S. A.—o g. 12 w lok. S-ki w Przechowie, pow. Świecie n/Wisłą.
- „Drukarnia Katolicka”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Poznaniu.
- 10 listopada:
- T-wo Inż.-Bud. „Budopol”, S. A. — o g. 16 w kanc. Not. Z. Zabierzowskiego w W-wie, Miodowa 27.

12 listopada:

- Cukrownia „Dobre”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, S. molna 14 m. 4.
- „Złotoglin”, S. A. — o g. 19 w lok. S-ki w W-wie, Polna 32.
- „Warsz. T-wo Fabryk Cukru”, S. A. — o g. 15 w lok. S-ki w W-wie, Krak.-Przedm. 7.

14 listopada:

- T-wo Przem. „Koseckich”, S. A. — o g. 11 w kanc. Not. Dr. W. Typrowicza we Lwowie, Batorego 9.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

BUDŻET

DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W SIERPNIU I WRZEŚNIU 1936 R. — Według danych tymczasowych dochody i wydatki budżetowe Państwa w sierpniu i wrześniu b. r. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Dochody		Wydatki	
	sierpień	wrzesień	sierpień	wrzesień
A.—ADMINISTRACJA:				
Prezydent Rzeczypospolitej	12	7	230	218
Sejm	14	16	261	264
Senat	—	—	111	116
Kontrola Państwowa	1	142	376	385
Prezydium Rady Ministrów	—	—	260	259
Min. Spraw Zagranicznych	528	515	2 919	3 185
„ „ Wojskowych	120	149	57 223	63 668
„ „ Wewnętrznych	1 114	1 236	16 295	16 252
„ Skarbu	96 187	97 108	9 593	9 994
„ Sprawiedliwości	2 584	2 657	6 767	6 726
„ Przemysłu i Handlu	2 266	2 247	3 178	3 750
„ Komunikacji	1 397	3 739	2 533	6 971
„ Rolnictwa i Ref. Roln.	73	88	2 645	3 099
„ Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.	237	171	25 894	25 486
„ Opieki Społecznej	484	1 878	3 164	3 105
„ Poczty i Telegrafów	—	1	133	135
Emerytury i zaopatrzenia	3 242	4 039	14 445	13 655
Renty inwalidzkie i pensje	—	—	7 998	7 958
Długi państwowe	—	—	10 316	9 222
R a z e m :	108 259	113 993	164 341	174 448

B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:

Prezydent Rady Ministrów:				
Polska Agencja Telegr.	5	5	—	—
M-stwo Spraw Wojskowych:				
Państw. Wytwórnia Uzbrojenia	—	—	1 824	—
Państw. Wytw. Prochu i Mat. Kruszących	—	—	955	—
Państw. Zakłady Inżynierii	—	—	500	—
Państw. Zakłady Lotnicze	—	—	2 834	—
Państwowe Zakłady Umundurowania	—	—	—	—
M-stwo Spraw Wewnętrznych:				
Gazeta Admin. i Pol. Państw. Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku	—	—	20	40
Państw. Zakłady Przemysłowo-Zbożowe	—	—	237	397
Ministerstwo Skarbu:				
Mennica Państwowa	—	—	—	—
Państw. Zakład Emerytalny	—	—	—	—
M-stwo Przemysłu i Handlu:				
Przedsięb. państwowe o kap. miesz. i wydzierżawione	22	12	—	—
Nadania górnicze i tereny naft.	138	36	—	—
„Polmin” Państw. Fabr. Ol. Min.	200	200	—	—
Państw. Kop. Węgla „Brzeszcze”	10	10	—	—
Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Mościcach i Chorzowie	75	75	—	—
Ministerstwo Komunikacji:				
Polskie Koleje Państwowe	—	2 102	—	—
Państw. Wytwórnie Mater. Drogowych	—	—	—	—

Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln.:

Lasy Państwowe	3 000	2 000	—	—
Państw. Przetwórnice Mięsne	—	—	—	—
Ministerstwo Wyzn. Rel. i Oświecenia Publ.:				
Państwowe Wydawn. Książek Szkolnych	—	50	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Zdrojowiska Państwowe	—	—	—	—
Przeds. Państw. Zakładu Higieny	5	—	—	—
Szpitaly Państwowe	—	—	95	117
M-stwo Poczty i Telegrafów:				
Polska Poczta, Telegraf i Telefon	3 000	256	—	—
Państw. Zakł. Tele- i Radiotechn.	—	—	—	—
R a z e m :	6 455	4 746	6 465	554

C. — MONOPOLE:

Ministerstwo Skarbu:				
Monopol solny	3 500	5 000	—	—
„ tytoniowy	27 562	29 538	—	—
„ spirytusowy	20 544	20 513	—	—
„ zapalczany	—	3	—	—
Loteria państwowa	1 500	1 500	—	—
R a z e m :	53 106	56 554	—	—

D. — FUNDUSZE:

M-stwo Spraw Wojskowych:				
Fundusz Kwaterunku Wojsk.	—	—	—	—
M-stwo Skarbu:				
Państwowy Fundusz Budowlany	—	—	—	—
M-stwo Komunikacji:				
Państwowy Fundusz Drogowy	—	—	—	—
M-stwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Fundusz Obrotowy Ref. Rolnej	—	—	—	—
M-stwo Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.:				
Stypendia akademickie	—	—	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Fundusz Pracy	—	—	—	—
R a z e m :	—	—	—	—

Ogółem: 167 820 175 293 170 806 175 002

W okresie letnich miesięcy, dających z reguły najniższe dochody budżetowe, w lipcu następuje na ogół przejściowa poprawa dochodów, po czym w sierpniu mamy zazwyczaj znów osłabienie, wreszcie wrzesień wykazuje najczęściej już zwykłe dochodów, stając się jakby po nostem do bardziej dochodowo wydajnego II półrocza roku budżetowego. Tak właśnie kształtowały się dochody w bież roku budżetowym. Wydatki poszły w sierpniu za niższą dochodów, ale obniżyły się w nieco słabszym stopniu, stąd powstał mały niedobór, który jednak we wrześniu po zwykłe dochodów zamienił się znów na lekką nadwyżkę. Poniższe zestawienie ilustruje liczbowo sytuację budżetową w II kwartale w ostatnim 6-leciu budżetowym, przy czym z zestawienia tego widzimy, jak wzrastające przeważnie z roku na rok deficyty budżetowe w bieżącym roku zupełnie znikły (w miln. zł):

	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37
Dochody						
Lipiec	192'8	171'9	142'8	143'6	158'4	177'8
Sierpień	169'1	162'8	144'9	143'0	146'0	167'8
Wrzesień	173'6	154'2	155'1	157'7	149'6	175'3
Deficyt (nadwyżka)						
Lipiec	25'4	17'0	26'2	27'5	25'6	+0'7
Sierpień	13'4	18'0	25'0	29'6	29'7	-3'0
Wrzesień	8'5	27'9	21'9	16'7	27'7	+0'3

Dochody budżetowe osiągnęły we wrześniu poziom rekordowy w ostatnim 6-leciu, były nawet wyższe od dochodów we wrześniu roku 1931 — pierwszego roku, kiedy zaznaczył się silniejszy spadek dochodów i wystąpiły deficyty budżetowe (we wrześniu 1930 r. dochody — zł 222·6 miln.). A pamiętać trzeba, że w międzyczasie realna wartość złotego znacznie wzrosła na skutek spadku cen.

W sierpniu b. r. dochody spadły w stosunku do lipca o zł 10·0 miln. Spadek nastąpił w grupie dochodów administracji (z zł 124·2 miln. do zł 108·3 miln.), przy czym przede wszystkim zmniejszyły się decydujące w tej grupie dochody Min. Skarbu (z zł 109·4 miln. do zł 96·2 miln.), a to dzięki spadkowi wpływów z danin. W pozostałych grupach natomiast nastąpił w sierpniu wzrost dochodów: wpłaty przedsiębiorstw podniosły się z zł 5·1 miln. do zł 6·5 miln., wpłaty monopolów wzrosły z zł 48·5 miln. do zł 53·1 miln. We wrześniu dochody podniosły się w stosunku do sierpnia o zł 7·5 miln., nie osiągając poziomu lipcowego. Wzrost we wrześniu wykazały grupy: administracji (zwykła dochodów o zł 5·7 miln. do zł 114·0 miln., przy czym dochody Min. Skarbu zwiększyły się tylko o zł 0·9 miln.) oraz monopolów (zwiększenie wpłat o zł 3·4 miln. do zł 56·6 miln.); natomiast spadły we wrześniu (o zł 1·7 miln. do zł 4·7 miln.) wpłaty przedsiębiorstw. Przez oba ostatnie miesiące, jak i w ogóle przez całe I półrocze, nie było wpłat funduszków.

W porównaniu z 1935 r. dochody budżetowe w 1936 r. były wyższe niż w odpowiednich miesiącach ub. r.: w sierpniu b. r. o zł 21·8 miln., we wrześniu b. r. o zł 25·7 miln. Wzrost wpłat przedsiębiorstw i monopolów był w b. r. niewielki: w pierwszej grupie wynosił dla sierpnia zł 3·3 miln. i dla września zł 1·5 miln., w drugiej zaś grupie odpowiednio — zł 0·2 miln. i zł 4·3 miln. Natomiast poważnie zwiększyły w b. r. dochody administracji: w sierpniu o zł 18·3 miln. (w ten dochody Min. Skarbu o zł 16·9 miln., t. j. o przeszło $\frac{1}{5}$), we wrześniu o zł 24·9 miln. (w ten dochody Min. Skarbu o zł 18·0 miln.). Podkreślić należy, że w sumie dochodów wrześniowych w ub. r. figuruje jeszcze wpłata funduszków w sumie zł 5·0 miln.

Wydatki budżetowe, które — podobnie jak dochody — utrzymywały się w bież. roku budżetowym na mniej więcej ustabilizowanym poziomie, dopiero w sierpniu wykazały poważniejszą różnicę, spadając (po wyższości lipcowej) o zł 6·3 miln., po czym we wrześniu powróciły do poziomu, około którego stale oscylowały — do wysokości zł 175·0 miln. (wzrost o zł 4·2 miln.). Spadek wydatków w sierpniu dotyczył jedynie grupy administracji, gdzie nastąpiła obniżka z zł 174·9 miln. do zł 164·3 miln. (m. in. wydatki na obsługę długów państwowych spadły z zł 16·0 miln. do zł 10·3 miln.), natomiast dopłaty do przedsiębiorstw w sierpniu podniosły się, mianowicie do zł 6·5 miln. — wobec zł 2·2 miln. w lipcu. We wrześniu wydatki administracji powróciły prawie do lipcowego poziomu, podnosząc się o zł 10·1 miln. do zł 174·4 miln. (wydatki na obsługę długów zmalały w dalszym ciągu o zł 1·1 miln.), a suma dopłat do przedsiębiorstw spadła gwałtownie — z zł 6·5 miln. do zł 0·6 miln.

W 1935 r. w sierpniu wydatki były wyższe niż w sierpniu b. r. o zł 4·9 miln., we wrześniu zaś — niż w tym miesiącu b. r. — o zł 1·7 miln. Na niższe wydatków w b. r. wpłynęła przede wszystkim polityka oszczędnościowa Rządu oraz zmniejszenie kosztów obsługi długów — z racji przede wszystkim ich konsolidacji. Wydatki administracyjne wynosiły w miesiącach sprawozdawczych w ub. r. zł 174·9 miln. i zł 176·4 miln., w b. r. zaś zł 164·3 miln. i zł 174·4 miln. (w tym obsługa długów — zł 16·7 miln. i zł 16·7 miln. wobec zł 10·3 miln. i zł 9·2 miln.), a dopłaty do przedsiębiorstw — w ub. r. zł 0·8 miln. i zł 0·8 miln., a w b. r. zł 6·5 miln. i zł 0·6 miln.

W okresie całego I półrocza roku budżetowego 1936/37 dochody budżetowe wyniosły zł 1 044·6 miln. i były o zł 127·6 miln. wyższe niż w tymże okresie 1935/36 r. Wzrost dochodów w bież. roku budżetowym nastąpił we wszystkich grupach. W grupie przedsiębiorstw wyniósł on zł 9·0 miln., w grupie monopolów zł 10·6 miln., a w grupie administracji aż zł 113·0 miln.; szczególnie silny był wzrost wpływów z danin. Wydatki budżetowe w okresie I półrocza 1936/37 r. wyniosły zł 1 045·5 miln., a więc prawie tyleż co dochody, czyli że prawie zniknął deficyt, który w okresie analogicznym 1935/36 r. (przy wydatkach o zł 34·8 miln. wyższych niż w b. r.) wynosił jeszcze zł 163·3 miln.

W stosunku do odpowiedniego okresu roku budżetowego 1934/35 okres I półrocza roku budż. 1936/37 wykazuje wzrost dochodów (licząc w 1934/35 r. bez wpływów z Pożyczki Narodowej) o zł 163·5 miln., wydatków zaś — tylko o zł 13·1 miln. W zestawieniu z półrocznym okresem 1933/34 r. I półrocze 1936/37 r. wykazuje zwykłą dochodów o zł 167·9 miln., a wydatków — o zł 31·6 miln. (w tym wydatków na obsługę długów o zł 9·6 miln.). Wreszcie, w stosunku do I półrocza okresu 1930/31, kiedy jeszcze — podobnie jak po 6 latach znów w bież. roku — gospodarka budżetowa wykazywała nadwyżkę dochodów, I półrocze 1936/37 r. wykazuje spadek dochodów o zł 318·5 miln. i bardzo podobną niżkę wydatków, bo o zł 312·8 miln. Równowaga więc, zagubiona od 1930 r., została znów w 1936 r. uchwycona. Należy podkreślić, że ze względu choćby na zmiany w zasadach budżetowania powyższe porównania globalnych sum

wykonania budżetu dają tylko przybliżoną orientację co do ruchu dochodów i wydatków Państwa.

W stosunku do budżetu dochody, faktycznie osiągnięte w I półroczu bież. roku budż., stanowiły 48·2%, czyli nie tak wiele mniej, niż wypada na półrocze — przy założeniu równomierności w wykonywaniu budżetu (50·0%). Najlepiej wypadły wpłaty monopolów, które dały aż 54·1% sumy, przewidzianej z tego źródła w budżecie na cały rok. Dochody administracji wyniosły 48·2% całorocznego budżetu, przy czym decydujące w tej grupie dochody Min. Skarbu osiągnęły 48·1%. Wpłaty przedsiębiorstw wyniosły tylko 24·4% preliminarza na cały rok. Wydatki w okresie I półrocza 1936/37 r. osiągnęły również jak dochody 48·2% budżetu, przy czym wydatki administracji wyniosły 48·0%, a dopłaty do przedsiębiorstw aż 79·7% całorocznego budżetu.

Podkreślić należy, że w okresie I półrocza 1935/36 r. dochody dały w stosunku do budżetu mniej niż w bież. roku budżetowym (45·5% wobec 48·2%), przy czym dość znacznie niższe były wpłaty monopolów (49·4%) i w niewiele mniejszym stopniu — dochody administracji (44·1%); wpłaty przedsiębiorstw były w ub. r. w stosunku do budżetu wyższe (37·4%) niż w b. r.; wreszcie, w ub. r. wpłaty funduszków, których w b. r. nie ma, dały 38·8% sumy, preliminowanej na cały rok. Wydatki budżetowe były w okresie I półrocza 1935/36 r. zrealizowane w stopniu nieco wyższym niż w b. r., bo wyniosły 49·8% budżetu.

WPLYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W SIERPNIU I WRZEŚNIU 1936 R. — Według danych tymczasowych wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w sierpniu i wrześniu 1936 r. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Sierpień	Wrzesień
1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE		
Podatki gruntowe	4 068	4 155
Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich	6 529	4 400
Podatek przemysłowy	19 405	21 666
Podatek dochodowy	15 968	19 024
„ nadzwyczajny od niektórych zajęć zawodowych	33	13
Podatek wojskowy	12	16
Podatek od kapitałów i rent	389	267
„ „ energ. elektrycznej	301	350
„ „ uboju	703	691
Odstetki od zaległości, grzywny i kary	1 291	1 110
Razem:	48 699	51 692
2. — PODATEK MAJĄTKOWY		
	237	128
3. — NADZWYCAJNA DANINA MAJĄTKOWA		
	600	614
4. — SPECJALNY PODATEK OD WYNAGRODZEŃ		
	14 173	14 694
5. — PODATKI POŚREDNIE		
Podatek od wina	125	122
„ „ piwa	966	836
„ „ cukru	10 703	8 654
„ „ drożdży	1 088	1 115
„ „ tłuszczów	179	231
„ „ olejów mineralnych	1 599	1 771
„ „ zapalniczek	—	—
„ „ kwasu octowego	24	34
„ „ „ węgłowego	55	1
„ „ „ cukru skrobiowego	123	121
Akcyzowe opłaty patentowe	31	34
Odstetki od zaległości, grzywny i kary oraz podatki zniesione	—	2
Razem:	14 893	12 921
6. — DODATKI DO PODATKU OD CUKRU		
	44	70
7. — CŁO		
	6 350	5 395
8. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE		
Opłaty stempłowe	5 700	6 113
Podatek spadkowy i od darowizn	414	610
Razem:	6 114	6 723
9. — NADZWYCZ. DODATEK DO DANIN		
	1 136	1 208
10. — DANINA LASOWA		
	3	3

11. — MONOPOLE

Monopol solny	3 500	5 000
„ tytoniowy	27 562	29 538
„ spirytusowy	20 544	20 513
„ zapalczany	—	3
Loteria państwowa	1 500	1 500
Razem:	53 106	56 554
Ogółem:	145 355	150 002

Wpływy skarbowe w I półroczu roku budżetowego, w którym przeważają miesiące letnie, wykazują normalnie tendencję zniżkową. Spadek zaczyna się przeważnie już w kwietniu, w maju zazwyczaj ujawnia się przejściowa zwyżka, a prawie z reguły mamy lekką zwyżkę w lipcu, wreszcie wrzesień normalnie też wykazuje już zwyżkę, stając się po nstem do większych wpływów II półroczu. W bież. roku budżetowym — w związku z działaniem postępującej poprawy gospodarczej — po niższych wpływów w kwietniu mieliśmy początkowo odmienny obraz: stały wzrost wpływów, i dopiero sierpień (przez zniżkę) i wrzesień (przez zwyżkę) dopasowały się do normalnej tendencji.

Wahania wpływów skarbowych w poszczególnych miesiącach roku budżetowego w ostatnim 7-leciu 1930/31 ÷ 1936/37 ilustruje liczbowo następujące zestawienie:

1930/31 1931/32 1932/33 1933/34 1934/35 1935/36 1936/37

	m i l j o n y						zł
Kwiecień	-24'2	-14'2	-8'1	+9'5	+1'4	-4'8	-13'8
Maj	+9'2	+4'4	+14'9	-15'1	-15'4	-0'5	+0'2
Czerwiec	-25'3	-23'0	-22'7	-10'5	-4'2	-10'3	+2'6
Lipiec	+18'5	+6'2	+6'1	+8'2	+8'8	+11'3	+3'2
Sierpień	-19'9	-10'5	-9'4	+5'8	-3'7	-3'9	-8'8
Wrzesień	+9'0	+0'8	+3'4	+6'3	+13'7	+2'7	+4'6
Październik	+14'4	+31'9	+19'4	+19'9	+13'1	+16'3	
Listopad	-7'7	-15'0	+1'8	-11'0	-0'7	-9'7	
Grudzień	+27'7	+8'8	+7'6	+14'9	+6'8	+28'2	
Styczeń	-28'5	-12'5	-23'1	-19'2	-19'9	-14'5	
Luty	-32'3	-23'4	-12'8	-21'1	-9'2	-4'7	
Marzec	+13'3	+8'1	+11'5	+18'9	+11'2	+19'5	

Spadek wpływów w sierpniu dotyczy tylko danin (o zł 13'4 miln.), podczas gdy wpłaty monopolów zwyżkowały. Z danin w sierpniu prawie wszystkie wykazały obniżkę wpływów, najsilniejszą zaś — podatki pośrednie. Wzrost wpływów we wrześniu dotyczy i danin (o zł 1'2 miln.) i monopolów. W zakresie danin zwyżkowała większość — z wyjątkiem podatków pośrednich i cła. Porównanie 1936 r. z 1935 r. wykazuje, że w b. r. w obu miesiącach były wyższe i wpłaty monopolów i wpływy z danin (te ostatnie odpowiednio o zł 15'6 miln. i o zł 18'8 miln.).

Wpływy z podatków bezpośrednich, najpoważniejsze w zakresie danin, w sierpniu (podobnie jak już w lipcu) zniżkowały, mianowicie o zł 2'3 miln. do zł 48'7 miln., po czym we wrześniu podniosły się do zł 51'7 miln.; we wrześniu bowiem zjawyły się w kalendarzu podatkowym terminy pewnych płatności, których w lipcu zupełnie, a w sierpniu prawie zupełnie — poza, oczywiście, comiesięcznymi — nie było. Wpływy z podatków gruntowych wzrosły — mimo braku terminów płatności — z zł 2'8 miln. w lipcu do zł 4'1 miln. w sierpniu i zł 4'2 miln. we wrześniu. Wpływy z podatku od nieruchomości natomiast stałe spadały — z zł 11'1 miln. do zł 6'5 miln. i do zł 4'4 miln. Z dwóch największych podatków podatek przemysłowy wykazuje w obu miesiącach sprawozdawczych wzrost wpływów (z zł 17'6 miln. w lipcu do zł 19'4 miln. w sierpniu i zł 21'7 miln. we wrześniu), podatek zaś dochodowy wykazuje spadek wpływów w sierpniu (z zł 16'8 miln. do zł 16'0 miln.) i wzrost we wrześniu (do zł 19'0 miln.). W podatku przemysłowym bowiem przypada w sierpniu termin płatności zaliczki za II kwartał w podatku od obrotu, a we wrześniu — II rata podatku zryczałtowanego, w podatku zaś dochodowym zjawia się dopiero we wrześniu płatność reszty podatku na 1936 r. przez płatników, którzy otrzymali nakazy.

Porównanie sierpnia i września b. r. z odpowiednimi miesiącami ub. r. wykazuje, że wpływy z podatków bezpośrednich były w b. r. większe o zł 12'4 miln. w sierpniu i o zł 12'3 miln. we wrześniu. Ze względu na reformę większości tych podatków na przełomie lat 1935 i 1936, dotyczącą jednocześnie innych danin, bliższe porównywanie wpływów jest utrudnione. Podatki gruntowe dały w b. r. stonkowo znacznie więcej: w sierpniu o zł 1'6 miln., we wrześniu o zł 1'7 miln. Więcej też dały w b. r. wpływy z podatku od nieruchomości, do którego stawek wkalkulowane zostały i dodatki i danina: w sierpniu o zł 0'4 miln. i we wrześniu o zł 0'7 miln. Silny był też

w b. r. wzrost wpływów z podatku przemysłowego (w sierpniu o zł 5'0 miln., we wrześniu o zł 5'2 miln.) — z racji wkalkulowania obecnie w stawki wszystkich dodatków, daniny i niektórych opłat stemplowych, a — jeśli chodzi o wrzesień — jeszcze z racji płatności w b. r. II raty zryczałtowanego podatku od obrotu; poza tym jednak działał w b. r. jako czynnik zwyżki — wzrost obrotów gospodarczych. Podatek dochodowy, który w b. r. został znacznie podwyższony (przy jednoczesnym jednak zniesieniu dodatków), a którego płatności w b. r. mniej więcej odpowiadały płatnościom w ub. r. — z tym tylko, że w ub. r. we wrześniu płatna była jeszcze rata z tytułu kumulacji dochodów — wykazał w b. r. poważny wzrost wpływów: w sierpniu o zł 5'8 miln. i we wrześniu o zł 1'7 miln.

Specjalny podatek od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych — po dość znacznej zwyżce w lipcu — wykazał w sierpniu spadek (z zł 15'6 miln. do zł 14'2 miln.), a we wrześniu znów lekki wzrost (do zł 14'7 miln.), utrzymując się na ustabilizowanym już mniej więcej dla tego podatku poziomie ok. zł 14 ÷ 15 miln.

Danina majątkowa, porzesuwana w swej większości do odpowiednich podatków bezpośrednich, dała w sierpniu i wrześniu — podobnie zresztą jak i w poprzednich z miesiącach — nikły wpływ — po zł 0'6 miln. W sierpniu ub. r., kiedy płatna była danina od nieruchomości, wpływ z daniny wyniósł zł 3'3 miln., we wrześniu zaś — zł 2'1 miln. Zlikwidowany podatek majątkowy dał w sierpniu b. r. wpływ o zł 0'2 miln., we wrześniu zaś — zł 0'1 miln. (w odpowiednich miesiącach ub. r. — zł 0'6 miln. i zł 0'05 miln.).

Wpływy z podatków pośrednich po skoku zwyżki w lipcu (do zł 22'2 miln.) w sierpniu i wrześniu wykazały normalny spadek (do zł 14'9 miln. i zł 12'9 miln.), utrzymując się jednak na poziomie wyższym niż w ub. r. (sierpień — zł 9'8 miln., wrzesień — zł 8'1 miln.). O zmianach w sumie wpływów z podatków pośrednich decydował, jak zwykle, podatek od cukru. Zreformowany w b. r. podatek ten dał w sierpniu i wrześniu dochód malejący (lipiec — zł 17'8 miln., sierpień — zł 10'7 miln., wrzesień — zł 8'7 miln.) — jak to zwykle bywa w tym okresie, ale większy niż w odpowiednich miesiącach ub. r. (sierpień — zł 9'8 miln., wrzesień — zł 8'1 miln.) — oczywiście, nie licząc skasowanych dodatków do cukru, 10%-owego specjalnego.

Wpływy z cła, na których wahania w okresach miesięcznych ma wpływ cały szereg czynników, a nie tylko rozmiary importu i jego struktura — wykazały, mimo zwyżkowej tendencji wartości importu, spadek: w sierpniu o zł 1'0 miln. do zł 6'4 miln., a we wrześniu do zł 5'4 miln. Były one też niższe niż w ub. r. (sierpień — zł 8'2 miln., wrzesień — zł 7'4 miln.).

Wpływy z opłat stemplowych, łącznie z daninami pokrewnymi, zniżkowały w sierpniu (z zł 7'1 miln. do zł 6'1 miln.), a podniosły się znów (do zł 6'7 miln.) we wrześniu. Same opłaty stemplowe miały w II kwartale bież. roku budż. następujący ruch wpływów: zł 6'6 miln., zł 5'7 miln., zł 6'1 miln. Odpowiedni dochód w ub. r. był nieco wyższy: zł 7'9 miln., zł 6'9 miln., zł 7'3 miln. To się łatwo tłumaczy skasowaniem szeregu opłat (z wkalkulowaniem ich do podatków bezpośrednich) oraz udzieleniem całego szeregu ulg specjalnych.

Wpływy z nadzwyczajnych dodatków do danin — wobec skasowania większości tych dodatków — były w b. r. niższe niż w ub. r., wynosząc w sierpniu b. r. zł 1'1 miln. wobec zł 4'5 miln. w ub. r., a we wrześniu b. r. — zł 1'2 miln. wobec zł 4'5 miln. w ub. r.

Wpłaty monopolów — po spadku w lipcu (do zł 48'5 miln.) — od sierpnia zwyżkują: do zł 53'1 miln. w sierpniu i do zł 56'7 miln. we wrześniu. Wpłaty te w ub. r. były w obu miesiącach nieco niższe, wynosząc zł 53'0 miln. w sierpniu i zł 52'2 miln. we wrześniu. Wpłata monopolu spirytusowego była w sierpniu i wrześniu b. r. jednakowa, wynosząc zł 20'8 miln. — wobec zł 17'0 miln. w sierpniu i wrześniu ub. r. Wpłata monopolu tytoniowego podniosła się w sierpniu b. r. o zł 1'2 miln. do zł 30'2 miln., powracając we wrześniu do poziomu lipcowego (zł 29'0 miln.); w ub. r. w sierpniu wpłata była nieco niższa (zł 27'6 miln.), we wrześniu zaś — wyższa (zł 29'5 miln.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w miesiącach sprawozdawczych z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na 1936/37 r., przedstawia się następująco (w miln. zł):

	^{1/12} budżetu na 1936/37	Sierpień	Wrzesień
Podatki bezpośrednie	54'7	48'7	51'7
Specjalny podatek od wynagrodzeń	12'5	14'2	14'7
Danina i podatek majątkowy	1'2	0'8	0'7
Podatki pośrednie	14'2	14'9	12'9
Cło	7'5	6'4	5'4
Opłaty stemplowe	6'5	6'1	6'7
Nadzwyczajny dodatek do danin	1'3	1'1	1'2
Monopole	49'6	53'1	56'6

Jak widzimy, w sierpniu większe od przeciętnej miesięcznej normy budżetowej były wpływy z podatków pośrednich, specjalnego podatku od wynagrodzeń oraz wpłaty monopolów; we wrześniu wyższe były wpływy z tych samych źródeł i jeszcze z opłat stemplowych.

W okresie I półrocza 1936/37 r. wpływy z danin i monopolów osiągnęły sumę zł 897,1 miln., a więc nieco więcej nawet niż połowę wpływów, przewidzianych w budżecie. Jednocześnie wpływy te okazały się znacznie wyższe niż w tymże okresie poprzednich 2 lat budżetowych, gdyż w 1935/36 r. wynosiły zł 777,5 miln. i w 1934/35 r. zł 762,5 miln.

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w I półroczu roku budż. 1936/37 z wpływami w I półroczu 1935/36 r. oraz z budżetem na rok 1936/37 przedstawia się następująco:

	I półrocze		
	1935/36 miln. zł	1936/37 zł	% budżetu
Daniny publiczne	314,6	574,9	48,9
Podatki bezpośrednie	167,4	303,0	46,2
w tym:			
podatki gruntowe	15,9	25,9	46,7
podatek od nieruchomości	28,7	40,1	48,9
„ przemysłowy	49,8	102,6	44,4
„ dochodowy	59,9	118,7	46,5
Podatki pośrednie	52,7	92,2	54,0
w tym:			
podatek od cukru	37,4	67,8	57,9
Cło	26,1	41,4	46,0
Opłaty stemplowe	29,4	38,9	50,2
Podatek majątkowy	0,5	1,2	61,4
Danina majątkowa	10,8	5,2	43,4
Specj. podatek od wynagrodzeń	—	85,5	57,0
Dodatki do podatku od cukru	5,5	0,3	37,2
Nadzwyczajny dodatek do danin	22,1	7,0	44,3
Danina lasowa	0,03	0,04	19,5
Monopole	206,4	322,2	54,1
w tym:			
tytoniowy	106,5	170,7	56,5
spirytusowy	69,1	108,1	50,1
Ogółem daniny i monopole:	521,0	897,1	50,7

Daniny publiczne wykazały wpływ bliski połowy budżetu całorocznego, a więc normy budżetowej, przypadającej teoretycznie na półrocze — przy założeniu równomierności wpływów. Spośród danin wpływy wyższe od tej normy dały: specjalny podatek od wynagrodzeń, wyplacanych z funduszy publicznych, podatki pośrednie, opłaty stemplowe. Stosunkowo najmniej odbiegły od normy wpływy z nadzwyczajnego dodatku do danin, a poza tym, choć już niewiele tylko — podatki bezpośrednie i cło. Wpłaty monopolów dały w okresie sprawozdawczym dość znacznie więcej pędzi połowę budżetu, bo 54,1%.

PODATKI I OPŁATY

REGULOWANIE CZĘŚCIOWO UMORZONYCH NALEŻNOŚCI PODATKOWYCH. — W związku z podnoszonymi wątpliwościami, Min. Skarbu okólnikiem z dn. 5/X 1936 r. L. D. V. 10608/1/36 wyjaśniło, że w wypadku częściowego umorzenia zaległości w podatku lub w opłacie stemplowej na podstawie art. 123 i 213 ordynacji podatkowej lub na podstawie innych analogicznych przepisów, pod warunkiem uiszczenia pozostałej części tej zaległości jednorazowo lub w ratach — wpłata tej części zaległości może być dokonana tylko w gotówce, a nie w papierach wartościowych i nie w świadczeniach w naturze i to nawet wówczas, gdy w postanowieniu o częściowym umorzeniu warunek gotówkowej spłaty reszty należności nie był zastrzeżony.

Omawiane zarządzenie nie dotyczy, oczywiście, tych wypadków, gdy prawo do pozagotówkowej regulacji nieumorzonej części zaległości jest przyznane wyraźnie w postanowieniu o umorzeniu.

Celem zapobieżenia nieporozumieniom z płatnikami należy w postanowieniach o częściowym umorzeniu zaznaczać zawsze, czy została część należności ma być spłacona w gotówce, czy też dopuszczalne jest uregulowanie jej w papierach wartościowych lub świadczeniach w naturze.

PRZYGOTOWAWCZE CZYNNOŚCI HANDLOWE. — Ministerstwo Skarbu — po wysłuchaniu opinii Związku Izb Przemysłowo-Handlowych — okólnikiem z dn. 9/X 1936 r. L. D. V. 41901/4/36 r. wyjaśniło, że następujące czynności, dokonywane przed uskutecznieniem sprzedaży w przedsiębiorstwach handlowych lub na ich zlecenie w obcych przedsiębiorstwach przemysłowych (pracowniach), należy uważać za przygotowawcze czynności handlowe w rozumie-

niu art. 7 ustęp 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym („Dz. Ust. R. P.” Nr 46/1936, poz. 339):

- 1) sortowanie, suszenie, krajanie i mielenie ziół leczniczych;
- 2) przepakowywanie kolorowej nitkowanej przędzy bawełnianej z paczek większych do mniejszych pudełek, przy czym obojętna jest okoliczność, czy przepakowywanie odbywa się w sposób prymitywniejszy, t. j. wyłącznie przy pomocy drewnianych przyrządów do szpalowania, obsługiwanych ręcznie, czy też w sposób, zezwalający na pewną ekonomię kosztów, co zachodzi w wypadku przepakowywania przy pomocy tychże samych drewnianych przyrządów, obsługiwanych mechaniczną siłą pompową;
- 3) wyrąb zakupionej działki łożu;
- 4) rozcieńczanie octu względnie esencji octowej i rozlew do butelek;
- 5) składanie rowerów z części, sprowadzanych z fabryki, pod warunkiem, iż składanie to dokonywane jest zwyczajnymi narzędziami bez specjalnych urządzeń mechanicznych lub warsztatów i bez żadnych zmian i uzupełnień poszczególnych części składowych (bez ich przeróbki lub obróbki);
- 6) przerywanie ręcznie kantówki na krokwie i heblowanie desek;
- 7) skracanie, pośluzanie, zwężanie, poprawianie i prasowanie oraz przyszywanie guzików, wykonywane w związku ze sprzedażą gotowych ubiorów.

W związku z powyższym do obrotów przedsiębiorstw handlowych, uzyskanych ze sprzedaży artykułów, poddanych przed uskutecznieniem sprzedaży bądź we własnych przedsiębiorstwach handlowych, bądź też na ich zlecenie w obcych przedsiębiorstwach przemysłowych wymienionym wyżej czynnościom przygotowawczym — mają zastosowanie stawki podatkowe, przewidziane dla przedsiębiorstw handlowych.

Przedsiębiorstwa (pracownie), trudniące się wykonywaniem wspomnianych wyżej czynności na zlecenie przedsiębiorstw handlowych — należy traktować jako przedsiębiorstwa przemysłowe.

Nie natomiast czynności wędzenia, marynowania, opiekania, smażenia, zupakowania, opakowania (pudełkowania towaru) ryb i śledzi nie są przygotowawczymi czynnościami handlowymi.

AKCYZY I MONOPOLE

UŻYWANIE PRZEPISOWYCH PRZYRZĄDÓW DO BADANIA ODCIEKÓW W CUKROWNIACH. — Po pewnym czasie podczas inspekcji cukrowni stwierdzono, że niektóre cukrownie nie posiadają legalizowanych przyrządów, niezbędnych do badania odcieków, co utrudnia organom skarbowym przeprowadzanie analiz produktów cukrowych — przez to, powołując się na przepisy art. 28 ust. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13/IX 1927 r. o opodatkowaniu cukru („Dz. Ust. R. P.” Nr 81, poz. 700) oraz na załącznik do § 2 instrukcji Ministerstwa Skarbu z dn. 15/VI 1928 r. („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 19, poz. 235) — Min. Skarbu okólnikiem z dn. 6/X b. r. L. D. VI 10296/3/36 poleciło zarządzić, aby cukrownie zaopatrzyły laboratorium fabryczne w przepisowo legalizowane przyrządy, niezbędne do badania krajanki, soków, cukrzyca, odcieków i t. p., a mianowicie w: pipety, kolbki, rurki do badania polarymetrycznego oraz odważniki do wag analitycznych.

PIENIĄDZ I KREDYT

UMOWA ROZRACHUNKOWA Z AUSTRIĄ. — Okólnik Nr 17 Komisji Dewizowej z dn. 23/VII 1936 r., dotyczący umowy rozrachunkowej z Austrią, został zmieniony uchwałą Komisji Dewizowej z dn. 21/X 1936 r. Zmiany ograniczają dyspozycję banków co do przekazów finansowych ponad zł 1000 z wyjątkiem pewnej kategorii weksli. Poza tym przekazy do Austrii muszą opiewać na wypłatę w szylingach wartości określonej w złotych. W ten sposób okólnik co do rozrachunków z Austrią zawiera obecnie następujące postanowienia:

I. Przekazy do Austrii będą uskuteczniane przez banki dewizowe — z wyjątkami, wymienionymi pod IV — wyłącznie w formie polecenia na Austriacki Bank Narodowy za pośrednictwem Banku Polskiego.

Komisja Dewizowa upoważnia banki dewizowe do rozpatrywania i załatwiania we własnym zakresie wniosków o zezwolenie na zapłatę w powyższy sposób zobowiązań wobec osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w Austrii, przy których złożono dowody, odpowiadające ogólnie obowiązującym przepisom — w następujących wypadkach:

- a) z tytułu zapłaty należności za sprowadzone z Austrii towary austriackie lub towary w Austrii przerobione — bez ograniczenia kwoty;

b) z tytułu kosztów ekspedycji, ubezpieczenia i transportu sprowadzonych do Polski towarów — do wysokości zł 1 000 (okólnik Nr 5, uzupełniony dn. 5/X 1936 r. p. I b);

c) z tytułu kosztów eksportu towarów do Austrii, opłat publiczno-prawnych, prowizyj i t. d. — do wysokości zł 1 000 (okólnik Nr 6 z dn. 11/VIII 1936 r. p. V);

d) na koszty utrzymania — w ramach przepisu okólnika Nr 4; e) na drobne dyspozycje — do wysokości zł 100 (okólnik Nr 8 p. IV);

f) z tytułu zapłaty za weksle: 1) wysłane z Polski przed dn. 27/IV 1936 r., a nadesłane z Austrii do inkasa przed dn. 27/VII 1936 r., 2) wysłane po dn. 27/IV 1936 r. z adnotacją Banku Polskiego, datowaną nie później niż dn. 31/VII 1936 r., 3) wysłane od dn. 1/VIII 1936 r. z adnotacją, zezwalającą na przekazanie po wpływie w drodze rozrachunku polsko-austriackiego (okólnik Nr 26, część II p. c).

Natomiast wnioski o zezwolenie na zapłatę:

1) zobowiązań z tytułów, wymienionych w punktach od b do e, o ile przekraczają kwoty, wymienione w tych punktach;

2) zaliczek na towary — bez względu na kwotę;

3) zobowiązań z wszelkich innych tytułów

— winny być przez banki dewizowe przedstawiane do decyzji Komisji Dewizowej.

Zezwolenia, udzielone przez Komisję Dewizową na przekazy z tytułów, wymienionych w p. p. 1 ÷ 3, podlegają opłacie manipulacyjnej w wysokości $\frac{1}{2}$ ‰ od sumy, na jaką przekaz opiewa — zgodnie z przepisami okólnika Nr 20 z dn. 3/VII 1936 r.

Do wniosków o zapłatę zobowiązań z tytułu spłaty kapitałów, odsetek od nich, dywidendy, kuponów i dochodów z nieruchomości oraz praw rzeczowych na nieruchomościach należy dołączyć dowody, stwierdzające, że przedmioty majątkowe lub prawa, stanowiące tytuł przekazu, były przed nim 26/IV 1936 r. i są doychczas własnością osób fizycznych lub prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w Austrii.

II. Sprzedaż zagranicznych środków płatniczych na podstawie paszportu ważnego tylko na Austrię mogą banki dewizowe uskuteczniać jedynie w szylingach austriackich.

III. Przekazy do Austrii mogą — z wyjątkami, podanymi pod IV — opiewać tylko na wypłatę w szylingach równowartości sumy ściśle określonej w złotych. Zobowiązania, opiewające na inne waluty, winny być przeliczone na złote wg ostatniego średniego kursu transakcyjnego giełdy warszawskiej, ogłoszonego przed udzieleniem zlecenia.

Gdy na rachunku Banku Polskiego w Austriackim Banku Narodowym znajduje się będzie wystarczające pokrycie, uzyskane z wpłat przez austriackich dłużników na rzecz polskich wierzycieli, Wydział Zagraniczny Banku Polskiego poleci Austriackiemu Bankowi Narodowemu na podstawie otrzymanych zleceń przekazów wypłacenie ich w szylingach odbiorcom austriackim.

Wobec niemożności określenia z góry terminu wykonania zlecenia przeliczenie złotych na szylingi, dokonane przy wpłaceniu złotych, ma jedynie charakter tymczasowy, a przekaz na Austrię będzie uskuteczniony w szylingach w równowartości sumy, wpłaconej w złotych — wg średniego kursu transakcyjnego giełdy warszawskiej z dnia, poprzedzającego dzień wykonania przekazu. W żadnym jednak wypadku nie może być przekazana do Austrii w szylingach suma wyższa niż równowartość świadczenia, na którego przekaz zleceniodawca uzyskał zezwolenie.

Bank Polski oraz banki dewizowe będą dokonywały prowizoryczne przeliczenia wpłaconych przez zleceniodawców kwot w złotych wg średniego kursu transakcyjnego wypłaty na Wiedeń giełdy warszawskiej z dnia, poprzedzającego otrzymanie zlecenia. Za wykonanie przekazów do Austrii będą pobierały oddziały Banku Polskiego oraz banki dewizowe prowizję w wysokości 2‰ od sumy każdego zlecenia, uwzględniając przy tym minimalną stawkę zł 2 od jednego przekazu. Z pobranej od klientów prowizji będą banki dewizowe wpłacać do Banku Polskiego łącznie z sumą przekazu 1‰, jednak bez uwzględnienia minimum. Ponadto mogą banki dewizowe zaliczać zleceniodawcom efektywnie poniesione koszty własne.

W celu uskutecznienia przekazu do Austrii bank dewizowy wypełnia formularz zlecenia, składający się z 4-ch części, z których pierwsze 2 są przeznaczone dla Wydziału Zagranicznego Banku Polskiego, trzecią z nich zatrzymuje bank dewizowy, czwarta zaś przeznaczona jest dla klienta i stanowi potwierdzenie przyjętego zlecenia. Blankiet zlecenia, których dostarcza Bank Polski, powinny być wypełnione pismem maszynowym, przy czym cel przekazu winien być jasno i zwięźle określony, suma zaś, wyrażona słownie, winna być — o ile możliwości — wypisana w języku niemieckim. W rubryce „z tytułu” należy podać — zgodnie z wnioskiem złożonym bankowi — kwotę zobowiązania w walucie, na jaką zobowiązanie to faktycznie opiewa. W rubryce „prowizja” winny banki dewizowe wyszczególnić jedynie prowizję, pobraną na rzecz Banku Polskiego. W wypadkach przyjmowania przez banki dewizowe zleceń na przekazy do Austrii w drodze korespondencyjnej może bank dewizowy zastąpić podpis zleceniodawcy własnym podpisem firmowym. Przyjęte zlecenia do Austrii przekazywać będą banki dewizowe do swej centrali w Warszawie lub do oddziału w Warszawie. Centrala lub oddział w Warszawie danego banku dewizowego sporządza zestawienie tych zleceń i przesyła je wraz ze zleceniami do Wydziału Zagranicznego Banku Polskiego w Warszawie, wpłacając równocześnie ogólną kwotę zestawienia gotówkowym czekiem żyrowym lub przez Izbę Rozrachunkową. Do zestawień winny być dołączone I i II kartki (przeznaczone dla Wydziału Zagranicznego Banku Polskiego i Austriackiego Banku Narodowego). Banki dewizowe, które nie mają centrali ani oddziału w Warszawie, przesyłają zestawienie przyjętych zleceń wraz z gotówką do oddziału Banku Polskiego, w którego okręgu mają swoją siedzibę.

IV. Banki dewizowe mogą przyjmować i dokonywać na zasadach ogólnie obowiązujących przekazy do Austrii poza rozrachunkiem tylko w tych wypadkach, w których chodzi o zapłatę należności za towary pochodzenia nieaustriackiego, nie przerobione w Austrii, oraz o zapłatę kosztów przewozu tychże towarów przez inne kraje poza Austrią.

V. Osoby fizyczne i prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę na terenie Austrii, mogą posiadać rachunki zagraniczne wolne w bankach dewizowych z tym ograniczeniem, że na rachunki te mogą być zapisywane:

a) równowartość sprzedanych bankom zagranicznych środków płatniczych, z wyjątkiem szylingów austriackich;

b) równowartość czeków, wykupionych w ciężar rachunku wolnego, oraz przelewy z innych rachunków zagranicznych wolnych;

c) równowartość weksli, zaopatrzonych w adnotację z zezwoleniem na zapisanie wpływu na rachunek zagraniczny wolny (okólnik Nr 26, część II p. b);

d) należność za towary pochodzenia nieaustriackiego, nie przerobione w Austrii, jak i koszty przewozu tychże towarów — na warunkach, podanych pod IV.

Zapłata za weksle, wysłane z Polski po dn. 27/IV 1936 r., z adnotacją Banku Polskiego, noszącą datę niepóźniejszą niż dz. 31/VII 1936 r., może być za zezwoleniem Komisji Dewizowej zapisana na rachunek zagraniczny wolny austriackiego zleceniodawcy pod warunkiem przedstawienia dowodów, iż weksle te pochodzą z należności, o których mowa pod IV.

Do wysokości salda na rachunku zagranicznym wolnym mogą być — bez zezwolenia Komisji Dewizowej — dokonywane przekazy do Austrii w drodze rozrachunku polsko-austriackiego.

VI. Sumy, zapisane na rachunkach zablokowanych, mogą być przekazywane na podstawie umowy rozrachunkowej polsko-austriackiej w ramach przepisów ustępu I, o ile złożono odpowiednie dowody.

VII. Bankom dewizowym wolno nabywać za granicą szylingi austriackie drogą arbitrażu tylko za specjalnym upoważnieniem Banku Polskiego.

VIII. Celem uniknięcia zbyt częstego przekazywania drobnych sum w granicach uprawnień, zawartych w ustępie I, banki dewizowe mogą na żądanie wierzyciela austriackiego zapisywać kwoty, podlegające przekazaniu na podstawie umowy rozrachunkowej polsko-

austriackiej, na specjalne rachunki zablokowane osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w Austrii, których salda z chwilą osiągnięcia kwoty zł 3 000 winny być przez banki dewizowe — nawet bez specjalnego zlecenia właścicieli rachunków — przekazane drogą rozrachunku do Austrii. Kwotami, wpisanymi na takie rachunki, można dysponować wyłącznie w formie przekazów do Austrii na podstawie umowy rozrachunkowej polsko-austriackiej.

ODPROWADZANIE WALUTY EKSPORTOWEJ — p. str. 1 266.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA
za okres od 12 do 17 października 1936 r.

Zwyżka kursów poszczególnych dewiz, jaką obserwowaliśmy w ostatnich okresach, została obecnie nie tylko zahamowana, ale nawet ustąpiła miejsca tendencji zniżkowej. Również i obroty lekko się skurczyły. Poza utrzymanymi: dolarami (zarówno gotówkowymi, jak i telegraficznymi), belgami oraz markami nie-nieckimi — następujące dewizy zniżkowały (spadek notowań — w zł na 100 jednostkach walutowych): franki francuskie 0·10, franki szwajcarskie 0·15, liry włoskie 0·05, korony szwedzkie 0·15 oraz korony norweskie 0·20; poza tym zniżkowały jeszcze i funty szterlingi — o zł 0·03 na £ 1. Nato niast flo eny holenderskie odnotowały bardzo poważny zysk w wysokości zł 3·70 na 100 florenach; drugą dewizą zwyżkującą były korony duńskie, których saldo dodatnie wyniosło zł 0·05 na 100 kor.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5·31 ¹ / ₈	5·31 ¹ / ₈	5·31 ¹ / ₈
" " " telegr.	\$ 1	5·31 ⁸ / ₈	5·31 ⁸ / ₈	5·31 ⁸ / ₈
Funty szterlingi	£ 1	26·07	26·03	26·03
Franki francuskie	100 fr.	24·84	24·75	24·75
Franki szwajcarskie	100 fr.	122·50	122·05	122·25
Belgi	100 blg.	89·50	89·35	89·50
Marki niemieckie	100 RM			212·36
Korony czeskosłow.	100 kor.	18·80	18·30	18·80
Liry włoskie	100 lir.	28·10	28·00	28·05
Floreny holenderskie	100 fl.	286·05	283·00	286·05
Guldeny gdańskie	100 guld.	100·00	100·00	100·00
Korony szwedzkie	100 kor.	134·45	134·20	134·25
Korony duńskie	100 kor.			116·25
Korony norweskie	100 kor.	130·95	130·75	130·75

Rynek papierów lokacyjnych państwowych wykazywał tendencję niejednorodną z odcieniem jednak mocniejszym. W grupie pożyczek premiiowych — ruch zwykły objął sztuki obu emisji 3% Poż. Premiowej Inwestycyjnej, których zysk wyniósł zł 0·75 na sztuce, oraz 4% Poż. Dolarowej, która zwyżkowała o zł 0·50. Nato niast obie serie 3% Poż. Premiowej Inwestycyjnej zniżkowały: pierwsza — o zł 1·50, druga — o zł 1·00. W grupie pozostałych pożyczek dużym powodzeniem cieszyła się 5% Poż. Konwersyjna; transakcje zawierano po podwyższonych o 1·00% no minatu kursach. Największe jednak zainteresowanie skupiało się wokół 6% Poż. Dolarowej, która — przy mocnej i stałej tendencji — wykazała zysk 2·50% no n. 7% Poż. Stabilizacyjna do dn. 14 b. m. była notowana w dolarach po utrzymanych kursach; z dniem 15 b. m. pożyczka ta notowana jest w złotych. Na odcinku tych 2 dni — pożyczka ta zwyżkowała o zł 25·00.

Mocny nastrój panował również na rynku papierów lokacyjnych prywatnych; obroty były dość poważne, przy czym objęły większą niż zwykle liczbę papierów. Zyski kursowe (w % -ach nominalu) kształtowały się następująco: 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego 1·25, 4½% L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt. 2·75, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy; zwykle 1·50 i skonwertowane 1·25, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. 0·25 oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r. 1·50; natomiast 5% L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r. zniżkowały o 0·50% nom. i 5% L. Z. Tow. Kred. m. Radomia o 1·00% nom.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Papiery państwowe				
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna				
I emisja sztuki	zł w zł. 100	66·00	64·00	65·25
" " serie	" " " "	78·00	77·00	77·50

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
II emisja sztuki	zł w zł. 100	66·00	64·00	65·25
" " serie	" " " "	78·00	77·00	77·50

	II emisja sztuki serie	zł w zł. 100	67·00	65·00	66·00
4% Pożyczka Dolarowa	" " " "	" " " "	49·90	48·75	49·50
w % % nominalu					
5% Pożyczka Konwersyjna	zł	53·00	52·50	53·00	
5% " Konwers. Kol.	zł	51·00	50·50	51·00	
6% " Dolarowa	\$	78·00	75·00	77·00	
w zł za \$ 100					
7% " Stabilizacyjna ³⁾	Dolary Fl. holend.	475·00	450·00	475·00	
	Fr. szwajc.	-525·00 ⁴⁾	-500·00 ⁴⁾	-480·00 ⁴⁾	
	Funty szterlingi				
	Kor. szwedzkie			-525·00 ⁴⁾	

Listy zastawne i obligacje banków

7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	" " " "	zł w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7%	" " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	" " " "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	" " " "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
5%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	—	—	—
5½%	L. Z. Banku " " "	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½%	" " " " " "	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½%	" " " " " "	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

7%	L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Pclskiego ⁵⁾	£	80·50	80·00	80·00
8%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Pol. skiego ⁵⁾	£	91·00	90·50	91·00
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego	zł	47·50	45·50	47·25
4½%	" " Pozn. Ziem. Kredyt.	zł			-47·50
4½%	" " " " " "	zł w zł.			-47·00
4½%	" " Tow. Kred. m. Warszawy	zł	51·00	50·50	42·25
5%	" " " " " "	zł	55·75	54·25	46·00
					51·00
					55·00
					55·75
					55·50
5%	" " Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r.	zł	55·75	54·25	55·50
					55·75
					55·50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Częstochowy z 1933 r.	zł			45·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r.	zł			40·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zł	48·00	47·75	47·88
					-47·75
					-48·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r.	zł			45·50
					-45·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r.	zł			39·00
Obligacje miast					
VII	5½% Poż. Konwers. m. Warszawy	zł	49·00	48·75	49·00
			56·00	55·00	55·00
VI	6% " " " " "	zł			-55·50
VIII i IX	6% " " " " "	zł			52·50

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH⁶⁾

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	28/IX÷3/X	5÷10/X	12÷17/X	
New-York				
6% dolarowa	1920	57—50 ¹ / ₄ —54 ¹ / ₂ (36 000)	61—57—61 (50 000)	61 ¹ / ₈ —58—59 ³ / ₄ (64 000)

¹⁾ \$ 5 = zł 44·57.

²⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

³⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

⁴⁾ Dotyczy odcinków po 100.

⁵⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

⁶⁾ Kursy — w % -ach nominalu, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).

8% Dillon 1925	59—49—56 ⁷ / ₈ (143 000)	63 ⁸ / ₈ —57 ¹ / ₂ —63 ⁸ / ₈ (164 000)	62—58—60 ¹ / ₂ (74 000)	Zurych 7% stabilizac. 1927	—	—	—
7% stabilizac. 1927	75—65—67 ¹ / ₂ (26 000)	71 ¹ / ₂ —69 ¹ / ₂ —70 (64 000)	70 ⁷ / ₈ —68—70 ¹ / ₂ (65 000)	Paryz 7% stabilizac. 1927	giełda nieczynna	55°47'—55°31'	55°43'—49°94'
7% Warszawy 1928	49 ¹ / ₂ —45 ¹ / ₄ —48 ¹ / ₄ (41 000)	52—49—52 (43 000)	52—51—51 ⁸ / ₄ (38 000)	Mediolan 7% włoska 1924	—	90°88'—88°68' —90°88' (275)	96°54'—93°34' —96°34' (1 900)
7% Śląska 1928	50 ¹ / ₄ —45—49 (106 000)	52 ⁸ / ₈ —50—51 (115 000)	52 ⁷ / ₈ —51—51 ¹ / ₂ (38 000)				
Londyn 7% stabilizac. 1927	71°73'—70°23' —70°48'	74°57'—74°07' —74°57'	75°05'—72°99' —72°99'				

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

ZAOBATRZENIE HUTNICTWA NIEMIECKIEGO

Program zaopatrzenia przemysłu hutniczego w potrzebny surowiec wiąże się ściśle z rozwojem handlu zagranicznego. Od tej strony przede wszystkim ocenian należy „autarkiczne” posunięcia Niemiec w dziedzinie zaopatrzenia rodzimego hutnictwa. Eksport Niemiec wykazuje od połowy ub. r. stałą tendencję zwykłą, która daje pewną rękojmię, że przynajmniej od strony eksportu nie nastąpi nowe zaostrzenie sytuacji surowcowej. Jednak korzystne kształtowanie się liczb wywozowych nie zastąpi dysproporcji między eksportem i właściwym zapotrzebowaniem przywozu. Sfery gospodarcze Niemiec niejednokrotnie podkreślały konieczność bardzo znacznego wzmocnienia eksportu celem utrzymania przynajmniej obecnego stanu zaopatrzenia w surowce. Wiemy, że od końca 1934 r. zapasy surowców w Niemczech maleją. Oczywiście, że spadek zapasów odnośnie różnych surowców nie jest równomierny. Gwałtownie zaznacza się spadek zapasów surowców metali, co się tłumaczy zwiększonym popytem zbrojeniowym. Kwestia spożycia surowców jest w Niemczech w wielu wypadkach uregulowana przepisami, które normują maksymalną wysokość spożycia surowca, przypadającą na każdą jednostkę produkcji. Oszczędzanie surowca pochodzenia zagranicznego, zapobiegające uszczupleniu istniejących zapasów, ma jednak swoje granice, pomijając fakt, że odbija się na jakości towarów. Kwestia uzupełnienia zapasów, aczkolwiek bardzo dla Niemiec aktualna, napotyka na zasadniczą trudność, jaką jest zwykła cen koniecznych dla gospodarki Niemiec surowców na rynku światowym. Zwykła tendencja cen surowców na rynkach światowych spowodowała dotkliwie dla gospodarki Niemiec rozwarcie nożyc między cenami artykułów importowych i cenami eksportowanych fabrykatów, które stanowią 80% niemieckiego wywozu.

W handlu zagranicznym Niemiec siła ciężkości spoczywa na imporcie surowców metali, podczas gdy wywóz surowców metali odgrywa tylko podrzędną rolę. W tych obrotach daje się zauważyć w 1935 r. kurczenie się nadwyżki przywozu miedzi i cynku, który to spadek znalazł wyrównanie w wzmoczeniu własnej produkcji. Wzrosły natomiast nadwyżki przywozu ołowiu, cyny i aluminium. Większy import ołowiu spowodowany został wzmoczoną konsumcją, podczas gdy produkcja krajowa wzrosła nieznacznie — z 123 383 ton w 1934 r. do 129 300 t w 1935 r. Również większa konsumpcja cyny — wobec braku rudy krajowej i nieznacznej produkcji hutniczej — spowodowała większą nadwyżkę przywozu. W wyniku zakazu stosowania miedzi w wielu gałęziach przemysłu wzrosło zapotrzebowanie stosowanego jako namiastka aluminium — tak, że nawet wzmoczona produkcja aluminium, wynosząca ok. 70 tys. t w 1935 r. (37 tys. t w 1934 r.) nie zdołała zapobiec znacznym dozowom.

Nadwyżka przywozu metali do Niemiec nad ich wywozem wynosiła (w tonach):

	1935	1934	Wzrost (+) lub spadek (—) w 1935 r.
Miedź	172 099	182 953	— 10 354
Ołów	50 010	39 749	+ 10 261
Cynk	74 661	96 577	— 21 916
Cyna	11 009	10 974	+ 1 035
Aluminium	17 819	5 707	+ 12 112

Konsumpcja aluminium w Niemczech wzrosła od 1933 r. 3-krotnie, mianowicie z 34 300 t w 1933 r. i 58 500 t w 1934 r. do 93 000 t w 1935 r. Wzrost ten należy przypisać niewątpliwie wzmoczonej pro-

dukcji zbrojeniowej, przy czym jednak zauważyć się daje ogólne przesunięcie w spożyciu ku tym metalom, których wytwórczość nie napotyka na trudności dewizowe, łączące się z importem surowca. Wprawdzie wytwórczość hut niemieckich nie pokrywa jeszcze zapotrzebowania przemysłu krajowego, na co wskazuje wzrost importu surowki, to jednak polityka uniezależnienia przemysłu krajowego od dostaw surowców zagranicznych przyczyni się niebawem do wzmoczenia wydajności hut niemieckich, na co wskazują liczby produkcji w ub. roku.

Oceniając zapasy rudy żelaznej w Niemczech, należy odróżnić 2 grupy tworzywa w zależności od zastosowania gospodarczego i technicznego. Do grupy pierwszej należą rudy, które w normalnych warunkach wydobycia nadają się do przeróbki w hutach. Do grupy drugiej zalicza się rudy ubogie o bardzo niskim % Fe, których możliwość zastosowania jest obecnie w Niemczech przedmiotem szczegółowych badań technicznych.

Według przybliżonych obliczeń przyjąć można, że zapasy rudy, należącej do grupy pierwszej, wynoszą w Niemczech 468 miln. t, grupy drugiej zaś — ok. 1 mild. t. W 1935 r. wydobyto blisko 4·7 miln. t rudy, zaliczonej do grupy pierwszej. Natomiast program produkcji hutniczej przewiduje przeróbkę 10 miln. t rudy krajowej rocznie. Według tego planu zaopatrzenie we własne tworzywo winno wzrosnąć do 50% — zamiast 35%, jak obecnie. Przy wyzyskaniu wszystkich złóż rudy, zaliczonej do pierwszej grupy, maksymalne wydobycie wynosić może 7 miln. t rudy. Z uwagi na zaopatrzenie w latach przyszłych zachodzi konieczność zastosowania rudy grupy drugiej. Są to złoża południowej Badenii, Bawarii i Harzu. Jak wyżej wspomniano, zastosowanie tej rudy zależeć będzie od wyniku obecných badań nad rentownością wydobycia i technicznego zastosowania. Przyjmując zatem, że zamierzone wydobycie rud drugiej grupy dojdzie do skutku, przemysł hutniczy zostanie zaopatrzony w rudę krajową w ilości 10 miln. t rocznie, które po przeróbce dają 3 miln. t żelaza. Wobec programowo ustalonej rocznej produkcji 10 miln. t surowki, należałoby zatem wydobyć — idąc po linii polityki zaopatrywania hut we własne tworzywo — dalszych 20 miln. t rudy, co w praktyce nie jest wykonalne.

Łącznie z tymi trudnościami wylania się jeszcze inna kwestia, żywo interesująca przemysł żelazny, mianowicie kwestia gospodarczego zastosowania nowo wydobytej rudy obu grup. Obliczenia wykazują, że przy zastosowaniu 10 miln. t rudy obu grup, koszt produkcji surowki wzrośnie o RM 6 do RM 10 za tonę. W tym wypadku cena surowki wzrośnie ponad cenę rynku światowego, co w znacznym stopniu zmniejszy konkurencyjność fabrykatów niemieckich. Problem uniezależnienia Niemiec od dostaw zagranicznych rudy żelaznej nie da się zatem nawet w przybliżeniu rozwiązać. W najlepszym razie zapotrzebowanie hutnicze pokryte zostanie w połowie krajowym tworzywem.

W hutnictwie żelaznym poza rudą szczególnie ważnym tworzywem jest złom żelazny — z uwagi na wysoki procent Fe. Udział tego surowca w wymianie dóbr uzależniony jest od natężenia produkcji hutniczej ubiegłych okresów oraz urządzeń technicznych hutnictwa. O ile bowiem w produkcji hutniczej stosuje się system thomasowski przy użyciu surowki żelaznej z rud o dużej zawartości fosforu, to dla pieców martinowskich zasadniczym surowcem jest złom żelazny, w zależności jednak od sytuacji rynkowej możliwe jest stosowanie surowki żelaznej lub złomu. Podczas gdy przemysł żelazny francuski oraz belgijsko-luksemburski opiera swą produkcję na bogatych za-

pasach złóż „Minette” i stosuje zatem system thomasowski, Niemcy produkcję swoją opierają na systemie Siemens-Martin, przerabiającym złom żelazny.

Import i eksport złomu żelaznego w obrocie zagranicznym Niemiec (bez zagłębia Saary) wyniósł (w tonach):

	Import	Eksport
1931	89 707	308 925
1932	99 134	293 286
1933	347 864	186 679
1934	500 872	94 553

W zestawieniu powyższym obserwujemy charakterystyczny wzrost przywozu przy równoczesnym kurczeniu się liczb eksportowych. A zatem mamy tu ten sam proces, który zachodzi przy imporcie i eksporcie rudy żelaznej. Na sytuację taką złożyły się dwa zasadnicze czynniki: przede wszystkim zapas złomu żelaznego, którego ilości uzależnione są, jak wspomnieliśmy, od natężenia produkcji hutniczej poprzednich okresów, powoli się wyczerpał po okresie specjalnej powojennej koniunktury; poza tym wzmocniona produkcja hutnicza Niemiec, której zapotrzebowania nie mogą pokryć krajowa ruda i złom, wymaga znacznego dowozu tych tworzyw z zagranicy. Mimo autarkicznych zamierzeń i ciężkiej sytuacji dewizowej importują Niemcy coraz większe ilości surowca hutniczego, dla którego rynek wewnętrzny, wobec zapotrzebowania zbrojeniowego, okazuje się wystarczająco chłonnym. O zapotrzebowaniu przemysłu zbrojeniowego świadczy fakt, że spożycie żelaza i stali przy fabrykacji przedmiotów codziennego użytku jest obecnie zastąpione aluminium oraz innymi metalami lekkimi.

Produkcja i konsumpcja niektórych metali w Niemczech w ostatnich latach wynosiła (w tonach):

	1933	1934	1935	
Ołów	produkcja górnicza	52 000	56 200	57 200
	„ hutnicza	116 600	120 000	122 300
	import surowki	46 600	45 600	50 500
	eksport surowki	27 000	880	4 500
	konsumpcja metalu sur. (bez zapasów)	144 200	162 300	172 700
Miedź	produkcja górnicza	31 500	28 000	30 200
	„ hutnicza	49 800	53 000	56 000
	import surowki	154 600	180 200	153 400
	eksport surowki	34 500	11 800	1 200
	konsumpcja metalu sur. (bez zapasów)	169 900	221 400	208 200
Cynk	produkcja górnicza	107 000	130 600	135 600
	„ hutnicza	50 900	72 900	124 200
	przywóz surowki	100 400	107 200	75 900
	wywóz surowki	17 400	10 200	1 300
	konsumpcja metalu sur. (bez zapasów)	148 000	182 000	203 000

Rok ubiegły był dla niemieckiego przemysłu cynkowego okresem wzmoczonej produkcji oraz nowych inwestycji w hutnictwie cynkowym. Tendencja usamodzielnienia Niemiec w dziedzinie wytwórczości cynku wyraża się nie tylko pełnym prawie wykorzystaniem zdolności produkcyjnych wielkiej huty elektrolitycznej w Magdeburgu oraz istniejących hut starych, lecz również koncepcją stworzenia nowej huty „Preussag” w Ocker, która łącznie z elektrolizą magdeburgską może produkować 80 tys. t cynku rocznie. Zainteresowanie się Rządu Rzeszy projektem stworzenia nowej placówki, wytwarzającej cynk — mimo znacznych kosztów, związanych z inwestycją, i niskich cen międzynarodowych — świadczy w pierwszym rzędzie o staraniach uniezależnienia się od dostaw zagranicznych, co posiada szczególne znaczenie przewencyjne na wypadek wojny. O ile produkcja hutnicza opierała się dotychczas na rudzie zagranicznej, to obecnie zaznacza się silne wydobycie rudy krajowej. „Preussag” wydobywa ok. 110 tys. t rocznie, wydobycie „Stollberger Zink” wynosi przeciętnie 5 tys. t miesięcznie. Problem zaopatrzenia przemysłu krajowego we własne surowce jest najbliższy rozwiązania — jeżeli chodzi o cynk i aluminium.

Po jakiej linii kierunkowej idzie polityka gospodarcza Niemiec w celu zapewnienia hutnictwu koniecznej ilości surowca? Można ją ustalić następująco:

1) usunięcie obecnych trudności w wymianie towarowej i przywrócenie normalnych stosunków w obrotach handlu zagranicznego;

2) forsowanie krajowej produkcji surowcowej nawet w wypadku nie rentującego się wydobycia — w porównaniu z ceną rynku zagranicznego (argument taniego surowca istnieje — zdaniem Niemców — pod warunkiem swobodnego wyboru rynku zaopatrzenia; ta swoboda wyboru wobec przesunięć w handlu zagranicznym na skutek umów clearingowych oraz słabego dopływu dewiz stała się prosto fikcją; Niemcy popierają w chwili obecnej swój przemysł surowcowy w sposób, który nie znajduje gospodarczego uzasadnienia, jeśli chodzi o hamujący wpływ na rentowność dalszych procesów przetwórczych, ma jednak duże znaczenie dla dokonania hasła sa nowystarczalności na wypadek wojny);

3) pozyskanie nowych źródeł surowca, poza obecnymi granicami Rzeszy, bądź to przez stworzenie bloków handlowo-politycznych, bądź też przez aneksje posiadłości kolonialnych.

Tezy te znajdują potwierdzenie w mowie norymberskiej Kanclerza Hitlera, który spośród licznych postulatów narodowego socjalizmu szczególnie podkreślił znaczenie zupełnego uniezależnienia Niemiec od surowców zagranicznych oraz konieczność odzyskania posiadłości kolonialnych.

Roman S. Maharewicz

KRONIKA ZAGRANICZNA

FRANCJA

HANDEL ZAGRANICZNY W I PÓŁROCZU 1936 R. — W okresie I półrocza b. r. w porównaniu z odpowiednim okresem 1935 r. obserwujemy wzrost importu przy jednoczesnym zmaleniu eksportu. W efekcie, półroczne ujemne saldo bilansu handlowego

wzrosło do 4 780 136 000 franków — wobec 2 694 187 000 franków w ub. r.

Wzrost importu nastąpił głównie w zakresie surowców, służących do dalszej produkcji. Zmniejszenie wywozu nastąpiło we wszystkich grupach.

Poniżej podane jest zestawienie głównych pozycji bilansu handlowego w pierwszych półroczach z ostatnich lat (w miln. franków):

	1935	1936	Wzrost (+) lub spadek (—) w 1936 r. w stos. do 1935 r.
Import			
Artykuły spożywcze	3 108	3 624	+ 516
Surowce	5 652	6 538	+ 886
Wyroby gotowe	1 837	1 791	— 46
Ogółem:	10 597	11 953	+ 1 336
Eksport			
Artykuły spożywcze	1 272	1 083	— 189
Surowce	2 155	2 005	— 150
Wyroby gotowe	4 476	4 085	— 391
Ogółem:	7 903	7 173	— 730

BELGIA

SYTUACJA PRZEMYSŁU PO DEWALUACJACH. — Na ogół przemysłowcy belgijscy nie przewidują większych strat z powodu załamania się walut w państwach bloku złotego. Symptomy pewnego zaniepokojenia dały się jednak stwierdzić w niektórych wypadkach w związku z powstałymi dewaluacjami.

Kopalnie belgijskie, dostarczające węgla dla użytku domowego, zdają sobie sprawę, że dostawy ich do Francji znajdują się obecnie w warunkach mniej korzystnych. W chwili dewaluacji franka belgijskiego ceny eksportowe na dostawy węgla do Francji zostały na żądanie Francji podniesione o 39%, to zn. do wysokości stawki dewaluacyjnej. Na skutek dewaluacji franka francuskiego premia powyższa już nie istnieje. Zarobek kopalń belgijskich ulegnie zmniejszeniu, ale nie tak poważnemu, jak mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka. Przede wszystkim ceny na węgla we Francji uległy wyższości po dewaluacji franka francuskiego, a następnie opłata licencyjna na węgla nie tylko spadła na

skutek dewaluacji, ale została oprócz tego zredukowana o 4 franki na tonie. W konsekwencji, opłacalność eksportu węgla do Francji nie ulegnie poważniejszej niekorzystnej zmianie.

Pewne niebezpieczeństwo powstało dla eksportu węgla belgijskiego na rynkach, gdzie węgiel belgijski jest w konkurencji z węglem holenderskim.

Zagrożony dla Belgii jest rynek włoski. Po wiadomości o uzyskaniu przez Polskę zbytu do Włoch w wysokości 2 mln. t kopalnie belgijskie zostały zaniepokojone dalszą wiadomością, a mianowicie, że Anglia również uzyskała podobny kontyngent na rynku włoskim. Te okoliczności nie ułatwiają, rzecz naturalna, zbytu węgla belgijskiego do Włoch.

W metalurgii belgijskiej nie przewidują większych zmian w zbyciu na skutek dewaluacji, mianowicie ze względu na istnienie kartelu stali. Dewaluacja pozwoli jedynie Francji bardziej wykorzystywać przysługujący jej kontyngent, a to pomimo podrożenia produkcji francuskiej — w konsekwencji wprowadzonych dodatkowych świadczeń socjalnych.

Gorzej przedstawiają się perspektywy w belgijskiej branży tekstylnej. Przemysłowcy żywią poważne obawy, że dewaluacja lira umożliwi Włochom wprowadzić ponownie swą produkcję do republik Ameryki Południowej, do których zbyły Włochy straciły w ostatnich 2 latach na korzyść Belgii.

Co do konkurencji produkcji włókienniczej francuskiej Belgia nie ma większych obaw. Wysokie ceny we Francji zabezpieczają Belgię przed tą konkurencją.

Szwajcaria, mimo dewaluacji, oferuje w Belgii tkaniny bawełniane po cenach przeddewaluacyjnych. Przypuszczają jednak, że jest to stan przejściowy i na ogół producenci belgijscy artykułów konkurencyjnych nie przywiązują do tych ofert większego znaczenia.

NIEMCY

PROJEKTY REFORMY PODATKU GRUNTOWEGO. — W sferach rolniczych duże poruszenie wywołuje zapowiedź już od dłuższego czasu opracowywanej reformy podatku gruntowego. Reforma ma być przeprowadzona w początkach przyszłego roku. Jak już wiadomo, stanowisko komisarzy rolniczych jest w zasadniczych kwestiach, dotyczących reformy, całkowicie odmienne od stanowiska sfer rządowych. W złożonych memoriałach sfery rolnicze wysuwają projekt oparcia tego podatku na przychodzie z gruntu. W innym całkowicie kierunku idzie projekt rządowy. Według tego projektu podstawę wymiaru państwowego podatku gruntowego ma stanowić nie przychód z gruntów, lecz ustalone na dz. 1/I 1935 r. wartości jednolite gruntów, które następnie służyłyby również jako podstawa dla podatków gruntowych poszczególnych krajów i gmin. W ten sposób nastąpiłoby ujednoczenie opodatkowania gruntu na obszarze całej Rzeszy.

Ze stanowisk tych wypływają też różne konsekwencje. W swoim czasie Minister Skarbu Rzeszy zaznaczył, że punktem wyjścia dla przewidzianej reformy podatku gruntowego jest utrzymanie wpływów z nowego podatku na poziomie dotychczasowym. Zdaniem zaś Ministerstwa Skarbu przyjęcie przychodu z gruntu za podstawę wymiaru omawianego podatku czyni wpływ z niego zależnym od czynników koniunkturalnych i niepewnym. O ile dla budżetu państwowego byłoby to w pewnym jeszcze stopniu możliwe, o tyle dla budżetów samorządowych mogłoby w pewnych momentach okazać się niebezpieczne.

Podatek gruntowy jest specjalną formą podatku majątkowego, podczas gdy podatek przychodowy jest rodzajem podatku dochodowego. Umiejętne i odpowiednie połączenie tych dwóch form opodatkowania jest najlepsze zarówno z punktu widzenia finansów Państwa jak i gospodarstwa społecznego, gdyż z jednej strony stara się przystosować do zdolności płatniczej jednostki, z drugiej zaś pobudza podatnika do gospodarki bardziej intensywnej. Podatek gruntowy byłby zatem tym bodźcem w szczególności dla tych gospodarstw, które podatkowi majątkowemu ze względu na jego wysokie minimum egzystencji nie podlegają.

WŁOCHY

PODATEK OD DYWIDEND I OD NIERUCHOMOŚCI. — W ostatnim czasie została ogłoszona ustawa o poborze specjalnego podatku dochodowego od dywidend, znosząca jednocześnie dotychczasowe przepisy ustawy z dn. 5/IX 1935 r., ograniczające rozdział dywidend. Te ostatnie miały przede wszystkim na celu niedopuszczenie do osiągnięcia przez niektóre przedsiębiorstwa nadmiernych zysków z koniunktury, związanej w szczególności z prowadzoną wówczas wojną z Abisynią. Po zakończeniu wojny środki te straciły swoje uzasadnienie. Aby jednak przedsiębiorstwa te nie miały możliwości i całkowitej swobody w rozrzucaniu zysków i rozdzielaniu ich w formie dywidend między akcjonariuszów, wprowadzony zostaje od początku bieżącego roku gospodarczego wymieniony na wstępie podatek od dywidend, wypłacanych przez wszelkiego rodzaju spółki handlowe, nie wyłączając spółdzielni i innych podobnych zrzeszeń, istniejących dla celów przemysłowych i handlowych. Podatek wynosi: 5% rozdzielonych zysków powyżej 6% a poniżej 7% wpłaconego kapitału zakładowego i rezerwy bilansowej, 10% przy 7 ÷ 8%, 25% przy 8 ÷ 10%, 35% przy 10 ÷ 12%, oraz 60% przy 12%.

Ustawa przewiduje jednocześnie, że jeżeli rozdzielone przez te przedsiębiorstwa zyski w ostatnich 3 latach przekraczały 6% wpłaconego kapitału zakładowego i rezerwy bilansowej, wówczas podatek obciąża progresywnie w tym samym stosunku tylko te zyski, które przekraczają przeciętną kwotę wypłaconych dywidend w okresie tych 3 lat.

Zarazem w interesie wzmocnienia kapitalizacji ustawa przewiduje pobór tego podatku tylko od kwot, rozdzielonych między udziałowców, wyłączając wyraźnie od opodatkowania odpisy na rezerwy. W celu zaś pobudzenia inicjatywy prywatnej do pracy w koloniach, ustawodawca postanawia, że przepisy omawianej ustawy nie stosują się do zysków, osiągniętych z gospodarki w koloniach.

Również silne nowe obciążenie na okres 25 lat nałożone zostało na właścicieli nieruchomości w formie t. zw. nadzwyczajnej daniny od nieruchomości w wysokości 3,5% wartości nieruchomości. Daninie podlegają również nieruchomości, które na mocy dotychczasowych przepisów ustawowych zwolnione są od podatków. Danina stanowi bardzo silne obciążenie, jeśli się zważy, że ostatnio została emitowana w dość znacznej wysokości 5% pożyczka państwowa, do całkowitego pokrycia której są obowiązani właściciele nieruchomości. Rząd wychodzi z założenia, że ta warstwa społeczna poniosła jak najmniejsze ofiary w związku z wojną z Abisynią, słuszne jest więc, aby do ofiar tych została pociągnięta teraz, gdy sytuacja tego wymaga.

M. M.

JUGOSŁAWIA

PO DEWALUACJI WALUT ZACHODNICH. — Wiadomość o dewaluacji franka francuskiego, szwajcarskiego i guldena holenderskiego wywołała w Jugosławii początkowo nastroj paniki, która znalazła swój wyraz m. in. w wielkim popycie na dewizy dolarowe i funtowe oraz na papiery państwowe, opiekujące się dolary. Kurs funta wynosił przed dewaluacją franka 234 dinary, po dewaluacji podskoczył na 250 din., utrzymując się na tym poziomie tylko dzięki interwencji Banku Narodowego. W prywatnym obrocie funt sprzedawany był po kursie znacznie wyższym (ok. 270 din.).

Zdenerwowanie, spowodowane obawą przed ewentualną dewaluacją dinara, ustąpiło niebawem pewnemu uspokojeniu, do którego przyczyniło się w dużej mierze optymistyczne oświadczenie, złożone przez Premiera i przez Gubernatora Banku Narodowego. Ten ostatni zaznaczył, że: „dewaluacja walut Francji, Szwajcarii i Holandii nie będzie miała prawie żadnego ujemnego wpływu na sytuację gospodarczą Jugosławii. Państwa te bowiem odgrywają w handlu zagranicznym Jugosławii nieznaczną rolę — w I półroczu b. r. absorbowwały one ok. 6% całości wywozu Jugosławii. Podjęcie jakichkolwiek specjalnych zarządzeń ze strony Rządu jugosłowiańskiego nie jest potrzebne. Rząd śledzi z całą uwagą dalszy rozwój sytuacji, a w szczególności położenie państw, z którymi Jugosławia utrzymuje ożywione stosunki gospodarcze. Stałość dinara nie ulegnie zmianie i Bank Narodowy w dalszym ciągu kupować będzie złoto. Rząd podtrzymać będzie mocną tendencję dinara — zarówno zagranicą, jak i wewnątrz kraju”.

Jeden z najpoważniejszych tygodników gospodarczych w Jugosławii, oceniając sytuację, wytworzoną dewaluacją walut trzech państw zachodnich, zaznacza, że przejściowo wywóz Jugosławii będzie może narażony na pewien zastój i straty, lecz straty te będą minimalne wobec korzyści, wynikających z ogólnego ożywienia handlu i stopniowej sanacji międzynarodowych stosunków gospodarczych, której należy się spodziewać po tym pierwszym zasadniczym posunięciu.

Eksporterzy, z natury rzeczy najbardziej dotknięci dewaluacją, zorganizowali liczne konferencje, w rezultacie których przedstawili Rządowi szereg postulatów, dotyczących obrony ich zagrożonych interesów. Żądali oni w szczególności zawieszenia, drogą rozporządzenia, wykonania transakcji eksportowych, zapoczątkowanych przed dewaluacją, a jeszcze nie uregulowanych, względnie stworzenia specjalnego funduszu, z którego miałyby być wypłacane odszkodowania eksporterom. Rząd przychylił się do tych żądań i — celem umożliwienia wypłaty należności eksporterów za towary, wywiezione do Francji i Szwajcarii po kursach, obowiązujących przed dewaluacją — wydał zarządzenie, w myśl którego importerzy, którzy sprowadzili towary z wymienionych państw przed dn. 28/IX 1936 r., zobowiązani są wpłacić połowę rachunku według kursu sprzed dewaluacji, połowę zaś według kursu dnia wpłaty. Rozporządzenie to rozciągnięto w następstwie także i na Włochy.

Podczas gdy dewaluacja franka i guldena godziła stosunkowo nieznacznie w handel zagraniczny Jugosławii, to deprecjacja lira wywarła znacznie większy wpływ. Zdenerwowanie ogarnęło szczególnie przemysł drzewny, który po niedawno zawartym układzie handlowym pomiędzy Jugosławią i Włochami, liczył się z szybkim wznowieniem długu przerwanego eksportu do Włoch, względnie z rychłym powetowaniem strat, poniesionych w okresie sankcyj. Dewaluacja lira zagroziła poza tym poważnie interesom jugosłowiańskiej żeglugi

oraz rozwojowi turystyki. Przede wszystkim jednak spowodowała ona automatyczną redukcję zamrożonych we Włoszech należności Jugosławii, wynoszących ok. 220 miln. din. — o prawie 60 miln. din.

W związku z oceną sytuacji po dewaluacji lira Rząd ogłosił dn. 12 b. m. komunikat, w którym oświadcza, iż dinar utrzyma także w przyszłości swą pełną, dotychczasową wartość, gdyż warunki od czasu dewaluacji dinara, przeprowadzonej w styczniu 1935 r. — przez wprowadzenie t. zw. „primu” (dodatek wyrównawczy) 28½% — nie zmieniły się.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 5 ÷ 17/X b. r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	5 ÷ 10/X	12 ÷ 17/X	Wzrost (+) lub spadek (-) %
Pszennica			
Berlin . . .	20'40	20'40	—
Praga . . .	154'88	154'88	—
Chicago . . .	4'79	4'84	+ 1'0
Buenos Aires	3'80	3'85½	+ 1'3
Liverpool . .	4'74	4'79½	+ 1'0
Wiedeń . . .	33'87½	33'87½	—
Hamburg . . .	4'68	4'68	—
Żyto			
Berlin . . .	16'70	16'70	—
Praga . . .	117'54	117'54	—
Chicago . . .	3'23	3'25	+ 0'6
Wiedeń . . .	26'43	26'43	—
Hamburg . . .	2'90½	2'90½	—
Owies			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	113'55	113'55	—
Chicago . . .	4'46	3'15	- 19'4
Buenos Aires	—	—	—
Liverpool . .	3'43	3'43	—
Wiedeń . . .	24'87½	24'87½	—
Hamburg . . .	2'56	2'56	—
Jęczmień browarowy			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	132'50	132'50	—
Chicago . . .	5'94	5'92	- 0'4
Wiedeń . . .	31'46	31'46	—
Hamburg . . .	—	—	—

METALE

ŻELAZO. — W I połowie października na rynku światowym żelaza panowało dosyć duże ożywienie i zaznaczała się tendencja zwykła. W końcu października mają się rozpocząć w Londynie rokowania dawnych członków międzynarodowego kartelu rurowego, mające na celu rozważenie możliwości jego wznowienia. Widoki na powodzenie tych rokowań nie są korzystne — ze względu na dużą rozbieżność interesów poszczególnych krajów. Na ostatnim zebraniu międzynarodowego biura sprzedaży blachy cienkiej postanowiono podwyższyć ceny zasadnicze blachy czarnej o sh 10 ÷ 20, a blachy ocynkowanej o sh 15 na 1 t. Nowe ceny fob port są następujące: 2 ÷ 2'99 mm grubości £ 8. 7. 6, 1'50 ÷ 1'99 mm — £ 8. 10., 1'4 ÷ 1'49 mm — £ 9 i 1'25 ÷ 1'39 mm — £ 9. 7. 6. W ten sposób ceny eksportowe zostały mniej więcej doprowadzone do poziomu kosztów własnych. Zasluguje na uwagę znaczny wzrost eksportu surówki sowieckiej.

Podczas gdy przez cały rok 1935 wywieziono do Indji Brytyjskich, Niemiec, Holandii, Francji, Anglii i Belgii 331 tys. t — to w I półroczu b. r. wywóz do tychże krajów osiągnął 340 tys. t.

W poszczególnych krajach położenie na wewnętrznych rynkach żelaza przedstawiało się następująco:

Na wewnętrznym rynku niemieckim obroty w dalszym ciągu były bardzo ożywione. Natomiast ogłoszone ostatnio sprawozdanie o stanie eksportu za sierpień b. r. wykazuje zmniejszenie się wywozu w tym miesiącu w porównaniu z lipcem b. r. o 10%, a mianowicie z 335 tys. t do 304 tys. t, przy czym wywóz surówki spadł o 7 tys. t, belek o 5 tys. t, żelaza kształtowego, bednarki, blachy cienkiej i rur po 3 tys. t i wreszcie półwyrobów o 13 tys. t. Zwiększył się tylko wywóz materiałów nawierzchni kolejowej o 5 tys. t i blachy białej o 2 tys. t. Wartościowo eksport zmniejszył się tylko o 2%, a mianowicie spadł z RM 62'7 miln. do RM 61'4 miln.

We Francji dewaluacja franka, łącznie z nowymi ciężarami społecznymi, niewątpliwie wywołała zwykłą cen na rynku krajowym. W oczekiwaniu tej zwykły klientela dąży do robienia zakupów żelaza w granicach swojej możliwości. Zapowiada się zatem znaczne ożywienie produkcji, o ile nie sparaliżują go zaburzenia polityczne i społeczne. Zaznacza się pewne ożywienie transakcyj eksportowych, któremu sprzyja zniżka waluty, dopóki nie zostanie zrównoważona wzrostem cen surowców zagranicznych i robocizny.

W Belgii obroty na rynku żelaza były w okresie sprawozdawczym bardzo ożywione. Dotyczy to zarówno półwyrobów, jak żelaza prętowego, profilowego, taśmowego i blachy. Oprócz zaznaczonej już podwyżki eksportowych cen blachy cienkiej, wprowadzone zostały jeszcze zwykły następujące: dla Argentyny, Brazylii, Paragwaju i Urugwaju ustalono jednolitą cenę fob port na żelazo prętowe £ zł. 3. 12. 6; cenę walcówki dla Anglii podwyższono o sh 4.6; wreszcie podwyższono cenę półwyrobów dla Chin, Japonii i Mandżurii o sh 2.6, dla Litwy i Danii o sh 5.6 i dla Grecji o sh 7.6. Spodziewane są dalsze zwykły cen żelaza. We wrześniu zamówienia, udzielone przez „Cosibel”, osiągnęły 135 tys. t, z czego na eksport przypada ok. 60%.

W Anglii panowało w dalszym ciągu wielkie ożywienie na rynku żelaza. Wobec tego należy przypuszczać, że ustalony przez międzynarodowy kartel stali angielski kontyngent przywózowy 525 tys. t żelaza kontyngentalnego rocznie, zamiast obowiązującego do dn. 1/VIII b. r. kontyngentu 670 tys. t — w żadnym razie nie może wystarczyć i już obecnie przemysł angielski zawarł z hutami zagranicznymi umowę na dodatkową dostawę w IV kwartale b. r. 50 ÷ 70 tys. t półwyrobów. Umowa ta będzie z pewnością przedłużona na I kwartał 1937 r. Nie wiadomo, czy nawet ten dodatkowy kontyngent wystarczy, bo w ubiegłych miesiącach, poza zasadniczym kontyngentem 670 tys. t rocznie, klientela angielska nabywała dodatkowo ok. 33 tys. t półwyrobów miesięcznie. Szczególna ciasnota daje się odczuć na rynku surówki, gdzie okazało się konieczne nawet racjonowanie sprzedaży poszczególnym odbiorcom. Popyt na wyroby gotowe jest tak duży, że z trudem może być zaspokojony przez huty. Na eksport nie pozostaje niemal żadnej nadwyżki. Wytwórczość stali w Anglii doszła we wrześniu do rekordowej wysokości 1 027 tys. t — wobec 872 tys. t w sierpniu b. r. i 855 tys. t we wrześniu 1935 r.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Lu-

ksemburgiem i Francji — w £ zł. fob port — notowane były w dn. 9/X 1936 r., jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1 016 kg	za 1 000 kg	
S u r ó w k a :			
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	—	1.19.0	1.19.0
tomasowska	—	1.18.0	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—
P ó ł w y t w ó r :			
kęsy	—	2. 7. 0	2. 7. 0
platyny	—	2. 8. 0	2. 8. 0
W y t w o r y g o t o w e :			
żelazo sztabowe	—	3. 3. 6	3. 3. 6
belki	—	3. 1. 6	3. 1. 6
kątownicy	—	3. 2. 6	3. 2. 6
blacha okrętowa, rezwarowa i t. p.	—	—	—
szyny stalowe	—	5.10.0	5.10.0
bednarka	—	4. 0. 0	4. 0. 0
drut - walcówka	—	4.10.0	4.10.0
blacha tomasowska	—	4. 9. 0	4. 9. 6
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
drut ocynkowany	—	6. 7. 6	6. 7. 6
gwoździe druciane	—	5.10.0	5.10.0

METALE NIEŻELAZNE. — W I połowie października b. r. położenie na rynku metali nie wykazało większych zmian. Wpływ wprowadzonej w kilku krajach dewaluacji nie daje się ściśle określić, gdyż proces ten nie jest jeszcze zakończony. Na razie daje się zauważyć osłabienie funta szterlinga, co wywiera niekorzystny wpływ na kursy metali, przeliczone na złoto. Cena platyny, która ostatnio używanoła do nienotowanego poziomu £ 14 za uncję (co należało przypisać spekulacji) uległa w okresie sprawozdawczym znacznemu spadkowi.

Na rynkach poszczególnych metali położenie przedstawiało się następująco:

Na rynku miedzi zaznaczyła się lekka zwykła, zwłaszcza dla miedzi standard, lecz została ona wyrównana jednoczesnym spadkiem kursu funta szterlinga. Na ogół na rynku miedzi panowało ostatnio usposobienie spokojne. Największe zakupy były dokonywane na cele zbrojeniowe, podczas gdy sprzedaż na rynku prywatnym nie wykazywała większego ożywienia. Taka wyczekująca taktyka klienteli prywatnej tłumaczy się w znacznym stopniu tym, że spodziewa się ona dużej podaży miedzi po ostatecznym wyjaśnieniu sytuacji walutowej ze strony tych nabywców, którzy kupowali ten metal jedynie jako zabezpieczenie wobec spadku walut.

Rynek cyny nie wykazał większych zmian. Chociaż w ostatnich miesiącach przeważało zdanie, że wytwórczość cyny przewyższa jej zużycie, jednak jawne zapasy tego metalu we wrześniu nawet się zmniejszyły. Ze strony nabywców daje się zauważyć nastrój wyczekujący, będący w ścisłym związku z dewaluacją guldena holenderskiego.

Rynek ołowiu wykazywał od pewnego czasu bardzo mocną tendencję w związku ze zmniejszoną podażą, wskutek hiszpańskiej wojny domowej oraz strajków w Belgii i Meksyku. W okresie sprawozdawczym kurs ołowiu w przeliczeniu na złoto cokolwiek się zmniejszył, wskutek spadku kursu funta szterlinga. Dowodzi to, że jednak poprzednia cena była nieco wygórowana. Pod wpły-

wem niżki franka zaznaczył się większy popyt na ołów ze strony Francji, której zapotrzebowanie na ten metal spadło w 1935 r. do 95 tys. t — wobec 123 tys. t w 1934 r.

Rynek cynku nie wykazał w okresie sprawozdawczym większych zmian. Popyt na cynk jest znacznie słabszy niż na ołów i bieżąca produkcja z łatwością go pokrywa. Wobec zaznaczającej się ostatnio słabszej tendencji na rynkach metali, odbiłoby się to prawdopodobnie niekorzystnie i na kursie cynku, gdyby nie dążenie Anglii do zwiększenia zbrojeń, pociągające za sobą większy popyt na mosiądz i wytwory ocynkowane.

Ruch cen poszczególnych metali w okresie sprawozdawczym kształtował się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje gotówkowe, druga — terminowe): miedź standard zyskała £ 1¹⁵/₁₆ wzg. 1⁷/₈, miedź elektrolityczna i rafinowana podrożały o £ 1¹/₂, cyna spadła w cenie o £ 4 wgl. 2⁸/₄, ołów zyskał w obu wypadkach po £ 1/4, cynk zwykował o £ 1¹/₄ wzgl. 7/8, srebro zyskało w obu wypadkach po 1/8 d na uncji, złoto podniosło się w cenie o sh 1.11 na uncji, a platyna spadła o £ 3¹/₄ na uncji. Blacha biała oraz inne metale zmian w cenie nie wykazały.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali — w £ za 1016 kg, z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynekę o 112 arkuszach o wym. 20" X 14" X 0.24 mm, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

Metal	Poprzedni okres ultimo	Okres sprawozdawczy:		
		maksi- mum	mini- mum	ultimo
M i e d ź				
standard:				
kasa .	39 ¹ / ₈ -3 ³ / ₁₆	41 ¹ / ₈	39 ¹ / ₂	41 ¹ / ₁₆ -1 ¹ / ₈
term. .	39 ¹ / ₄ -3 ⁹ / ₁₆	41 ³ / ₁₆	39 ⁵ / ₈	41 ¹ / ₈ -3 ³ / ₁₆
elektrol. .	43 ³ / ₄ -44 ¹ / ₄	45 ³ / ₄	44	45 ¹ / ₄ -3 ³ / ₄
rafinow. .	42 ³ / ₄ -44	45 ¹ / ₂	43	44 ¹ / ₄ -45 ¹ / ₂
C y n a :				
kasa .	203 ¹ / ₄ -4	203	199 ³ / ₄	199 ³ / ₄ -200
term. .	200-1 ¹ / ₄	199 ³ / ₄	197 ¹ / ₄	197 ³ / ₄ -1 ¹ / ₂
O ł ó w :				
kasa .	18	18 ³ / ₁₆	18 ¹ / ₈	18 ¹ / ₄
term. .	17 ¹⁵ / ₁₆	18 ⁷ / ₁₆	18 ¹ / ₁₆	18 ³ / ₁₆
C y n k :				
kasa .	13 ¹¹ / ₁₆	14 ³ / ₈	13 ¹³ / ₁₆	14 ³ / ₈
term. .	13 ¹⁵ / ₁₆	14 ¹¹ / ₁₆	14 ³ / ₁₆	14 ¹¹ / ₁₆

G l i n :

dla kraju	100	100	100	100
„ zagr.	—	—	—	—

N i k i e l :

dla kraju	200-205	205	200	200-205
„ zagr	200-205	205	200	200-205

B l a c h a

biała .	18.9-19.1 ¹ / ₂	19.1 ¹ / ₂	18.9	18.9-19.1 ¹ / ₂
---------	---------------------------------------	----------------------------------	------	---------------------------------------

P l a t y n a

„spong“	14	13	10 ³ / ₄	10 ³ / ₄
---------	----	----	--------------------------------	--------------------------------

S r e b r o :

kasa .	19 ⁷ / ₈	20 ¹ / ₈	19 ¹⁵ / ₁₆	20
term. .	19 ⁷ / ₈	20 ¹ / ₈	19 ¹⁵ / ₁₆	20

Z ł o t o .

140.2	142.3	140.5 ¹ / ₂	142.1
-------	-------	-----------------------------------	-------

— Na rynku starych metali panowała tendencja zwyklowa. We Francji ceny zwyklowaly mniej wiecej proporcjonalnie do do spadku franka i w dniu 9/X (w nawiasie — ceny z dn. 25/IX) notowano tam nastepujace ceny (we fr. fr. za 100 kg loco Paryz): miedz 320 (230), branz 290 (210), mosiadz 150 (115) cynk 100 (70) i olow 160 (120).

BIBLIOGRAFIA

„REVUE DE LA SITUATION ECONOMIQUE MONDIAL 1935/36”. — Wyszedł z druku tom 5. „Revue de la Situation Economique Mondiale 1935/36” — rocznika, wydawanego przez Ligę Narodów. Rocznik poświęcony jest analizie ożywienia gospodarczego oraz zmian w strukturze gospodarczej świata, wytworzonych w okresie kryzysu światowego. W wyniku tej analizy stwierdza się, że ożywienie w życiu ekonomicznym jest jeszcze bardzo powolne i niejednokrotnie w różnych państwach, jednak stale postępuje naprzód. Przedstawione są tu jasno i dokładnie postępy ożywienia w różnych grupach państw, jak np. należących do t. zw. bloku złotego, w grupie szterlingowej i t. p.

W jednym z rozdziałów omawianej pracy znajduje się zobrazowanie sytuacji gospodarczej w różnych dziedzinach życia gospodarczego. Tak np. ożywienie, zaobserwowane w produkcji rolnej i przemyśle, porównane jest z marazmem handlu światowego. Pomiedzy różnymi zjawiskami czasów obecnych podlane badaniu zostało również zjawisko reorganizacji i przegrupowania sił gospodarczych, jak np. rozwój rolnictwa w Europie

równoczesny z gwałtownym uprzedmiotowieniem się zamorskich krajów rolnych.

Poza tym poruszone są w roczniku i rozważane takie zagadnienia i zjawiska, jak: reparacja zysków przemysłowych, bezrobocie i organizacja pracy, polityka kredytowa, emisja kapitałów, przystosowanie systemów podatkowych do nowych warunków gospodarczych oraz ewolucja wydatków i długów narodowych. W ostatnim rozdziale przedstawiono ogólny pogląd na rozwój gospodarczy świata ostatniego okresu aż do sierpnia b. r. włącznie.

„SYTUACJA HUTNICTWA ŻELAZNEGO W POLSCE” INŻ. MARIAN PRZYBYLSKI. — Broszura, wydana nakładem czasopisma „Hutnik”, zawiera tekst odczytu, wygłoszonego przez autora we wrześniu 1936 r. w cyklu referatów gospodarczych, zorganizowanych przez Stow. Inżynierów Mechaników. Autor przedstawia sytuację hutnictwa polskiego na tle sytuacji w szeregu innych krajów i, dochodząc do wniosku, że obecna zdolność produkcyjna polskich hut nie jest już wystarczająca, wskazuje na środki, które — jego zdaniem — mogłyby ułatwić i przyspieszyć konieczną rozbudowę.

„SYBERIA JAKO CZYNNIK GOSPODARSTWA ŚWIATOWEGO”. WŁADYSŁAW KOMOROWSKI. — Nakładem Kasy im. Mianowskiego wyszła z druku praca Władysława Komorowskiego, obejmująca z górą 480 stron, poświęcona szczegółowemu i gruntownemu badaniu Syberii ze szczególnym uwzględnieniem jej gospodarczego znaczenia. Dzieło to, oparte na bogatym materiale źródłowym, rozwija przed nami interesujący obraz Syberii od początków wiedzy o tym kraju aż do czasów teraźniejszych. Obfity materiał, gruntownie opracowany, podzielony został na 2 zasadnicze części, a poza tym w części trzeciej zawiera syntezę pracy, ujętą we wnioski, określające stanowisko Syberii i rolę jej w gospodarstwie światowym.

Warunki naturalne, rozwój gospodarczy i stosunki gospodarcze Syberii opisuje część druga. Omówione tu zostało szczegółowo gospodarstwo rolne wraz z przemysłem rolnym, stan bogactwa leśnego, łowiectwo, rybołówstwo i t. p., stan bogactwa mineralnego oraz rozwój przemysłu górniczo-hutniczego i przetwórczego (zwłaszcza w ostatnich czasach, spowodowany pięcioletnim planem sowieckim), wreszcie rozwój dróg komunikacyjnych łącznie z lotnictwem.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; ZAGRANICĄ: kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 600; II i III str. okł. — zł 500; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 400, 1/2 str. — 250, 1/4 str. — zł 150, 1/8 str. — zł 90. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/32 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL“

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni „Chybie“, Spółka Akc. w Chybiu

zawiadamia, że w dn. 5 listopada 1936 r. o godz. 9 rano odbędzie się w Chybiu, w biurach Cukrowni

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie i przedłożenie bilansu, oraz r-ku strat i zysków za rok gospodarczy 1935/36;
- 2) Zatwierdzenie przedłożonego bilansu i udzielenie absolutorium Radzie Nadzorczej i Zarządowi;
- 3) Wniosek w przedmiocie rozdziału zysku;
- 4) Ustalenie terminu wypłaty dywidendy;
- 5) Wybór Rady Nadzorczej na okres 3 lat, zgodnie z § 13 Statutu;
- 6) Ustalenie marki obecności zgodnie z § 18 Statutu;
- 7) Wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni — zgodnie z § 25 Statutu — złożyć przynajmniej na tydzień przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia swoje akcje wraz z bieżącymi kuponami w kasie: Akcyjnego Banku Hipotecznego Oddział w Krakowie, Banku Dyskontowego Warszawskiego Oddział w Krakowie, Cukrowni „Chybie” w Chybiu za pisemnym poświadczeniem, które będzie służyć jako legitymacja do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu; poświadczenie to opiewać będzie na nazwisko i podawać liczbę akcji, złożonych przez Akcjonariusza.

Akcjonariusze mogą uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu — oraz wykonywać prawo głosu osobiście lub przez pełnomocników, przy czym pełnomocnictwa winny być udzielone na piśmie, pod rygorem nieważności.

Zdeponowane akcje będą mogły być podjęte dopiero po odbyciu Walnego Zgromadzenia w instytucji, w której zostały złożone, za zwrotem otrzymanego poświadczenia złożenia, lub też za potwierdzeniem odbioru.

Przedruki nie będą honorowane

2012-41-43

I OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Związkowej Centrali Maszyn, Spółki Akcyjnej

odbędzie się w dn. 14 listopada 1936 r. o godz. 12 przed poł. w lokalu firmowym w Poznaniu przy ul. Fr. Ratajczaka 16.

Porządek obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1935 i przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1935 r.; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1935 r. i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 4) Uchwała, dotycząca pokrycia strat; 5) Wybór 1 członka Rady na miejsce ustępującego; 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu Spółki, będą mieć prawo do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu tylko wówczas, jeżeli akcje ich złożone zostaną w Spółce przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji w Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu — po myśli § 14 statutu. Poświadczenia powyższe zawierają muszą prócz oznaczenia ilości i rodzaju akcji także zapewnienie, że złożone akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd: (—) Józef Zajączkowski

2086-43-44

I OGŁOSZENIE

Zakłady Włókiennicze Rozen i Wiślicki, Spółka Akcyjna

mająca siedzibę w Łodzi przy ulicy Wólczańskiej pod Nr. 18, podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, iż wpisany do księgi akcyjnej Spółki, jako właściciel 230 imiennych akcji Spółki, oznaczonych numerami 601/830, Jonasz Rozen, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 74 zawiadomił Zarząd Spółki o utraceniu przezeń wymienionych akcji, stawiając wniosek o ich umorzenie i o wydanie mu wzamian takiej samej ilości innych akcji, opatrzonych dawnymi numerami.

W związku z tym i na zasadzie § 2 art. LXV Przepisów Wprowadzających do Kodeksu Handlowego („Dz. Ust. R. P.” z dn. 30/VI 1934 r. Nr. 57, poz. 503) Spółka Akcyjna

wzywa ewentualnych posiadaczy wymienionych akcji lub inne osoby, rozszczepiające sobie do nich prawo, aby (przed upływem 6 miesięcy od daty trzeciego z kolei ogłoszenia, którego treść, identyczna z treścią niniejszego ogłoszenia pierwszego, powtórzona zostanie w tymże czasopiśmie jeszcze dwukrotnie w odstępach dwutygodniowych), okazały powołane akcje Spółce Akcyjnej lub też przeciwko ich unieważnieniu zgłosiły unotywowany sprzeciw.

Po bezskutecznym upływie sześciu miesięcy, licząc od daty trzeciego ogłoszenia w piśmie niniejszym, Spółka unieważni powołane akcje jako utracone i wzamian za nie wyda za dawnymi numerami nowe ze wzmianką, że wydane je zamiast unieważnionych.

(—) Jonasz Rozen
(—) Samuel Gecow

2065

II OGŁOSZENIE

Zarząd Franko-Polskiego Towarzystwa Górniczego, Spółki Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 19 listopada 1936 r. w czwartek o godz. 17 odbędzie się w Warszawie, przy ul. Bronisława Pierackiego Nr. 11, w biurze Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Hutniczych „Huta Bankowa”

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za czas od dn. 1 lipca 1935 r. do dn. 30 czerwca 1936 r.; przedłożenie bilansu, oraz rachunku zysków i strat na dz. 30 czerwca 1936 r.;

- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;

- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, dotyczące zatwierdzenia sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat i użycia pozostałości z rachunku zysków i strat. Udzielenie pokwitowania organom Spółki z wykonania przez nie obowiązków;

- 4) Wybór członków Rady Nadzorczej;

- 5) Zatwierdzenie umowy w sprawie wysokości i sposobu uiszczenia wynagrodzenia, przypadającego Franko-Polskiemu Towarzystwu Górniczemu z tytułu odstąpienia praw, wynikających z umowy na 75-letnią dzierżawę nadania V-a N. 176 pod Będzinem na węgiel kamienny;

- 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;

- 7) Różne wnioski.

Zgodnie z art. 399 par. 1 Kodeksu Handlowego, właściciele akcji imiennych mają prawo wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, o ile są zapisani w książce akcjonariuszów w terminie przynajmniej tygodniowym przed terminem Zgromadzenia.

Właściciele akcji na okaziciela mają także prawo, o ile w tym samym terminie złożą w Zarządzie Spółki w Sosnowcu, ul. Zamkowa Nr. 5, akcje lub zaświadczenia, podające numery tych akcji i stwierdzające, że zostały one złożone u notariusza lub w krajowej instytucji kredytowej i że nie będą wydane przed końcem Zgromadzenia.

2080

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Fabryk Cukru i Rafinerii „Łubna i Szreniawa” SPÓŁKI AKCYJNEJ

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 6 listopada 1936 r. o godz. 3 po poł. odbędzie się w Krakowie, w Grand-Hotelu, przy ul. Sławkowskiej 8

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie — po wysłuchaniu wniosków Komisji Rewizyjnej — sprawozdania Zarządu, bilansu oraz r/ku strat i zysków za rok operacyjny 1935/36;
- 3) Powzięcie uchwał co do udzielenia Zarządowi absolutorium oraz w sprawie strat za rok operacyjny 1935/36;
- 4) Wybory członków Zarządu i ustalenie wysokości ich wynagrodzenia;
- 5) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na następny rok operacyjny i ustalenie wysokości ich wynagrodzeń;
- 6) Zatwierdzenie budżetu na 1936/37 r. oraz upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów, do zabezpieczenia takich hipotecznie oraz do przyjmowania solidarnych odpowiedzialności i wydawania solidarnych gwarancji;
- 7) Ewentualne wolne wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w powyższym Walnym Zgromadzeniu, obowiązani są najpóźniej do dni 7 przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki, Warszawa, plac Napoleona 3 lub w Banku Dyskontowym Warszawskim, Oddział w Krakowie, akcje swe lub świadectwa zastawowe albo depozytowe notariuszy lub instytucji kredytowych krajowych.

2097

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza SPÓŁKI AKCYJNEJ

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że we środę dn. 4 listopada 1936 r. o godz. 11 odbędzie się w lokalu Zarządu T-wa w Warszawie, przy ul. Moniuszki 10,

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej, bilansu, rachunku zysków i strat za 1935/36 rok obrotowy, oraz udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków. Powzięcie uchwały o podziale zysków;
- 2) Wybór członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących;
- 3) Wybór członków Komisji Rewizyjnej i wyznaczenie ich wynagrodzenia;
- 4) Zwrot akcjonariuszom kosztów udziału w Walnym Zgromadzeniu.

Akcjonariusze, życzący uczestniczyć osobiście lub przez swych pełnomocników w rzeczonem Zgromadzeniu, powinni złożyć w Zarządzie T-wa nie później niż 28 października 1936 r. swe akcje lub zaświadczenie, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo w krajowej instytucji kredytowej.

Dla akcji, deponowanych we Francji i Belgii, konieczne jest przedstawienie zaświadczeń depozytowych, wystawionych przez „Crédit Lyonnais” w Paryżu.

Zgodnie z § 29 statutu, do ważności Walnego Zgromadzenia potrzebna jest obecność akcjonariuszów lub ich pełnomocników, reprezentujących przynajmniej jedną piątą część kapitału akcyjnego.

Jeżeli 4 listopada r. b. nie zbierze się potrzebne quorum, Zarząd zwoła powtórne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które — zgodnie z § 29 statutu — będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji.

2072

II OGŁOSZENIE

Przewodniczący Rady Nadzorczej oraz Zarząd firmy

„Przechowo” Młyny i Tartaki, Spółka Akc. w Przechowie, pow. Świecie n/Wisłą

mają zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w poniedziałek dn. 9 listopada 1936 r. o godz. 12 w lokalu Spółki Akcyjnej w Przechowie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1935/36;
- 3) Przedłożenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1935/36 oraz powzięcie odpowiednich uchwał;
- 4) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 5) Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej;
- 6) Wolne wnioski.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli w biurze Zarządu Spółki Akcyjnej w Przechowie akcje, wzgl. świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucji kredytowych.

2047-42-43

II OGŁOSZENIE

„Kolej Lokalna Kraków-Kocmyrzów”, Spółka Akc. w likwidacji NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej w likwidacji „Kolej Lokalna Kraków-Kocmyrzów” odbędzie się w dn. 7 listopada 1936 r. o godz. 10 przed poł. w Krakowie w sali konferencyjnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Likwidatorów z czynności oraz Rady Nadzorczej (Komisji Rewizyjnej) o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 maja 1936 r. i uchwała co do udzielenia absolutorium Likwidatorom i Radzie Nadzorczej (Komisji Rewizyjnej);
- 2) Przyjęcie bilansu otwarcia likwidacji Spółki na dz. 1 czerwca 1936 r.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki.

Likwidatorowie:

Dr Adam Krzyżanowski mp., Robert Ceceniowski mp., Mgr. Bolesław Kaczmarski mp., Dr Juljan Kaczkowski mp.

2073

I OGŁOSZENIE

Przemysł Działy i Jedwabny, Spółka Akc. w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 17 listopada b. r. o godz. 18 w kancelarii notariusza R. Wodzińskiego w Łodzi, Pomorska 21 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu i r-ku strat i zysków za lata 1929—1935;
- 3) Rezygnacja członka Zarządu P. E. Połońskiego;
- 4) Uchwała w sprawie ewentualnej likwidacji Spółki;
- 5) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

2067-43-44

Zarząd Zakładów Włókienniczych Józef Richter, Spółki Akcyjnej

Łódź, ul. Ks. Skorupki Nr. 19

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 9 listopada 1936 r. o godz. 15 w sali Dyrekcji przy ul. Skorupki 6/8 odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie z czynności za czas ubiegły;
- 2) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Wolne wnioski

2058

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Będzin — Olkusz“
SPÓŁKI AKCYJNEJ

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 19 listopada 1936 r. w czwartek o godz. 17 min. 30 odbędzie się w Warszawie, przy ul. Bronisława Pierackiego Nr. 11, w biurze Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Hutniczych „Huta Bankowa“

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za czas od dn. 1 lipca 1935 r. do dn. 30 czerwca 1936 r.; przedłożenie bilansu, oraz rachunku zysków i strat na dz. 30 czerwca 1936 r.;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, dotyczące zatwierdzenia sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat i użycia pozostałości z rachunku zysków i strat. Udzielenie pokwitowania organom Spółki z wykonania przez nie obowiązków;
- 4) Wybór członków Rady Nadzorczej;
- 5) Zatwierdzenie cesji prawa eksploatacji nadania Modrzejów;
- 6) Różne wnioski.

Zgodnie z art. 399 par. 1 Kodeksu Handlowego, właściciele akcji imiennych mają prawo wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, o ile są zapisani w książce akcjonariuszów w terminie przynajmniej tygodniowym przed terminem Zgromadzenia.

Właściciele akcji na okaziciela mają także prawo, o ile w tym samym terminie złożą w Zarządzie Spółki w Sosnowcu, ul. Zamkowa Nr. 5, akcje lub zaświadczenia, podające numery tych akcji i stwierdzające, że zostały one złożone u notariusza lub w krajowej instytucji kredytowej i że nie będą wydane przed końcem Zgromadzenia.

2079

II OGŁOSZENIE

„Zakłady Przemysłowe Emil Eisert i Bracia Schweikert“

Spółka Akcyjna w Łodzi

podają do ogólnej wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 5 listopada 1936 r. o godz. 4 po poł. w siedzibie Spółki w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 47 odbędzie się

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów; 3) Zatwierdzenie umów z członkami Zarządu; 4) Sposób reprezentowania Spółki na zewnątrz; 5) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący brać udział w powyższym Zgromadzeniu, winni — stosownie do § 15 statutu Spółki — złożyć na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w biurze Zarządu odnośne dowody.

2021

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Zgierskiej Manufaktury Bawełnianej

SPÓŁKI AKCYJNEJ

podaje do wiadomości, że odbędzie się w dn. 7 listopada 1936 r. o godz. 11 przed poł. w siedzibie Spółki przy ul. Piotrkowskiej Nr. 177

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Powołanie, stosownie do art. 374 Kodeksu Handlowego, pełnomocnika dla reprezentowania Spółki przy umowie sprzedaży placów.
- Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem złożyć Zarządowi swe akcje lub dowody depozytowe.

2036-42-43

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Towarzystwa Cukrowni „Cielce“

SPÓŁKA AKCYJNA

podaje do wiadomości, że na mocy uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 12 października 1936 r. nastąpiło

otwarcie likwidacji Spółki.

Na zasadzie art. 449 Kodeksu Handlowego wzywa się wierzycieli wymienionej Spółki do zgłaszania swych pretensji na piśmie w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego trzeciego ogłoszenia, pod adresem siedziby Komisji Likwidacyjnej Spółki w Warszawie, ul. Koszykowa Nr 8.

2095

I OGŁOSZENIE

BELGIJSKA SPÓŁKA AKCYJNA

„Société Industrielle et Commerciale des Anciens Etablissements EMILE HAEBLER, Soc. Anonyme“ à Bruxelles, 81, rue Emile Banning

Towarzystwo Akcyjne Przemysłowe i Handlowe
dawnych Przedsiębiorstw EMILA HAEBLERA, Bruksela

Uprasza się PP. Akcjonariuszów o wzięcie udziału w

ZWYCZAJNYM WALNYM ZGROMADZENIU

które odbędzie się we wtorek dn. 17 listopada 1936 r. o godz. 15 w hotelu „Central“, Place de la Bourse 3 w Brukseli.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Kolegium Komisarzy z działalności w roku operacyjnym 1935/36;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków na dz. 30 czerwca 1936 r.;
- 3) Udzielenie absolutorium administratorom i komisarzom;
- 4) Ustalenie stałych wynagrodzeń administratorów i komisarzy;
- 5) Mianowanie podług statutu.

Chcąc wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, PP Akcjonariusze powinni się zastosować do artykułu 25 statutu Towarzystwa.

Akcje lub udziały założycielskie (parts de fondateur) mogą być zdeponowane:

w Brukseli: w siedzibie Towarzystwa, 81, rue Emile Banning; u „Banque de la Société Générale de Belgique“ i jej filii, 48, rue de Namur (dawniej „Banque d'Outremer“);

w Łodzi: w siedzibie eksploatacji Towarzystwa, ul. Wigury 9.

w Amsterdamie: u „Amsterdamsche Bank“.

2093-43-45

II OGŁOSZENIE

LIKWIDATORZY

Stoczni Gdynskiej, Spółki Akcyjnej w likwidacji

podają do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 października 1936 r. o godz. 17 w lokalu biurowym Spółki w Gdyni, odbędzie się

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI**

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie likwidatorów;
- 2) Uchwała w przedmiocie dalszego trwania likwidacji;
- 3) Ewentl. zmiana osób likwidatorów i udzielenie pokwitowania ustępującym likwidatorom;
- 4) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących i udzielenie pokwitowania tym ostatnim;
- 5) Wolne wnioski.

2063

Zarząd Cukrowni „Tuczno“, Spółki Akcyjnej w Tucznie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 23 listopada 1936 r. o godz. 11-iej przed poł. w Hotelu Basta w Inowrocławiu przy ul. Królowej Jadwigi Nr. 15, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat oraz sprawozdań Rady i Zarządu za rok operacyjny 1935/36;
- 3) Wysłuchanie sprawozdania rewizorów i udzielenie pokwitowania z czynności Radzie Nadzorczej i Zarządowi;
- 4) Powzięcie uchwały o podziale zysku;
- 5) Wybory do Rady Nadzorczej;
- 6) Zatwierdzenie składu Zarządu;
- 7) Ustalenie kosztów przejazdu i diet dla członków Rady Nadzorczej.

Właściciele akcji życzący sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dnia 15 listopada 1936 r. włącznie złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub też zaświadczenie, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w instytucji kredytowej krajowej.

W zaświadczeniu należy wymienić imię, nazwisko i adres akcjonariusza, ilość i numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia wydane.

Tuczno, dn. 21 października 1936 r. 2100

I OGŁOSZENIE**ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE AKCJONARIUSZÓW****Spółki Akcyjnej „Polska Nafta“ w Warszawie**

odbędzie się w dn. 12 stycznia 1937 r. o godz. 10.30 rano w kancelarii Notariusza Juliana Siennickiego w Warszawie przy ul. Kapucyńskiej Nr. 6 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansów i rachunków strat i zysków za lata bilansowe 1934, 1935 i 1936;
- 3) Udzielenie absolutorium władzom Spółki;
- 4) Zmiana statutu: W § 8 statutu skreśla się słowo „i 4) Komisja Rewizyjna“, dalej skreśla się cały § 13, wobec czego otrzyma dotychczasowy § 14 numerację § 13, oraz dotychczasowy § 15 numerację § 14;
- 5) Wybory członków Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Upoważnienie do obciążenia nieruchomości;
- 7) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów, winni złożyć posiadane akcje nie później jak na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem u członka Zarządu Jerzego Kwiatkowskiego Warszawa, ul. Żórawia 11. 2059

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Przemysłu Elektrycznego „Czechowice“ w Czechowicach

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 października 1936 r. o godz. 16 odbędzie się w budynku administracyjnym Spółki w Czechowicach

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Walnego Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności w roku operacyjnym 1935-1936;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1935/36;
- 5) Udzielenie pokwitowania Zarządowi Spółki;
- 6) Powzięcie uchwały o podziale zysku;
- 7) Wybory władz Spółki.

Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć akcje swoje, względnie świadectwa tymczasowe, na 7 dni przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia w Zarządzie Spółki w Czechowicach.

2045-42-43

Zarząd Cukrowni „Kujawy“, Spółki Akcyjnej w Janikowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 23 listopada 1936 r. o godz. 12 w południe w Hotelu Basta w Inowrocławiu przy ul. Królowej Jadwigi Nr 15, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Ustalenie wysokości wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej, delegowanych do stałego indywidualnego nadzoru za rok 1935/6 i 1936/7, oraz ustalenie kosztów przejazdu i diet dla członków Rady Nadzorczej za rok 1936/7;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat oraz sprawozdań Rady i Zarządu za okres oper. 1935/36;
- 4) Wysłuchanie sprawozdania rewizorów i udzielenie pokwitowania z czynności Radzie Nadzorczej i Zarządowi;
- 5) Powzięcie uchwały o podziale zysku;
- 6) Wybory do Rady Nadzorczej;
- 7) Zatwierdzenie składu Zarządu;
- 8) Upoważnienie Zarządu do sprzedaży obiektów ruchomych i nieruchomości z nieczynnej cukrowni Pakość.

Właściciele akcji, życzący sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dn. 15 listopada 1936 r. włącznie złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub też zaświadczenie, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w instytucji kredytowej krajowej.

W zaświadczeniu należy wymienić imię, nazwisko i adres akcjonariusza, ilość i numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia wydane.

Janikowo, dn. 19 października 1936 r.

2081

R. H. B. I. 192

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 1936 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Handlowy w sprawie firmy

„Żegluga Polska“, Spółka Akcyjna w Krakowie

postanawia wpisać do rejestru handlowego:
Członek Zarządu Kazimierz Broczyner ustąpił.
Data wpisu: 26 września 1936 r.

2094

II OGŁOSZENIE

Likwidatorzy firmy

„Dolina“ Przemysł Leśny, Spółka Akcyjna w likwidacji
zwołują niniejszym

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

które odbędzie się w sobotę dn. 7 listopada 1936 r. o godz. 16 w lokalu Spółki we Lwowie, przy Brajerowskiej Bocznej 4 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Sprawozdanie likwidatorów;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i końcowego bilansu;
- 4) Zatwierdzenie ugody z Izłą Skarbową we Lwowie i Zakładem Ubezpieczeń Społecznych;
- 5) Rozwiązanie i wykreślenie Spółki;
- 6) Zwolnienie i udzielenie absolutorium ustępującym likwidatorom;
- 7) Wnioski.

2053-42-43

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Polska Żarówka „Osram”, Spółka Akcyjna

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

odbędzie się w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, Plac 3 Krzyży 8, w dn. 17 listopada 1936 r. o godz. 12.30 z następującym porządkiem dziennym:

1) Otwarcie Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki w 1935/36 r.; 3) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok sprawozdawczy 1935/36; 5) Ustalenie sposobu pokrycia strat za 1935/36 r.; 6) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej za ich czynności w roku 1935/36; 7) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 8) Wybór członków Rady i Komisji Rewizyjnej; 9) Wolne wnioski.

Dodatkowe sprawy na porządek dzienny mogą być zgłoszone przez Akcjonariuszów do Zarządu Spółki do dn. 5 listopada br.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub dowody ich posiadania w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, Plac Trzech Krzyży Nr. 8 na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

2084

II OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni i Rafinerii Leśmierz, Spółki Akcyjnej

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 31 października 1936 r. o godz. 16 odbędzie się w Leśmierzu

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego zebrania; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, rachunku strat i zysków oraz powzięcie uchwały o pokryciu strat za rok operacyjny 1935/36; 3) Uchwalenie absolutorium dla władz Spółki; 4) Uchwalenie budżetu na rok operacyjny 1936/37; 5) Wybór 5 członków Rady Nadzorczej; 6) Wybór 4 członków Zarządu; 7) Wnioski Akcjonariuszów.

Akcjonariusze, zamierzający zgłosić dodatkowe wnioski, mogą to uczynić na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem — stosownie do art. 54 Pr. o Sp. Akc.

2068

I OGŁOSZENIE

Zarząd T-wa Akcyjnego Cukrowni „Ostrowite”, Spółki Akc.

niniejszym podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 18 listopada 1936 r. o godz. 17 w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Królewska 7, m. 5 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

T-wa Akc. Cukrowni „Ostrowite” z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1935/36; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Udzielenie absolutorium Zarządowi Spółki za okres sprawozdawczy 1935/36 r.; 5) Zatwierdzenie budżetu i planu działania na rok operacyjny 1936/37; 6) Wybór 3 członków Zarządu oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej; 7) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów w instytucjach państwowych, kredytowych i bankach; 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w obradach Walnego Zgromadzenia, winni — w myśl § 19 statutu — przynajmniej na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia, złożyć w biurze Zarządu Cukrowni w Warszawie, ul. Królewska 7, m. 5, lub w biurze Cukrowni w Ostrowitem, akcje swoje, względnie zaświadczenie depozytowe na dowód złożenia akcji u notariusza lub też w odnośnej instytucji kredytowej. W zaświadczeniu należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

2098

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Tomaszowskiej Przędzalni Wełny Czesankowej

podaje do wiadomości, że w dn. 17 listopada 1936 r. o godz. 12 w południe w Warszawie w biurze Zarządu Spółki Akcyjnej przy ul. Krakowskie Przedmieście 16/18 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
2) Przeniesienie siedziby Spółki i zmiana brzmienia § 3 statutu Spółki;
3) Zmiana uposażenia członków Zarządu Spółki;
4) Częściowa zmiana uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dn. 22/IV 1936 r. w przedmiocie wyznaczenia funduszu do dyspozycji Zarządu;
5) Wolne wnioski.

Dotychczasowe brzmienie podlegającego zmianie § 3 statutu Spółki jest następujące: „Siedzibą Spółki jest miasto stołeczne Warszawa”. Projektowana jest zmiana powyższego postanowienia statutu Spółki przez nadanie mu brzmienia następującego: „Siedzibą Spółki jest miasto Łódź”.

Do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu uprawnieni będą Akcjonariusze, którzy złożą w siedzibie Spółki swe akcje przynajmniej na tydzień przed terminem Walnego Zgromadzenia i nie odbiorą ich przed ukończeniem tegoż.

Zamiast akcji złożone być mogą zaświadczenia, o których jest mowa w art. 399 K. H.

2085

I OGŁOSZENIE

Société Anonyme Belge Etablissements industrielle Boryszew
Belgijska Spółka Akcyjna Zakłady Przemysłowe Boryszew

Zarząd w Brukseli, 368, Avenue Louise

Rada Zarządzająca zaprasza posiadaczy udziałów (dawnych akcji i świadectw założycielskich) na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w dn. 14 listopada 1936 r. o godz. 15 w Zarządzie Spółki, Bruksela, 368, Avenue Louise, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej;
2) Bilans i r-k strat i zysków na dz. 30/VI 1936 r.; 3) Udzielenie pokwitowania Radzie Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej;
4) Budżet na 1936/37 rok operacyjny; 5) Wybory.

Udziałowcy, którzy chcą brać udział w Walnym Zgromadzeniu, winni zastosować się do art. 35, 36 i 37 statutu. Udziały (dawne akcje i świadectwa założycielskie) można składać: 1) w Tow. Finance & Industrie, Bruksela Bld. du Régent 23); 2) w biurze Spółki, Warszawa, ul. Mińska Nr 25.

2090

I OGŁOSZENIE

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

Zakładów Chemicznych „Laokoon”, Spółki Akc. we Lwowie

odbędzie się w dn. 19 listopada 1936 r. o godz. 19 w sali Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie z następującym porządkiem dziennym:

1) Podwyższenie kapitału akcyjnego Spółki do kwoty zł 253 000.00 i odpowiednia zmiana § 7 Statutu Spółki.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Zgromadzeniu, powinni złożyć akcje lub dowody depozytowe w biurze Zarządu we Lwowie, ul. Furgalskiego 6, najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

Na mocy § 17 statutu, akcjonariusze, reprezentujący $\frac{1}{10}$ część kapitału akcyjnego, mają prawo żądać umieszczenia dodatkowych spraw na porządku dziennym Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w drodze zgłoszenia pisemnego żądania ze wskazaniem konkretnych wniosków, nie później jak na 14 dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

2077

Ziemskie Towarzystwo Parcelacyjne, S. A. we Lwowie

Bilans netto na dzień 1 lipca 1936 r.

STAN CZYNNY		zł	zł
1) Kasa			10 108'81
2) Banki i P. K. O.			74 048'49
3) Papiery procentowe			72 662'20
4) Majątki własne w parcelacji		2 801 194'46	
5) Ruchomości, inwentarze i zapasy			71 750'33
6) Dłużnicy:			
a) różni	60 825'16		
b) nabywcy parcel	43 761'08		104 586'24
7) Dłużnicy „B” z tytułu reszty ceny sprzedaży			377 310'27
8) Pożyczki, przyznane nabywcom parcel			490 947'08
9) Sumy przechodnie			3 236'09
10) Komisowa parcelacja majątków:			
a) wkłady w P.B.R.	48 977'96		
b) wypłaty na r-k komitentów	191 072'58		
c) wydatki parc. administr.	42 204'02		282 254'56
11) Straty za 1934/35 r.			139 244'64
			<u>4 427 343'17</u>

STAN BIERNY		zł	zł
1) Kapitał akcyjny			700 000'00
2) Fundusz amortyzacyjny			4 497'00
3) Kredyt w Państwowym Banku Rolnym	1 200 000'00		
4) Kredyt w Towarzystwie Kredyt. Ziemi	189 249'76		
5) R-k on'call w Państwowym Banku Rolnym	369 241'00		
6) R-k bieżący w T.K.Z.			11'15
7) Pożyczki hipoteczne			328 917'69
8) Wierzyciele z tyt. nabytych majątków			614 555'58
9) Zadatki i wpływy na nabyte grunty			665 700'26
10) Wierzyciele			508'15
11) Sumy przechodnie			3 195'20
12) Komisowa parcelacja majątków: zadatki i wpłaty na nabyte grunty			304 453'91
13) Zysk za 1935/36 r.			47 013'47
			<u>4 427 343'17</u>

Rachunek strat i zysków za 1935/36 r.

STRATY		zł	zł
1) Z parcelacji części maj. Bojaniec			12 992'59
2) Koszty ogólne			132 135'95
3) Koszty, związ. z projekt. nab. z licyt. maj. Brody			788'49
4) Koszty, poniesione na kom. parc. maj. Dobrotwór-Maziarnia			108'25
5) Procenty			34 803'91
6) Świadczenia kulturalno-oświatowe			2 926'22
7) Odpisano na fundusz amortyzacyjny 10% od 44 973'37 wart. inw. martwych			4 497'00
Zysk netto za 1935/36			47 013'47
			<u>235 265'88</u>

ZYSKI		zł	zł
1) Z parcelacji części majątków:			
a) Bakowce i Lubeszka	20 130'41		
b) Uwin	21 006'52		
c) Kolendziany	107 796'36		
d) Julianka	61 622'01		
e) Żywaczów	1 658'21		212 213'51
2) Różnice kursowe			23 052'37
			<u>235 265'88</u>

Lwów, dn. 28 sierpnia 1936 r.

Dyrektor: Kazimierz Kozłowski mp. Komisja Rewizyjna: Dr Kazimierz Platowski mp., Inż. Stefan Sulkoński mp., Władysław Jenner mp., Dr Jan Borysiewicz mp. Księgowy: Karol Kuchar mp.

2062

Po myśli art. 398 § 2 i art. 428 § 1 K. H. Zarząd Spółki Akcyjnej

„Polsko-Szwajcarski Przemysł Leśny”, Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości, że w dn. 10 października 1936 r. odbyło się w Stanisławowie Zwyczajne Walne Zebranie Akcjonariuszów, które powzięło następujące uchwały: zatwierdzić sprawozdanie, bilans, oraz rachunek strat i zysków za rok obrotowy 1935/36, przenieść stratę tego roku obrotowego na rachunek następnego roku i udzielić Zarządowi Spółki i Radzie Nadzorczej absolutorium. Wybrano nowy Zarząd i nową Radę Nadzorczą, oznaczono wynagrodzenie dla członków Zarządu, dla członków ustępującej Rady Nadzorczej, a wreszcie określono wysokość żetonów za posiedzenia Rady Nadzorczej.

Bilans na dz. 31 marca 1936 r.

AKTYWA. — Majątek stały: Lasy zł 7 390 319.97; Grunty zł 243 078.80; Budynki zł 742 274.71; Urządzenia techniczne zł 485 810.03; Ruchomości zł 123 708.30; Plany i urządzenia leśne zł 174 515.68; Uprawnienia naftowe zł 270 220.72; Majątek płynny: Gotowizna w kasie i bankach zł 44 277.89; Papiery procentowe zł 11 016.00; Materiały zł 16 986.19; Dłużnicy zł 1 285 271.19; Straty z lat ubiegłych zł 215 115.91; Strata z 1935/36 r. zł 32 518.22; Razem zł 11 035 113.61.

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 2 000 000.00; Fundusz amortyzacyjny zł 322 407.14; Zobowiązania zł 8 712 706.47; Razem zł 11 035 113.61.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 323 886.42; Koszty lasowe zł 120 466.89; Koszty kredytów zł 281 113.77; Podatki państwowe i komunalne zł 75 094.86; Amortyzacja zł 83 212.28; Odpisy różne zł 6 069.74; Koszty organizacji zł 72 500.00; Razem zł 962 343.97.

MA. — Sprzedaż planowych wyrębów zł 737 777.27; Sprzedaż ubocznych użytków zł 162 671.96; Przychody różne zł 29 376.52; Strata 1935/36 zł 32 518.22; Razem zł 962 343.97.

2092

Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości SPÓŁKA AKCYJNA

Stan rachunków w dn. 30 września 1936 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i banki zł 1 413 911.69; Papiery wartościowe zł 291 713.12; Nieruchomości zł 1 204 018.83; Ruchomości zł 110 981.24; Zaliczenia zł 13 643 196.00; Zastawy, spadłe z licytacji: zł 552 690.00; Sumy przechodnie — międzyokresowe zł 449 494.26; Straty na zastawach, spadłych z licytacji zł 47 017.00; Procenty od akceptów zł 751 988.90; Koszty handlowe zł 662 562.67; Podatki i świadczenia socjalne zł 73 413.58; Razem zł 19 200 987.29.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 2 000 000.00; Kapitał zapasowy zł 554 180.93; Rezerwa na straty na zastawach, spadłych z licytacji zł 6 030.06; Fundusz amortyzacyjny zł 194 358.50; Fundusze różne zł 12 954.58; Akcepty zł 13 971 025.00; Dywidenda nieodebrana zł 19 142.00; Procenty od zaliczeń zł 1 876 797.89; Dochody różne zł 110 480.96; Sumy przechodnie — międzyokresowe zł 456 017.37; Razem zł 19 200 987.29.

2060

I OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW Spółki Akcyjnej „ZŁOTOGLIN”

odbędzie się w dn. 12 listopada 1936 r. o godz. 19 w lokalu Spółki w Warszawie, Polna 32.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 2) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1935 r.; 3) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Wolne wnioski. Akcjonariusze winni zgłosić akcje na 7 dni przed Zgromadzeniem.

2088

Polski Bank Komunalny

Spółka Akcyjna

Bilans surowy na dz. 30 września 1936 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
Kasa, Bank Polski, P. K. O., banki państwowe, bony Funduszu Inwestycyjnego		2 725 210 06
Waluty zagraniczne		41 518 35
Papiery wartościowe własne:		
a) pożyczki państwowe (w tym bilety skarbowe — zł 5 800 000 00)	7 969 410 02	
b) papiery hipoteczne	2 412 375 48	
c) akcje	133 340 50	10 515 126 00
Udziały i akcje w przedś. konsorcjalnych		758 666 45
Banki krajowe		3 037 853 42
Weksle zdyskontowane		4 292 044 74
Rachunki bieżące:		
a) zabezpieczone	1 897 448 00	
b) niezabezpieczone	600 457 15	2 497 905 15
Pożyczki terminowe		40 351 725 74
Nieruchomości		2 230 130 65
Różne rachunki		3 583 049 22
Koszty, różnice kursowe i t. p.		598 800 00
Długoterminowe pożyczki obligacyjne		15 700 726 00
		<u>86 332 755 78</u>

STAN BIERNY	zł	zł
Kapitały własne:		
a) zakładowy	5 000 000 00	
b) zapasowy zwyczajny	627 033 12	
c) zapasowy obligacyjny	435 345 39	
d) specjalny fundusz rezerw.	595 868 43	
e) fundusz amortyzacyjny	176 911 52	6 835 158 46
Wkłady:		
a) terminowe	7 573 363 51	
b) à vista	7 030 129 03	
c) specjalne	37 118 348 36	51 721 840 90
Rachunki bieżące (saldo kredyt.)		93 007 59
Zobowiązania inkasowe		837 28
Redyskonto weksli		561 923 00
Banki krajowe		8 091 380 48
Różne rachunki (w tym fundusz umorzenia obligacji i na opłatę kuponów zł 744 445 93)		2 204 646 06
Procenty, prowizje i różne zyski		1 123 236 01
Obligacje		15 700 726 00
		<u>86 332 755 78</u>
Gwarancje	zł 166 850 00	
Inkaso	zł 125 230 98	

2078

II OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Fabryka Okuć Metalowych Bracia Lubert

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia, że w dn. 29 października 1936 r., o godz. 17, odbędzie się w siedzibie Spółki w Warszawie, ul. Żłota 34,

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących; 3) Wolne wnioski.

Zarząd: (—) Jerzy Lubert, (—) Władysław Lubert.

2075

Bank für Handel und Gewerbe Poznań Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu, Spółka Akcyjna

Bilans surowy na dz. 30 września 1936 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gosp. Kraj. zł 828 360.31; Waluty zagraniczne zł 9 909.86; Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł 120 312.46, b) papiery hipoteczne zł 80 300.85, c) akcje zł 134 348.10, razem zł 334 961.41; Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych zł 503 500.00; Banki krajowe zł 290 649.75; Banki zagraniczne zł 309 876.00; Weksle zdyskontowane zł 1 147 746.30; Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpieczone zł 7 671 769.63, b) niezabezpieczone zł 686 264.63, razem zł 8 358 034.26; Pożyczki terminowe zł 973 893.38; Należności z tyt. układów konwersyjnych zł 180 985.00; Różne rachunki zł 256 073 63; Koszty, różnice kursowe i t. p. zł 370 155.95; Oddziały zł 1 905 673.32; **Suma bilansowa zł 15 469 819.17.**

Akcepty Banku Akceptacyjnego zł 20 500.00.

STAN BIERNY. — Kapitały własne: a) zakładowy zł 2 000 000.00, b) zapasowy zł 317 823.45, razem zł 2 317 823.45; Wkłady: a) terminowe zł 3 768 996.08, b) à vista zł 2 750 613.00, razem zł 6 519 609.08; Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 2 567 504.25; Zobowiązania inkasowe zł 8 732 82; Redyskonto weksli zł 85 464.85; Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego zł 20 500 00; Banki krajowe zł 683 493.07; Banki zagraniczne zł 676 346.21; Różne rachunki zł 215 422.42; Procenty, prowizje i różne zyski zł 554 302.92; Oddziały zł 1 820 620.10; **Suma bilansowa zł 15 469 819.17.**

Bank Akceptacyjny zł 20 500.00.

Gwarancje zł 362 675.92; Inkaso zł 1 566 265.35.

2076

Słaski Zakład Kredytowy, Bielsko

Bilans surowy na dz. 30 września 1936 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji		1 123 813 32
Waluty zagraniczne		59 575 99
Papiery wartościowe:		
a) pożyczki państwowe	274 006 07	
b) papiery hipoteczne	200 496 97	
c) akcje	2 601 26	477 104 30
Udziały i akcje w przedś. konsorcjalnych		149 838 00
Banki krajowe		280 247 26
Banki zagraniczne		251 659 93
Weksle zdyskontowane		8 329 044 01
Rachunki bieżące:		
a) zabezpieczone	6 798 997 39	
b) niezabezpieczone	1 375 792 21	8 174 789 60
Nieruchomości		346 523 84
Różne rachunki		342 989 32
Koszty handlowe		599 179 45
Oddział		1 330 286 27
		<u>21 465 051 29</u>

STAN BIERNY	zł	zł
Kapitały własne:		
a) zakładowy	3 000 000 00	
b) zapasowy	932 750 00	
c) inne rezerwy	1 696 000 00	
d) fundusz amortyzacyjny	27 900 00	5 656 650 00
Wkłady:		
a) terminowe	1 493 947 26	
b) à vista	3 239 030 61	4 732 977 87
Rachunki bieżące		6 000 766 35
Redyskonto weksli		1 283 001 84
Banki krajowe		817 583 74
Banki zagraniczne		395 667 49
Różne rachunki		305 196 39
Procenty, prowizje i t. d.		963 386 14
Oddział		1 264 224 74
Zyski z lat ubiegłych		45 596 73
		<u>21 465 051 29</u>

2087 Gwarancje zł 1 490 589 31, Inkaso zł 1 459 321 37

Cukrownia i Rafineria „Zbiersk“

SPOŁKA AKCYJNA

Bilans na dz. 30 czerwca 1936 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Budowle: a) fabryczne zł 1 303 850.75, b) gospodarcze zł 483 372.58, c) mieszkalne zł 669 141.93 = zł 2 456 365.26; Urządzenia techniczne zł 4 901 733.12; Inwestycje zł 14 962.70; Dobra ziemskie i lasy: Zbiersk i Petryki zł 5 108 551.49; Cegielnia Gliny zł 308 056.51; Tartak parowy „Zbiersk“ zł 69 198.94; Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy zł 51 727.10, b) martwy zł 193 807.70 = zł 245 534.80; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 1 669.00; Papiery procentowe zł 136 067.42; Akcje i udziały innych przedsiębiorstw zł 2 254 423.50; Materiały magazynowe pomocnicze zł 226 119.30; Ziemiopłody i materiały magaz. gospod. rolnego zł 53 834.12; Materiały drzewne na tartaku zł 29 517.19; Wyroby i materiały magazynowe cegielni zł 101 708.96; Produkty fabrykacji: a) cukier biały zł 972 516.54, b) cukier w produktach zł 5 156.09, c) melas zł 17 969.12 = zł 995 641.75; Dłużnicy: a) banki zł 1 488 165.42, b) plantatorzy zł 727 115.81, c) różni zł 115 070.29 = zł 2 330 351.52; Sumy przechodnie zł 87 522.93; III. Inne aktywa: Depozyty członków Zarządu zł 50 000.00; **Razem zł 19 371 258.51.**

Różni za gwarancje zł 123 000.00.

STAN BIERNY. — Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 8 575 000.00; Kapitał zapasowy: a) saldo z roku ubiegłego zł 2 031 791.45, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 80 968.00 = zł 2 112 759.45; Kapitał rezerwowy — saldo z roku ubiegłego zł 735 069.00; II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 5 172 194.13, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 546 078.07, mniej zamort. część rozebranych budynków, zużytych maszyn i sprzed. ruchomości zł 88 326.04 = zł 457 752.03 = zł 5 629 946.16; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) akcepty i weksle zł 78 200.00, b) banki — rachunki bieżące zł 31 766.42, c) opłaty wywozowe od cukru eksportowego 1923/24 r. zł 73 991.40, d) plantatorzy zł 290.49, e) różni zł 1 795 513.92 = zł 1 979 762.23; IV. Inne pasywa: Dywidenda niepodniesiona zł 1 120.00; Specjalny r-k przejściowy różnic kursowych zł 25 129.73; Rachunek podatku dochodowego zł 212 760.06; Sumy przechodnie zł 8 193.92; Członkowie Zarządu za depozyty zł 50 000.00; Zysk zł 41 518.96; **Razem zł 19 371 258.51.**

Gwarancje zł 123 000 00.

Rachunek strat i zysków 1935/36 r.

WINIEN. — Koszty fabrykacji zł 2 302 380.80; Koszty sprzedaży cukru zł 48 809.89; Koszty administracji ogólnej zł 197 495.51; Podatki państwowe i komunalne zł 121 157.59; Wartość remanentów cukru z roku ubiegłego zł 1 045 700.29; Wartość remanentów melasu z roku ubiegłego zł 22 515 06; Wartość remanentów wyrobów cegielni z roku ubiegłego zł 22 515.06; Wartość remanentów wyrobów cegielni z roku ubiegłego zł 115 614.88; Strata na inwentarzu żywym i martwym zł 1 681.35; Strata na odpisanych budynkach i maszynach zł 19 337.04; Różnice kursowe papierów procentowych i akcji zł 103 533.69; Odpisy ustawowe: a) na kapitał amortyzacyjny zł 546 078.07, b) na kapitał zapasowy zł 80 968.00; Na podatek dochodowy zł 269 124.42; Zysk zł 41 518.96; **Razem zł 4 915 915.55.**

MA. — Wpływ brutto ze sprzedaży cukru wewn. i eksp. w okresie od 1/VII 1935 r. do 30/VI 1936 r. zł 3 517 882.42; Wartość remanentów cukru w dn. 30/VI 1936 r. zł 977 672.63 = zł 4 495 555.05; Wpływ ze sprzedaży melasu w okresie od 1/VII 1935 r. do 30/VI 1936 r. zł 57 531.40; Wartość remanentów melasu w dn. 30/VI 1936 r. zł 17 969.12 = zł 75 500.52; Wpływ ze sprzedaży wytloków i błota defekacyjnego zł 59 665.45; Wpływ ze sprzedaży wyrobów cegielni w okresie od 1/VII 1935 r. do 30/VI 1936 r. zł 16 890.88; Wartość remanentów wyrobów cegielni w dn. 30/VI 1936 r. zł 97 168.78 = zł 114 059.66; Nadwyżka ze sprzedaży nieruchomości zł 9 568.02; Procenty i dywidendy od papierów wartościowych zł 106 160.15; Zysk z gospodarstwa rolnego zł 23 751.97; Zysk z eksploatacji lasów i tartaku zł 22 544.14; Różnice kursu walut obcych zł 8 177.73; Wpływ odpisanych należności zł 772.86; Niepodniesiona dywidenda zł 160.00; **Razem zł 4 915 915.55.**

2069

Towarzystwo Cukrowni „Cielce“, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30 czerwca 1936 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty fabryczne zł 64 185.55; Budowle: a) fabryczne zł 446 441.01, b) gospodarcze zł 360 604.25, c) mieszkalne zł 354 356.42 = zł 1 161 401.68; Urządzenia techniczne zł 2 174 185.66; Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy zł 600.00, b) martwy zł 33 300.80 = zł 33 900.80; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 904.46; Papiery procentowe zł 51 441.94; Akcje i udziały innych przedsiębiorstw zł 166 126.10; Materiały magazynowe techniczne zł 18 616.96; Dłużnicy różni zł 1 629 565.70; III. Inne aktywa: Sumy ewidencyjne: Papiery procentowe w Rosji zł 115 056.00; Strata za ubiegły 1934/35 r. zł 36 497.60; Strata za 1935/36 r. zł 79 216.48; **Razem zł 5 530 098.93.**

Gwarancje zł 91 703.00.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 2 200 000.00; Kapitał zapasowy zł 146 953.40; Kapitały rezerwowe: a) kapitał rezerwowy zł 38 393.38, b) kapitał asekuracyjny zł 65 448.23 = zł 103 841.61; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 2 996 280.94, mniej amortyz. sprzedanych i zużytych maszyn i ruchomości zł 34 209.34 = zł 2 962 071.60; III. Zobowiązania: Różni wierzyciele zł 2 149.77; IV. Inne pasywa: Sumy przechodnie zł 26.55; Sumy ewidencyjne zł 115 056.00; **Razem zł 5 530 098.93.**

Gwarancje zł 91 703.00.

Rachunek strat i zysków 1935/36 r.

WINIEN. — Koszty ogólne zł 41 204.55; Koszty administracji ogólnej zł 1 000.00; Świadczenia socjalne zł 2 614.67; Podatki państwowe i komunalne zł 24 241.57; Wartość remanentów melasu z roku ubiegłego zł 585.98; Różnica kursu walut obcych zł 157.52; Różnice kursowe na papierach procentowych i akcjach zł 26 121.99; Strata na odpisach inwentarza martwego zł 1 336.30; **Razem zł 97 262.58.**

MA. — Wpływ ze sprzedaży 457.14 q melasu zł 1 832.76; Wpływ z odsetek i dywidend od papierów procentowych zł 9 811.07; Wpływ ze sprzedaży maszyn zł 6 400.00; Wpływ należności dawniej odpisanych zł 2.27; Strata 1935/36 r. zł 79 216.48; **Razem zł 97 262.58.**

2070

Ziemski Bank Hipoteczny, Spółka Akcyjna we Lwowie

Bilans surowy na dz. 30 września 1936 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i sumy do dyspozycji w B-ku Polskim, P. K. O. i Państw. B-ku Rolnym zł 84 731.59; Waluty zagraniczne zł 25 897.17; Papiery wartość. własne: a) pożyczki państw. zł 165 485.28, b) papiery hipoteczne zł 29 321.01, c) akcje zł 4 517.60; Udziały i akcje w przeds. konsorc. zł 50 989.50; Banki krajowe zł 158 143.50; Banki zagraniczne zł 47 641.48; Weksle zdyskontowane zł 1 114 563.82; Rachunki bieżące: a) zabezpieczone zł 599 227.96, b) niezabezpieczone zł 60 374.49; Pożyczki terminowe zł 3 134 465.93; Należności z układow. konwers. zł 1 563 852.90; Nieruchomości zł 474 469.31; Różne rachunki zł 1 717 942.14; Koszty i t. p. zł 204 842.36; Oddziały zł 142 417.87; Długoterminowe pożyczki hip. zł 207 694.67; Różne działu długoterminowego zł 38 519.35; Należności z tytułu transakcyj. dewizowych na termin i report. zł — —; **Razem zł 9 825 097.93.**

STAN BIERNY. — Kapitały własne: a) zakładowy zł 5 000 000.00, b) zapasowy zł 242 309.65, c) inne rezerwy zł 31 482.81, d) amortyzacyjny zł 169 164.33; Wkłady: a) terminowe zł 1 047 876.14, b) a vista zł 1 048 202.42; Rachunki bieżące (saldo kred.) zł 420 192.30; Zobowiązania inkasowe zł 1 542 53; Redyskonto weksli zł 193 607.79; Dyskonto akcept. B-ku Akcept. zł 722 928.00; Banki krajowe zł — —; Banki zagraniczne zł 1 353.89; Wierzyciele hipoteczni zł — —; Różne rachunki zł 205 280.81; Procenty, prowizje i różne zyski zł 357 526.67; Oddziały zł 134 613.72; Listy zastawne zł 207 694.67; Różne działu długotermin. zł 41 322.17; Akcepty zł — —; Zobowiązania z tytułu transakcyj. dewizowych na termin. i report. zł — —; **Razem zł 9 825 097.93.**

Gwarancje zł 9 780.28; Inkaso zł 34 827.81.

2101

Danziger Privat-Actien-Bank Filiale Poznań
Gdański Prywatny Bank Akcyjny, Spółka Akcyjna w Gdańsku
Oddział w Poznaniu

wraz z Wpłatnią w Grudziądzu i Oddziału w Starogardzie

Bilans surowy na dz. 30 września 1936 r.

STAN CZYNNY. — Kasa, Bank Polski, P. K. O., banki państwowe, bony Funduszu Inwestycyjnego zł 377 503.15; Waluty zagraniczne zł 38 422.94; Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł 61 037.37, b) papiery hipoteczne zł 1 859.35, razem zł 62 896.72; Banki krajowe zł 337 984.71; Banki zagraniczne zł 252 080.63; Weksle zdyskontowane zł 696 235.33; Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpieczone zł 2 831 966.76, b) niezabezpieczone zł 568 859.63, razem zł 3 400 826.39; Pożyczki terminowe zł 616 256.78; Należności z tyt. układów konwersyjnych zł 93 673.08; Nieruchomości zł 124 070.00; Różne rachunki zł 20 866.10; Koszty, różnice kursowe i t. p. zł 224 562.82; Oddziały zł 827 320.01; **Ogółem zł 7 072 698.71.**

STAN BIERNY. — Kapitały własne: a) zakładowy zł 1 500 000.00, b) zapasowy zł 25 688.30, c) fundusz amortyzacyjny zł 10 770.00, razem zł 1 536 458.30; Wkłady: a) terminowe zł 829 128.46, b) à vista zł 643 863.49, razem zł 1 472 991.95; Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 1 620 665.99; Zobowiązania inkasowe zł 1 428.93; Banki krajowe zł 284 181.14; Banki zagraniczne zł 910 141.21; Różne rachunki zł 37 497.91; Procenty, prowizje i różne zyski zł 276 137.36; Oddziały zł 827 997.49; Rezerwa dla wątpliwych pretensyj zł 105 198.43; **Ogółem zł 7 072 698.71.**

Gwarancje zł 48 498.47.

Inkaso zł 861 419.43.

2064

Bank Akceptacyjny, Spółka Akcyjna w Warszawie

Bilans na dz. 1 października 1936 r.

STAN CZYNNY. — 1) Sumy do dyspozycji: w Banku Polskim, Pocztowej Kasie Oszczędności i Państwowym Banku Rolnym zł 990 348.72; 2) Państwowy Bank Rolny, wkładów terminowych zł 580 439.25; 3) Papiery wartościowe własne zł 18 860 033.00; 4) Papiery wartościowe kapitału zapasowego zł 905 770.00; 5) Dłużnicy z tytułu akceptowanych trat zł 201 874 175.42; 6) Ruchości zł 87 815.90; 7) Różni dłużnicy zł 23 507 350.83; 8) Różne rachunki zł 3 329 56; 9) Koszty handlowe zł 579 753.62; 10) Różne aktywa działu emisyjnego zł 34 281 193.59; **Razem zł 281 670 209.89.**

STAN BIERNY. — 1) Kapitał zakładowy zł 20 000 000.00; 2) Kapitał zapasowy zł 990 915.87; 3) Akceptowane traty zł 201 871 464.75; 4) Pobrana prowizja zł 245 825.29; 5) Pobrana prowizja roku przyszłego zł 19 054.85; 6) Pobrane procenty zł 568 414.61; 7) Różni wierzyciele zł 23 341 294.23; 8) Różne rachunki zł 20 369.00; 9) Emisja 4% obligacji zł 33 643 000.00; 10) Kupony, płatne w obiegu zł 961 358.50; 11) Inne pasywa działu emisyjnego zł 8 512.79; **Razem zł 281 670 209.89.**

2071

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

Przemysłu Włókienniczego A. i J. Pikielnych w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 16 listopada 1936 r. o godz. 10 rano w lokalu Spółki w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 9 odbędzie się

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Wybór jednego członka Zarządu z grupy B; 3) Sprawa określenia wynagrodzenia dla członków Zarządu.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć Zarządowi Spółki na 7 dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia swe akcje względnie dowody złożenia akcyj w Łódzkim Banku Depozytowym.

2066

Bank Amerykański w Polsce, Spółka Akcyjna

Bilans surowy na dz. 30 września 1936 r.

STAN CZYNNY. — Kasa, Bank Polski, P. K. O. i banki państwowe zł 593 978.43; Waluty zagraniczne zł 57 477.45; Papiery wartościowe własne: Papiery państwowe zł 293 990.91; Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych zł 100.00; Banki krajowe zł 39 747.11; Banki zagraniczne zł 607 577.80; Weksle zdyskontowane zł 1 484 523.94; Rachunki bieżące: a) zabezpieczone zł 2 781 514.41, b) niezabezpieczone zł 1 212 252.99; Pożyczki terminowe zł 7 253 984.56; Nieruchomości zł 1 388 955.23; Różne rachunki zł 820 429.34; Koszty handlowe i administracja nieruchomości zł 447 884.21; **Razem zł 16 982 416.38.**

Dłużnicy z tytułu gwarancyj zł 201 836.90; Inkaso zł 1 881 016.63; **Suma bilansowa zł 19 065 269.91.**

STAN BIERNY. — Kapitały własne: a) zakładowy zł 5 000 000.00, b) zapasowy zł 3 994.60; Wkłady: a) terminowe zł 7 593 665.55, b) à vista zł 1 393 789.05; Rachunki bieżące zł 652 263.37; Zobowiązania inkasowe zł 1 783.48; Redyskonto weksli zł 326 505.41; Banki krajowe zł 111 171.00; Banki zagraniczne zł 25 605.96; Wierzyciele hipoteczni zł 217 892.69; Różne rachunki zł 1 018 702.35; Procenty, prowizje i różne zyski zł 637 042.92; **Razem zł 16 982 416.38.**

Gwarancje zł 201 836.90; Różni za inkaso zł 1 881 016.63; **Suma bilansowa zł 19 065 269.91.**

2089

Bank Polska Kasa Opieki, Spółka Akcyjna

Bilans surowy na dz. 30 września 1936 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i sumy do dyspozycji zł 625 074.36; Waluty zagraniczne zł 100 689.76; Papiery wartościowe zł 34 199 766.15; Udziały w przedsiębiorstwach zł 499 000.00; Banki krajowe zł 20 434.68; Banki zagraniczne zł 7 222 480.74; Weksle zdyskontowane zł 175 727.84; Rachunki bieżące zł 48 852.80; Pożyczki pod zastaw papierów wartościowych zł 35 703.87; Nieruchomości zł 479 739.28; Koszty administracyjne zł 951 587.25; Oddziały zł 24 317 061.39; Różne rachunki zł 182 165.10; **Suma stanu czynnego zł 68 858 283.22.**

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 2 500 000.00; Fundusze zapasowe i rezerwy zł 1 002 505.01; Rezerwy podatkowe zł 252 416.36; Specjalny rachunek przejściowych różnic kursowych zł 205 945.55; Wkłady zł 29 491 568.86; Rachunki bieżące zł 3 855 816.67; Banki krajowe zł 2 796 050.49; Banki zagraniczne zł 2 211 777.51; Procenty, prowizje i inne zł 1 471 876.83; Oddziały zł 24 212 512.99; Różne rachunki zł 857 812.95; **Suma stanu biernego zł 68 858 283.22.**

Inkaso, depozyty, gwarancje zł 166 582.35.

2102

**Sp. Akc. Kujawskie Zakłady Rolniczo-Przemysłowe w likwidacji
W WAGAŃCU**

Bilans za czas od 1 lipca 1935 r. do 30 czerwca 1936 r.

AKTYWA. — Kasa zł 116.16; Nieruchomości zł 141 124.95; Maszyny zł 144 154.75; Ruchości zł 2 902.35; Dłużnicy zł 3 241.25; Należności wątpliwe zł 22 356.65; Straty za 1934/35 r. zł 12 242.57; Straty za 1935/36 r. zł 9 058.77; **Razem zł 335 197.45.**

PASYWA. — Wierzyciele zł 238 950.31; Kaucje zł 8 000.00; Akcepty protestowane zł 80 500.00; Kapitał amortyzacyjny zł 7 747.14; **Razem zł 335 197.45.**

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — R-kowi koszty handlowe zł 1 037.75; R-kowi utrzymania biura likwid. zł 3 900.00; R-kowi procentów zł 4 980.51; R-kowi podatków zł 8 682.65; R-kowi asekuracji zł 2 911.22; R-kowi amortyzacji zł 7 747.14; **Razem zł 29 259.27.**

MA. — U r-ku dzierżawy młyna zł 19 300.00; U r-ku bonifikat zł 900.50; U r-ku deficytu zł 9 058.77; **Razem zł 29 259.27.**

2099

Cukrownia „Mełno“, Spółka Akcyjna w Mełnie

Bilans na dz. 30 czerwca 1936 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: 1) Grunty zł 73 900.00; 2) Budynki: fabryczne zł 742 580.00, dopływ 1935/36 zł 23 245.00, razem zł 765 825.00, gospodarcze zł 33 700.00, mieszkalne zł 145 000.00, ogółem zł 944 525.00; 3) Maszyny i urządzenia: stan per 30 VI 1935 r. zł 2 350 732.84, dopływ 1935/36 zł 22 596.89, razem zł 2 373 329.73; 4) Tabor przewozowy zł 17 837.70; 5) Sprzęty zł 1 762.88; II. Majątek płynny: 1) Gotówka w kasie zł 10 017.00, 2) Rachunki bieżące w bankach zł 84 972.47; 3) Papiery procentowe zł 90 298.50; 4) Akcje i udziały zł 170 203.59; 5) Remanenty: Cukier zł 538 331.02, melas zł 1 714.36, suszone wytloki zł 6 650.00, suszone buraki zł 77 000.00, węgiel zł 20 754.95, wapień zł 3 202.95, materiały magazynowe zł 68 493.63, nasiona bur. i nawozy sztucz. zł 9 725.25, razem zł 725 872.16; 6) Dłużnicy: a) odbiorcy zł 6 237.35, b) dostawcy zł 181.08, c) różni zł 40 810.18, razem zł 47 228.61; 7) Plantatorzy zł 117 952.11; 8) Sumy przechodnie zł 13 776.79; **Ogółem zł 4 671 676.34.**

Depozyty Zarządu i Rady Nadzorczej zł 70 000.00; Gwarancje solidarne cukrowni należących do Z. Z. P. C., Poznań za kredyty gotówkowe, przewozowe i t. p., z czego w walutach obcych Ł 314 882.59 i fr. fr. 10 000 000.00 — zł 20 872 790.50.

U w a g a. Z sumy gwarancyjnej zł 20 872 790.50 przypada na naszą fabrykę efektywnie 2'368% — zł 494 267.68.

PASYWA. — I. Kapitały własne: 1) Kapitał zakładowy zł 1 189 000.00; 2) Kapitał zapasowy (saldo z roku ubiegł.) zł 372 817.81; II. Fundusz amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegł. zł 1 893 962.49, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 138 719.22, razem zł 2 032 681.71; III. Zobowiązania długoterminowe: Skarb Państwa za opłatę wywozową zł 32 166.45; 2) Zobowiązania krótkoterminowe: a) akcepty zł 287 950.00, b) kredyt w Banku Cukrownictwa, Poznań zł 196 718.28, c) wierzyciele: odbiorcy zł 4 445.58, dostawcy zł 3 359.84, różni zł 72 881.52, razem zł 80 686.94, d) plantatorzy zł 155 411.70, e) pożyczka zagraniczna zł 197 298.50, f) niepodniesiona dywidenda zł 11 880.00; 3) Sumy przechodnie zł 36 957.70; **Zysk zł 78 107.45; Ogółem zł 4 671 676.54.**

Zarząd i Rada Nadzorcza za depozyty zł 70 000.00; Udzielone gwarancje solidarne cukrowni, należących do Z. Z. P. C., Poznań za kredyty gotówkowe, przewozowe i t. p. zł 20 872 790.50.

Zarząd: (—) v. Bieler, (—) Chelmiński, (—) Osman, (—) Schmidt.
Rada Nadzorcza: (—) Dr v. Bieler, przewodniczący.

(—) St. Leszczyński, księgowy.

L. Rej. 140/36.

Zgodność powyższego bilansu z księgami oraz spisem inwentarza Cukrowni Mełno, Sp. Akc. w Mełnie niniejszym poświadczam.

Grudziądz dn. 31 sierpnia 1936 r.

(—) K. Piątkowski, zaprzysiężony rewizor ksiąg na obwód Izby Przem.-Handl. w Gdyni.

Rachunek strat i zysków na dz. 30 czerwca 1936 r.

ZYSKI. — I. Cukier kartelowy kamp. 1934/35 zł 432 465.44; II. Cukier kartelowy kamp. 1935/36: a) sprzedany kraj. 20 017 q zł 1 066 290.74; sprzedany eksp. 7 526 q zł 181 183.20, b) remanent kraj. 12 746 q zł 464 591.70, remanent eksp. 6 828.52 q zł 71 016.60, remanent II. rzut. 476 q zł 2 722.72, razem zł 1 785 804.96; **Ogółem zł 2 218 270.40,** III. Melas zł 28 304.89; IV. Wytłoki zł 66 150.15; V. Buraki suszone zł 164 938.18; VI. Produkty uboczne zł 261.06; VII. Dywidenda: a) od akcji Banku Polskiego zł 9 512.00, b) od akcji różnych zł 4 817.50, razem zł 14 328.50; VIII. Odsetki: a) od pożyczek państw. zł 4 646.00, b) od rach. bież. zł 18 940.71, c) premie od papierów państw. zł 1 000.00, razem zł 24 585.71; IX. Różnice kursowe zł 2 992.40; X. Dywidenda przepadła zł 2 880.00; XI. Sztuczne nawozy zł 5 754.03; XII. Pozostałość zysku z lat ubiegłych zł 409.02; **Ogółem zł 2 528 876.34.**

STRATY. — I. Koszty administracji ogólnej: remuneracja Rady Nadzorczej i Zarządu za posiedzenia zł 10 800.00, pobyty dyrekcji zł 22 000.00, razem zł 32 800.00; II. Koszty personelu urzędniczego: a) personelu administracyjnego zł 29 266.00, b) personelu technicznego zł 55 837.19, razem zł 85 103.19; III. Robocizna zł 141 572.11; IV. Koszty fabrykacji.

a) 217 218.53 q burak. A po zł 4.00 zł 868 874.12, 105 097.19 q burak. B po zł 2.35 zł 246 978.39, 13 916.38 q burak. C po zł 1.80 zł 25 049.52, koszty odbioru i przewozu zł 126 219.11, razem zł 1 267 121.14; b) węgiel zł 152 519.61; c) koks i wapień zł 15 215.24; d) materiały zł 30 616.88; e) nasiona buracz. zł 23 459.64; V. Remonty: a) budynków zł 2 775.79, b) maszyn i urządzeń zł 25 825.37, razem zł 28 601.16; VI. Ubezpieczenie od ognia, odpowiad. cyw. i t. p. zł 17 021.33; VII. Opakowanie, magazynowanie, ekspedycja zł 152 114.20; VIII. Koszty sprzedaży i organizacji: a) prowizja Banku Cukrownictwa zł 28 894.69, b) koszty propagandy zł 4 323.88, c) koszty związku i kartelu zł 26 905.88, razem zł 60 124.45; IX. Koszty handlowe zł 70 210.30; X. Odsetki i prowizje: a) dyskont od akceptów zł 18 889.64, b) odsetki i prowizje od kred. kraj. zł 3 016.36, c) odsetki i prowizje od kred. zagr. zł 18 070.70, d) odsetki i prowizje od rach. bież. zł 20 876.43, razem zł 60 853.13; XI. Podatki państw. i komunalne zł 144 246.95; XII. Opłaty stempłowe zł 2 047.85; XIII. Świadczenia socjalne zł 28 422.49; XIV. Amortyzacja zł 138 719.22; **Zysk zł 78 107.45; Ogółem zł 2 528 876.34.**

Zarząd: (—) v. Bieler, (—) Chelmiński, (—) Osman, (—) Schmidt.

Rada Nadzorcza: (—) Dr v. Bieler, przewodniczący.

(—) St. Leszczyński, księgowy.

L. Rej. 140/36.

Zgodność powyższego rachunku strat i zysków z księgami Cukrowni Mełno, Sp. Akc. w Mełnie niniejszym poświadczam.

Grudziądz, dn. 31 sierpnia 1936 r.

(—) K. Piątkowski, zaprzysiężony rewizor ksiąg na obwód Izby Przem.-Handl. w Gdyni.

2074

Bank Handlowy w Warszawie, Spółka Akc.

Bilans surowy w dn. 30 września 1936 r.

STAN CZYNNY. — Kasa, Bank Pol., P. K. O., banki państw., bony Fund. Inwest. zł 5 402 832.94; Waluty zagraniczne zł 474 748.48; Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł 1 576 923.24, b) papiery hipoteczne zł 653 063.14, c) akcje zł 684 846.68, razem zł 2 914 833.06; Udz. i akc. w przedsiębiorstwach konsorc. zł 1 061 938.10; Banki krajowe zł 1 122 937.56; Banki zagraniczne zł 1 597 309.71; Weksle zdyskontowane zł 73 429 064.16; Rachunki bieżące: a) zabezpieczone zł 36 897 189.71, b) niezabezpieczone zł 6 528 420.58, razem zł 43 425 610.29; Pożyczki terminowe zł 1 514 404.25; Należn. z tyt. układów konwers. zł 2 944 503.00; Nieruchomości zł 10 439 984.93; Różne rachunki zł 4 634 580.52; Koszty, różnice kursowe i t. p. zł 4 460 428.91; Oddziały zł 21 825 482.31; Dłużn. z tyt. kred. akcept. i remb. zł 1 960 630.68; Należn. z tyt. tranz. dewizowych na term. i reportowych zł 4 206 494.35; **Razem zł 181 415 783.25.**

Udzielone gwarancje zł 10 782 208.92; Inkaso zł 15 126 177.08; **Ogółem zł 207 324 169.25.**

STAN BIERNY. — Kapitały własne: a) zakładowy zł 25 000 000.00, b) zapasowy zł 6 042.99, c) rezerwy zł 3 000 000.00, d) fundusz amortyzacyjny zł 103 644.83, razem zł 28 109 687.82; Wkłady: a) terminowe zł 9 089 057.78, b) na książeczki wkładowe zł 26 568 618.24, c) à vista zł 36 661 822.64, razem zł 72 319 498.66; Rachunki bieżące zł 20 613 965.04; Zobowiązania inkasowe zł 941 765.44; Redyskonto weksli zł 11 359 518.67; Dyskonto akceptów B-ku Akcept. zł 1 520 540.00; Banki krajowe zł 4 543 597.54; Banki zagraniczne zł 2 175 109.79; Różne rachunki zł 5 164 704.74; Procenty, prow. i różne zyski zł 6 078 003.38; Oddziały zł 22 496 788.16; Zobow. z tyt. kred. akcept. i remb. zł 1 960 630.68; Zobow. z tyt. tranz. dewizowych na term. i reportowych zł 4 131 973.33; **Razem zł 181 415 783.25.**

Zobow. z tyt. udział. gwaranc. zł 10 782 208.92; Różni za inkaso zł 15 126 177.08; **Ogółem zł 207 324 169.25.**

2103

Korzystajcie z poczty lotniczej!!!

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Fabryk Metalowych pod firmą Norblin, B-cia Buch i T. Werner

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 19 listopada 1936 r. o godz. 19 w siedzibie Zarządu Spółki w Warszawie, przy ulicy Żelaznej Nr 51, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1935/36; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za 1935/36 r.; 4) Rozpatrzenie budżetu Spółki na rok operacyjny 1936/37; 5) Określenie wynagrodzenia Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 6) Upoważnienie Rady Nadzorczej do kupna, sprzedaży, jako też do obciążania hipotecznego należących do Spółki nieruchomości; 7) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej i 5 członków Komisji Rewizyjnej, w miejsce ustępujących; 8) Wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zebraniu, winni do dn. 12 listopada 1936 r. złożyć w biurze Zarządu Spółki swe akcje lub kwity instytucji bankowych.

2083-43-45

Reprezentant Gwarectwa „Hrabia Renard“

ma zaszczyt uprzejmie prosić PP. Udziałowców (Gwarków) na ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE UDZIAŁOWCÓW (GWARKÓW)

które odbędzie się w Warszawie przy ulicy Bronisława Pierackiego Nr 11 w biurze Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Hutniczych „Huta Bankowa“ w czwartek dn. 19 listopada 1936 r. o godz. 16 z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Reprezentanta z działalności Gwarectwa za czas od dn. 1 lipca 1935 r. do dn. 30 czerwca 1936 r.; przedłożenie bilansu oraz rachunku zysków i strat na dz. 30 czerwca 1936 r.; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, dotyczące zatwierdzenia sprawozdania Reprezentanta, bilansu oraz rachunku zysków i strat i użycia pozostałości z rachunku zysków i strat. Udzielenie pokwitowania organom Gwarectwa z wykonania przez nie obowiązków; 4) Skon członka Rady Nadzorczej; ustąpienie drugiego członka Rady; 5) Wybór dwóch członków Rady Nadzorczej; 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 7) Zatwierdzenie pełnomocników powołanych przez Reprezentanta; 8) Zatwierdzenie aktów kupna, sprzedaży i zamiany nieruchomości; 9) Sprawy różne.

2104

Polski Bank Komercyjny, Spółka Akc. w Warszawie

Al. Jerozolimska 36

Bilans surowy na dz. 30 września 1936 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim i w P. K. O. zł 54 732.96; Waluty zagraniczne zł 305.77; Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł 13 907.65, b) papiery hipoteczne zł 798.54, c) akcje zł 222.20; Banki krajowe zł 2 553.67; Banki zagraniczne zł 3 004.57; Weksle zdyskontowane zł 987 202.79; Weksle protestowane zł 162 902.79; Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpieczone zł 980 180.14, b) niezabezpieczone zł 391 214.21; Różne rachunki zł 150 455.61; Koszty, różnice kursowe i t. p. zł 148 217.91; Strata za 1935 r. zł 617 325.11; Gwarancje zł 780 722.50; Inkaso zł 184 416.75; Razem zł 4 478 163.17.

STAN BIERNY. — Kapitały własne: a) zakładowy zł 2 500 000.00, b) zapasowy zł 1 727.67; Wkłady: a) terminowe zł 157 270.00, b) a vista zł 77 279.53; Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 79 581.70; Zobowiązania inkasowe zł 425.00; Redyskonto weksli zł 613 874.61; Banki zagraniczne zł 256.00; Różne rachunki zł 20 137.20; Procenty, prowizje i różne zyski zł 62 472.21; Gwarancje zł 780 722.50; Inkaso zł 184 416.75; Razem zł 4 478 163.17.

2096

Przegląd Ekonomiczny

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO

WE LWOWIE

Pismo periodyczne, wychodzi na razie dwa razy do roku, w objętości najmniej 20 arkuszy druku i zajmuje się naświetlaniem aktualnych zagadnień gospodarczych oraz rozpatrywaniem problemów z różnorodnych dziedzin życia gospodarczego i społecznego. Do współpracowników należą najwybitniejsi ekonomiści polscy.

Dotąd wyszło 14 tomów. Nakład 600 egzemplarzy.

Ponadto wydaje Polskie Towarzystwo Ekonomiczne we Lwowie większe dzieła naukowe z dziedziny ekonomiki p. t.

„Biblioteka Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie”.

Wydawnictwo to obejmuje dotychczas 8 tomów.

Członkowie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie otrzymują „Przegląd Ekonomiczny” bezpłatnie, wydawnictwa Biblioteki po niższej cenie.

Wkładka członkowska P. T. Ekon. wynosi miesięcznie zł 1'50, dla urzędników—zł 1'00, dla osób prawnych—zł 6'00.

Wpisowe—zł 3'00, dla osób prawnych zł 15.

Prenumer. całoroczna „Przeglądu Ekonomicznego” zł 8'00.

Redakcja—Prof. Dr. Leopold Caro, Lwów, Akademicka 21.

Wkłádki członkowskie i prenumeratę wpłacać należy na konto czekowo P. K. O. Nr. 154 383.

Wycinki z gazet

i czasopism całego świata
w każdej żądanej sprawie

Jako najlepsze źródło informacji, niezbędne dla wszystkich biur i instytucji: państwowych, społecznych, kulturalnych, przemysłowych i handlowych oraz dla osób wszelkich zawodów, zbiera i na zamówienie dostarcza, tudzież załatwia prenumeraty dzienników i czasopism krajowych i zagranicznych

Informacja Prasowa Polska

Dyrekcja i ekspedycja: Warszawa, Bracka 5. Tel. 241-53

Korespondenci we wszystkich stolicach

PRAWO

PRZEMYSŁOWE

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA R. P. O PRAWIE PRZEMYSŁOWYM
W BRZMIENIU USTAWY
Z DNIA 10 MARCA 1934 ROKU
Z OBJAŚNIENIAMI

ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ

Roman Stanisław Ślaski

RADCA MINISTERSTWA
PRZEMYSŁU I HANDLU

NAKŁADEM TYGODNIKA

„POLSKA GOSPODARCZA”

Cena egzemplarza w oprawie płóciennej zł 20
Z przesyłką poleconą zł 21
Z przesyłką za zaliczeniem zł 22

Zamówienia na „PRAWO PRZEMYSŁOWE”
przyjmuje Administracja tyg.

„POLSKA GOSPODARCZA”

WARSZAWA. UL. ELEKTORALNA 2, TELEFON Nr. 5-12-73

POLMIN

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZNE
POLISH PETROLEUM COMPANY NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
KREBSMARKT 7/8 MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINERYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMAROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAKNAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWARTOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”, DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNIĄ UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ

OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”

SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA, GDYŃIA, JAROSŁAW, KALISZ, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, POZNAŃ, RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI, TORUŃ, WARSZAWA, WILNO